Nr. 165 (z dod. por.). Dnia 17 czerwca. Sobota. Dnia 5 (17) czerwca 1893 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, zwyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południn.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro, o godzinie 5-ej po południu, odprawiać się będzie nabożeństwo ku uczczeniu lat Chrystusa Pana.

— Jutro, w kościele Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim) na Lesznie, młodzież płci obojga przygotowywana od kilku tygodni przez księży Pętkowskiego i Lipskiego do pierwszej spowiedzi, przystąpi w dniu jutrzejszym do Komunji św.

— W kościele Matki Boskiej Loretańskiej na Pradze jutro odrawione będzie solenne nabożeństwo ku czci św. Antoniego Padewskiego, którego uroczystość przypadała w ubiegły wtorek.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Kości padły—walka w Niemczech o reformę wojskową rozstrzygnięta, przynajmniej formalnie. Głosowanie bowiem odbyło się, tylko plon jego dotąd jest tak zagadkowym i niepełnym, że trudno wysnuć konsekwencje ze znanych do tej chwili wyników głosowania.

Do wczorajszego wieczora znanym był w Berlinie rezultat z 170 okręgów na 397. Z tej liczby zaledwo w 69 wypadkach wybór przyniósł rezultat w pierwszym zaraz terminie stanowczy; socjaliści, którzy poszli ławą do urn wyborczych i doznali w tym dniu rzadkich faworów losu, stają do wyboru ściślejszego we wszystkich prawie okręgach. Frakcja ich, licząca w ostatnim parlamencie głosów 36, wróci do nowego w komplecie co najmniej podwojonym.

Oto na razie najznamienniejszy rys sytuacji. Wyrównywa mu nieomal pod względem praktycznej ważności fakt zupełnego rozbicia stronnictwa wolnomyślnego. P. Eugenjusz Richter, który swoją uporczywą negacją narobił całego bigosu, nietylko nie wywalczył dotąd mandatu ani jednemu ze swoich kandydatów, ale sam nawet w tradycyjnym swoim okręgu Hagen, z którym od lat dziesiątków zrósł się, jak Windthorst z Meppen, będzie musiał poddać się ściślejszemu wyborowi i wobec usposobienia wyborców nie jest pewnem, czy zdoła przechylić szalę wyboru na swoją stronę. Nie należałoby dziś już do hazardów przypuszczenie, że przyszły parlament będzie musiał poczynać sobie bez p. Eugenjusza Richtera, wielkiego talentu krytycznego, ale absolutnie nieprodukcyjnego.

Stronnictwo wolnomyślne przeto wkracza w dziedzinę mytu, o ile frakcji rickertowskiej, która zdobyła już dwa mandaty, nie uda się zdobyć ich więcej. Szanse stoją dziś tak, że trudno przypuszczać, aby obie frakcje wolnomyślne uzyskały razem więcej nad 20 mandatów. Przy wyborach ściślejszych, bowiem konserwatyści i antysemici oddadzą swoje głosy bez wątpienia współzawodniczącym z wolnomyślnymi socjalistom, a nacjonalliberały i katolicy, mając do wyboru pomiędzy socjalistami a wolnomyślnymi, prawdopodobnie wstrzymają się od głosowania lub w części przynajmniej również oświadczą się za socjalistami. Nacjonalliberałów dzieli od wolnomyślnych antiteza reformy wojskowej, katolików radykalny liberalizm *Freisinnu*. Sprzymierzeńców nie ma przeto ten ostatni w obecnej chwili żadnych, gdyż ci, na których w innych okolicznościach mógłby liczyć najsnadniej, to jest nacjonalliberały, nie będą głosować za nim, mając przedewszystkiem na oku losy reformy wojskowej, której są gorącymi zwolennikami.

Losy centrum katolickiego po „zdemokratyzowaniu" go przez dra Liebera, okazują się także bardzo niepewnemi. Dotąd wiadomym jest wybór 16-tu członków centrum, co stanowi cyfrę bardzo nieznaczną wobec znanej solidarności obozu katolickiego w Niemczech, który zwykle w pierwszym zaraz dniu wyborów wykazywał ogromną przewagę. Tu zwraca na siebie uwagę upadek znamienitego przedstawiciela dawniejszego centrum, p. Schorlemera z Alstu, który wystąpił ze stronnictwa pod hasłem interesów agrarnych i potrzeby zabezpieczenia przyszłości Niemiec przez powiększenie armji.

Berlin wybiera sześciu posłów. Wolnomyślni postawili tu kandydatury swoich najpoważniejszych przewódzców: Langerhannsa, Munckela, Virchowa, Baumbacha i dwukrotnie Eugenjusza Richtera. Wszyscy w pierwszym dniu wyborów przepadli z kretesem, a przy ściślejszych wyborach zaledwie w okręgu Baumbacha mają wolnomyślni niejakie widoki. W każdym razie zachodzi wielkie prawdopodobieństwo, że Berlin, który wybrał już dwóch socjalistów, wybierze ich jeszcze czterech i że stolica Niemiec reprezentowaną będzie w sejmie rzeszy wyłącznie przez obóz socjalno-demokratyczny. Byłoby to widowisko dużego i szerokiego wpływu.

Zwycięstwo socjalizmu niemieckiego, który w pierwszym zaraz dniu wyborów zdołał wywalczyć mandaty dla wszystkich swoich głównych przewódzców, jak Bebela, Singera, Liebknechta, Frohmego, Volmara, Grillenbergera, Schippela i innych, gdy tymczasem inne frakcje nie mają dotąd głowy, jest wypadkiem dnia, najsilniej wstrząsającym opinję publiczną Niemiec we wszystkich jej warstwach, które dzisiejszy porządek społeczny uważają za podstawę organizacji zbiorowej, zasługującą na pewne ulepszenia i reformy, ale nie mogącą uledz wywrotowi. Należy przypuszczać, że do steru w obozie socjalno-demokratycznym przychodzi w Niemczech umiarkowańszy odcień stronnictwa, który poprzestanie na pewnych modyfikacjach niezdrowego stosunku pracy do kapitału, uznanych już i przez inne obozy społeczne za nieunikniony postulat czasu, nie będzie wszelako dążył do urzeczywistnienia ostatecznych konsekwencyj swojego programu, które pozostaną na zawsze socjologicznemi utopjami.

Streszczając moralny wynik dnia onegdajszego, zauważyć wypada: wybory odbywały się widocznie pod dwojakiem hasłem. Jedno z nich wiąże się z reformą wojskową i ztąd zmiażdżenie opozycji wolnomyślnej. Drugie płynie z socjalnego niezadowolenia i dopomaga do zwycięstwa żywiołom skrajnym: socjalistom i antisemitom. Być może, że dalsze biuletyny wyborcze zmienią fizjognomję pierwszej chwili.

Br. Z.

7)

Wycieczka po nowe prawdy.

(Dokończenie.)

XI.

Kiedym z okna wagonu żegnał się z Henrykiem:

— Wiesz co—rzekłem—ja chyba nie dojadę do Warszawy, tylko zatrzymam się w Tworkach, bo jak zacznę opowiadać, com widział, to i tak mnie tam odeślą...

Za chwilę pociąg nasz pędził w stronę Ancony, a ja ogryzałem kurcze, ofiarowane mi przez panią Siemiradzką i popijałem *Chianti*... Albo ja wiem zresztą, czy to było kurcze? Alboż ja wiem, czy to było wino?...

Ale tak mi się wydawało.

Tłumy krzykliwych pasażerów przypływały i odpływały.

Jak ci ludzie inaczej przedstawiali mi się dzisiaj! Przedewszystkiem zauważyłem, że wszyscy mają oprócz rąk i korpusy. Ale to mniejsza. Najwięcej dziwiło mnie ich zaaferowanie. O niczem więcej nie myśleli, tylko o swoich interesach; żadna twarz nie zdradzała dociekania, jakim sposobem stół może się podnosić bez podpory?... Czy tylko naprawdę bez podpory?... Może Eusapja ma taką szczególną lewą nogę, że się rozszczepia i podpiera stół od dołu, podczas gdy lewa ręka ciśnie z góry? Może...

Głowa moja zamieniła się w rodzaj gabinetu mechanicznego, w którym czworonożny bohater dni ubiegłych przewracał się na wszelkie możliwe sposoby, szukając archimedesowego oparcia...

Bez skutku.

Wtem między szczelinami białych domków Falconary ukazało mi się morze—ciche, majestatyczne morze, do którego zawsze miałem słabość.

Popielato-zielone, odcięte od stalowego już błękitu to ciemną, to jasną linją widnokręgu, kołysało się w swej nieruchomości, jakby powiedział V. Hugo.

Pociąg pędził nad samym brzegiem wody, zakreślając linję graniczną dwóch światów: suchego i mokrego. Świat mokry musiał mieć swoje medjum, bo bezustannie falował—kto jednak patrzył tylko przez prawe okno wagonu, ten mógł dojść do przekonania, że wcale niema morza...

Było już ciemno, gdyśmy dobili do Ancony. Prosto z dworca kazałem się wieźć na statek, miałem bowiem zamiar całą drogę odbyć jednym ciągiem. Posługacze na moją włoszczyznę odpowiadali z wielką atencją: „*yes*"... Jacy grzeczni! Widocznie brali mnie za lorda—czyżby mina moja nie zdradzała, że jadę do Tworek?

Statek, który miał mnie przewieźć naukos przez całe morze Adrjatyckie, jeśli nie odznaczał się pięknością i wygodą, to za to wrzeszczał, jak opętany, zwołując podróżnych.

Podróżni jednak nie przybywali (była to bowiem noc z soboty na niedzielę Zielonych Świątek) i w rezultacie okazało się, że jestem sam.

Żeby choć John King był ze mną! Ale on pewno dawno już zasnął w bezwiednych zwojach mózgu Eusapji!

Na sąsiednim statku ktoś wyspiewywał wesołą canzonettę z towarzyszeniem fletu i harmonijki —a kuchcik naszego parochodu tańczył w kółko bez pamięci.

Usiadłem na pokładzie i podparłszy brodę o balustradę, przypatrywałem się miastu. Piętrzyło się ono czarnemi łańcuchami swych domów po stromym brzegu morza, poprzetykane płomieniami latarni i odbłyskami z okien. Dzwoniono w kilku kościołach na jakąś późną modlitwę... (a może ja djabłu duszę zaprzedałem?...) gwar miejski zwolna przycichał, tylko ów wędrowny artysta wciąż wynajdywał nowe pieśni, starając się wzruszyć niebo i morze. Ale ani niebo, ani morze nie brały jego melodyj do serca. Nie było tam naszego poczciwego stolika, który tak umiał wzruszać się aż do głębi... szuflady!

Ancona—mówi Bedecker—słynie z ładnych kobiet. Wielka rzecz! Ale ciekawym, czy też jest w jej murach kto taki, co wie, że można być uniesionym w powietrze bez żadnej podpory?...

Jeżeli jest, to pewno jaki osioł, który we wszystko wierzy...

Zwróciłem wzrok w stronę nieba. Księżyc, zwyczajem włoskich *lazzaronów*, przewrócił się rogami do góry i drzemał między chmurami, które także nie zdradzały ochoty do posuwania się naprzód.

Ostatecznie, dlaczego ja się tak dziwię, że stół mógł pływać po powietrzu? Wszak on robił tylko to, co większe od niego bryły materji: gwiazdy i księżyce. Alboż je kto podpiera?

No, nareszcie ruszamy. Zaciągnięto białą latarnię na maszt główny—zieloną przypięto statkowi do boku, niby kwiatek do kożucha; maszynista pokręcił

Wystawa hygjeniczna.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Petersburg 7-go czerwca.

Po wyjednaniu przychylnej decyzji władz wojskowych co do pomieszczenia wystawy hygjenicznej w ujeżdżalni Michajłowskiej, Towarzystwo ochrony zdrowia publicznego, którego inicjatywie zawdzięczamy rzeczoną wystawę, było niemal pewne, że w obszernej ujeżdżalni, położonej przy zbiegu trzech ulic: Wielkiej Italjańskiej, Karawanowej i Inżenierskiej, z łatwością będzie mogło rozmieścić nadesłane przedmioty, a nadto, że liczne i szerokie chodniki, przedzielające główne grupy, ułatwią znacznie widzowi orjentowanie się na wystawie. Z chwilą jednak zamknięcia listy osób, oraz instytucyj, które oświadczyły gotowość wzięcia udziału w wystawie hygjenicznej, okazało się, iż liczba przedmiotów dochodzi poważnej cyfry 40,000, że zatem pierwsza wszechrosyjska wystawa hygjeniczna liczbą okazów przewyższy podobne wystawy, jakie dotąd odbywały się w stolicach Europy i że tym sposobem, zarówno pod względem ilości, jak też i rodzaju nadesłanych przedmiotów, pomieniona wystawa przeszła oczekiwania komitetu organizacyjnego.

Celem przeto zapewnienia wystawcom wymaganych przez nich obszarów, które okazały się nieodzowne do pouczającego rozmieszczenia przedmiotów, musiano zrezygnować z pierwotnego planu urządzenia w obrębie gmachu wystawowego szerokich chodników, a nadto musiano zająć pod wystawę nietylko całą ujeżdżalnię i dwa przylegające do niej ogródki, lecz także i części skweru, położonego naprzeciwko.

Urzędowy katalog wystawy nie opuścił dotąd prasy.

Zaznaczyć należy duży napływ przedmiotów, mających zaznajomić publiczność z rozwojem nauki, zajmującej się wskazaniem środków pielęgnowania zdrowia, uniemożliwił ukończenie prac przygotowawczych w dniu urzędowego otwarcia wystawy. Dziś jeszcze rozlega się na wystawie chrzęst pił i stuk młotów, nie jedna witryna świeci dotąd pustkami, a na zapytanie gdzie mieści się kuchnia wzorowa, urządzona staraniem Towarzystwa ochrony zdrowia publicznego, i gdzie widzieć można plany kanalizacji i wodociągów miasta Warszawy, sporządzone według projektu Lindleja, służba wystawowa odpowiada nam, że w kuchni wzorowej zaciągają dopiero belki w lewej części skweru, plany zaś kanalizacji i wodociągów Warszawy nadejdą wkrótce. Nadto w chwili, gdy kreślimy niniejszą notatkę, stoi jeszcze na Newskim Prospekcie jeden z 8-iu wagonów sanitarnych, które figurować mają na wystawie; zdołano go bowiem, w ciągu ubiegłej nocy, przesunąć po szynach przenośnych zaledwie od dworca kolei mikołajewskiej do mostu Aniczkowa, gdy pozostałe cztery wagony dalszego transportu oczekują w obrębie stacji towarowej kolei mikołajewskiej.

Tem niemniej dużo ciekawych przedmiotów skupia już teraz uwagę widza, świadcząc o ustalaniu się przekonania, iż zapewnienie człowiekowi racjonalnych pod względem zdrowotności warunków życia stało się potrzebą, odczuwaną powszechnie.

Z uwagi na doniosłość celu wystawy, która dostępną być winna jaknajliczniejszym zastępom klas roboczych, komitet wystawy, wbrew panującemu tutaj zwyczajowi, postanowił pobierać od samego początku otwarcia wystawy nizką, bo półrublową opłatę za wejście.

Udział w petersburskiej wystawie hygjenicznej przyjęty: ministerja dóbr państwa, komunikacyj, marynarki, oświaty i spraw wewnętrznych, główne zarządy zakładów dobroczynnych imienia Cesarzowej Marji i Czerwonego krzyża, zarządy miast: Odesy, Petersburga i Warszawy, ziemstwa, instytucje naukowe stolic i prowincji, oraz liczni wystawcy, osiedleni w gubernjach południowych, zachodnich i centralnych cesarstwa, w Syberji, na Kaukazie, w gubernjach baltyckich, w Finlandji, a nawet nad Amurem.

Niepoślednie miejsce zajmują nadto instytucje i firmy Królestwa Polskiego.

Rozejrzawszy się po ogródkach, okalających ujeżdżalnię Michajłowską, w których przy budowie licznych pawilonów topór ciesielski uszanować potrafił drzewa, pokryte zaledwie od dwóch tygodni zielenią, spostrzegamy w prawym ogródku narożnik filtru, na Koszykach wzniesionego, oraz model robót kanalizacyjnych w Warszawie, wykonany w naturalnej wielkości, a uprzytomniający widzowi podziemie, którem nieczystości ściekają do Wisły. Przed pomostem, rzuconym po nad kanałem kanalizacyjnym, dla połączenia hali wystawowej z ogródkiem, znajdującym się po prawej stronie, mała flaga zwraca uwagę przechodnia na niewielki otwór, przez który schodzi personel służbowy inżenierji miejskiej Warszawy do kanału. W tym samym ogródku rozgościły się firmy: Vogta z Petersburga, Wachtera i S-ki z Borowicz i Grancowa z Kawęczyna, ułożywszy rury różnej wielkości, wypalone z glinki ogniotrwałej, używane do budowy wodociągów, cegłę ogniotrwałą, oraz kafle. Budowniczowie i inżenierowie przypatrują się z upodobaniem kolekcjom p. Kazimierza Grancowa, nie szczędząc rzeczonej firmie należnych pochwał.

W ogródku, z lewej strony maneżu położonym, obchodzić dotąd należy co kilka kroków zapasy materjałów budowlanych, nagromadzonych tu celem wzniesienia, na życzenie głównego zarządu więzień, oraz kilku firm finlandzkich i z centralnych gubernij Cesarstwa, całego szeregu kiosków i chat charakterystycznych.

Jako gotowe we wszystkich szczegółach, przedstawiają się widzowi w tej części wystawy tylko trzy budowle: duży, drewniany i dający się łatwo rozebrać barak dla rannych, pomysłu podpułkownika Czemazowa i dwie kamery dezynfekcyjne, zbudowane i wypróbowane podczas epidemji zeszłorocznej, staraniem Cesarskiego Instytutu medycyny doświadczalnej. Pierwsza z nich odznacza się prostą i niekosztowną budową, a pokryta jest z zewnątrz darniną, niby budowane po wsiach sklepy na mleko lub lodownie i służy do dezynfekowania odzieży osób, dotkniętych cholerą. Budowa drugiej izby dezynfekcyjnej wymaga większego nakładu, gdyż, w celu zapobieżenia kondensacji pary, skutkiem zetknięcia się jej z rzeczami, przeznaczonemi do dezynfekcji, o temperaturze znacznie niższej od temperatury pary, wpuszczanej do izby dezynfekcyjnej, ta ostatnia musi być przedewszystkiem ogrzana parą, przechodzącą przez cały system rur, ciągnących się wzdłuż ścian wewnętrznych. Kamera tego typu, lubo kosztowniejsza, daje jednak rękojmię, że pod wpływem znacznego ciśnienia pary przecinki choleryczne ulegają zupełnemu zniszczeniu nawet w pościeli i włosiu materacy i że przedmioty, poddane dezynfekcji, wyjęte być mogą w stanie zupełnie suchym, po dokonaniu operacji.

W części przyległego skweru, zajętego pod wystawę, ustawiono dotąd cztery wagony sanitarne różnego typu, a mianowie zwyczajny wagon towarowy oraz wagon osobowy III-ej klasy, stanowiące własność kolei mikołajewskiej, które, przy dokonaniu nieznacznych zmian w urządzeniu wewnętrznem, mogą być użyte do przewozu chorych i rannych, oraz dwa wagony specjalne, nadesłane przez zarządy skarbowej kolei jekaterynieńskiej i moskiewsko-brzeskiej. Ostatnio wymienione wagony służą do transportu ciężko rannych i odznaczają się zarówno starannem wykończeniem szczegółów urządzenia wewnętrznego, jak też i nader praktyczną budową i praktycznem ze wszech miar zastosowaniem wszelkich środków do przewozu ciężko rannych, które zapewniają chorym wygodę i możność udzielania natychmiast skutecznej pomocy lekarskiej. Wagon, nadesłany przez zarząd kolei moskiewsko-brzeskiej, odznacza się znakomitą wentylacją systemu Kemming-Leyton, doskonałem oświetleniem gazowem i posiada w ścianie szczytowej szerokie drzwi o dwóch skrzydłach, przez które z łatwością wniesiony być może ranny. Po obu stronach idącego przez środek wagonu chodnika znajdzie pomieszczenie w dwóch kondygnacjach ośmiu rannych. Nosze pokryte są materacami, i stanowią tym sposobem wygodne posłanie po złożeniu zaś w wagonie, spoczywają na stalowych resorach, które opierają się na bloku drewnianym, według systemu naczelnika taboru kolei moskiewsko-brzeskiej, D. Krügera.

W środku wagonu dwa rozkładane fotele służą do spoczynku lekarza i dozorcy. Pod podłogą znajdują się lodownia i podręczna piwnica, w przyległym małym przedziale zaś kuchenka. Wagon skarbowej kolei jekateryneńskiej jest bezwątpienia jednym z najciekawszych okazów, mieści on bowiem w sobie małą salę operacyjną, a nadto znakomicie urządzony osobny przedział do przewozu osób, dotkniętych zaraźliwą chorobą. Konieczność posiadania w swym taborze dwóch wagonów tego typu wywołało położenie geograficzne kolei jekateryneńskiej, przechodzącej przez step, rzadko bardzo zaludniony. Personel stacyjny pozbawiony jest przeto w wielu wypadkach możności znalezienia w pobliżu pomocy lekarskiej i apteki, skutkiem czego naczelny lekarz pomienionej kolei objeżdżać musi regularnie linję, powierzoną jego pieczy, dla dokonywania nietylko opatrunków, lecz i operacyj, oraz przenoszenia do szpitala w Jekaterynosławiu urzędników i posługaczy kolejowych dotkniętych chorobami zaraźliwemi. Rzecz prosta, iż lekarz ten musi mieć pod ręką wszystkie środki pomocnicze, w przedziale też, dla lekarza przeznaczonym, znajdujemy dużą szafę ze środkami opatrunkowemi i dezynfekcyjnemi, lekarstwami i instrumentami, nieodzownemi do skutecznej pomocy lekarskiej. Główna część wagonu sanitarnego skarbowej kolei jekateryneńskiej jest przeznaczona na pomieszczenie

---

go za uszy, wskutek czego jeszcze raz wrzasnął, jakby go ze skóry obdzierano, zatrzepotał pletwami— i jazda.

— *Abbiamo un bel viaggio!* — mówił kapitan — kiepskie medjum — bo ledwie to powiedział, gdy niebo zaczęło czernieć, morze skręcać się i mruczyć, a wiatr mokry—wcale nie jak od machania fotografją— poderwał mi kapelusz.

Trzeba iść spać. Prawdę powiedziawszy, od tygodnia niespałem porządnie jednej nocy, ale to przesąd. Ważniejsza rzecz, że jestem mądrzejszy... o cztery nogi stołowe.

Wśród niezliczonych lewitacyj i opadań z pieca na łeb, zasypiam. Śpię, jak anioł, snem aideicznym. W tem...

W tem słyszę głuchy łoskot, jakby stół, podniesiony pod sam sufit kajuty, zleciał na ziemię. Odchylam firankę: wszystko na swojem miejscu, a stół nie mógł skakać do sufitu, będąc przyśrubowanym do podłogi.

Za to słońce, którego żadne duchy niezdołały w biegu zatrzymać, wyłania się z pod wody, równie spokojne jak wczoraj.

Na lewo żółte brzegi Dalmacji, co raz jaśniejsze.

Fiume!

Wysiadamy.

— *Haben sie was zu verzollen?* — pyta jeden z celników.

Pokazuję mu fotografje duchów.

Machnął ręką i kazał mi zamknąć kuferek—zupełnie jakby był członkiem jakiej uczonej Akademji.

Do pociągu cztery godziny; trzeba obejrzeć miasto.

Spojrzałem przed siebie, i wydało mi się, że idąc w lewo, a potem dalej w prawo, zajdę do środka miasta.

Tymczasem idę i idę pod górę, pot mi spływa z czoła, mijam jeden wóz zaprzężony wołami, mijam setny, a drogi na prawo jak niema, tak niema, i ostatecznie przekonywam się, że gdybym tą ulicą poszedł dalej, wyszedłbym w góry i miasta nie zobaczył.

Wyobraźmy sobie, że Fiume: to zjawiska medjumiczne, a owa droga, to gościniec naszej wiedzy; kto zeń nie zboczy, tem się z niemi wcale nie spotka.

W przyszłości może drogi będą prostrze. Siadam do wagonu, który ma mnie dostawić aż do Pesztu, i przez cały dzień czytam z wielkiem zajęciem książkę Brofferia: „*Per lo spiritismo*".

Prof. Brofferio, to jeden z nawróconych przez Eusapję; zanadto nawróconych, zapomniał bowiem, że w duszy ludzkiej tkwią siły wcale jeszcze niezbadane i że zanim będą zbadane, niema żadnej racji uciekać się do innych „duchów", nawet z ich fotografją w ręku.

Ale to kwestja zawiła. Czyż nie wolisz, czytelniku, że ją odłożę na później? Spiesząc się, mógłbym strzelić bąka.

I znowu noc. John już daleko, za morzem, a takbym z nim pogadał o tych kwestjach!

Spirytyzm zabija się jedną okolicznością: na tyle tysięcy duchów, które śmiertelnym przesyłały swoje komunikacje, żaden jeszcze nie wyjaśnił najdostępniejszej dla nich kwestji, nawet tego, jakim sposobem stoły się podnoszą.

Nie! kochany czytelniku, nie trać fantazji. Nauka nie zginie, tylko się djablo zreformuje, a w każdym razie rozszerzy.

Tak zwany hypnotyzm wykazał, że dotychczasowa fizjologja, to dopiero szkielet żywego ciała; tak zwany spirytyzm, gdy będzie zbadany doda temu szkieletowi mięśnie... i tak dalej. Może nareszcie zrobi się z tego coś żywego? Kto wie, czy niezadługo zjawiska medjumiczne nie okażą się poprostu wyższym stopniem i nową kategorją zjawisk hypnotycznych?

Tymczasem zaś jedna rzecz jest dla mnie pewną: *człowiek nie kończy się na powierzchni ciała...*

Ale obiecałem trzymać język za zębami. Zresztą muszę zbierać manatki. Jakiś dziarski oficer od konwedów galopuje na łąkach podmiejskich, za chwilę będzie Peszt.

Trafiam w Peszcie na wielką uroczystość narodową: odsłonięcie pomnika dla poległych zdobywców Budy z r. 1848-go. Całe miasto przybrane flagami, a przez ulice ciągną szeregi różnych towarzystw gimnastycznych z barwnemi banderami: chłopcy, jak świece. Widzę i niedobitki owych zuchów z 1848-go roku... Boże! jak oni dziś wyglądają!... Jakże inaczej musieli wyglądać przed czterdziestu pięciu laty! Brzydki wynalazek, ten czas! I pomyśleć, że za lat kilka wcale ich nie będzie; albo co gorsza, że zaczną włazić w stoły i wyprawiać wiadome błazeństwa... Śliczny los!...

Lokomotywa gwiżdże i niecierpliwi się. Jeszcze tylko jedna noc niespana i jeden dzień...

Oderberg!

Granica! Coraz bliżej Tworek...

Uf, jak mi serce bije...

— E, niech się dzieje co chce, wracam do Warszawy, przecież mi głowy nie urwą?

Juljan Ochorowicz.

2-ch osób ciężko rannych, które mogą być wnoszone do wagonu przez szerokie drzwi w obu bocznych ścianach końcowych lub też przez szerokie dwuskrzydłowe znajdujące się w szczytowej ścianie wagonu.

Ranni składani bywają, wraz z noszami, stanowiącemi zarazem wygodne posłanie i obitemi na zewnątrz taśmą kauczukową, na żelaznych słupkach, przymocowanych do podłogi na podkładach kauczukowych, celem uchronienia rannego od wstrząśnień. I resory wagonu leżą na kauczukowych podkładach, a drzwi i okna, zamykające się szczelnie, obito taśmą kauczukową i wojłokiem dla zapobieżenia przeciągom. Pod spodem posłania widzimy rodzaj szuflady blaszanej, tej samej długości co posłanie, która służy za zbiornik krwi, uchodzącej przy operacji. W przedziale tym znajdują się także irrygatory i przyrządy, służące do przemywania ran. W przyległym małym oddziale, zajmowanym przez posługacza, leży duży zapas bielizny, samowar i inne sprzęty domowe. Końcową część wagonu sanitarnego kolei jekaterynenskiej zajmuje przedział na pomieszczenie osoby, dotkniętej zaraźliwą chorobą, i oddzielnego posługacza, który dogląda rzeczonego chorego. Przedział ten zaopatrzono w umeblowanie i utensylja tak rozmieszczone, że każdy przedmiot może być z łatwością rozebrany i poddany dezynfekcji. Ciągłą obserwację chorego ułatwia hermetycznie przymknięta szyba, pomieszczona w ścianie, oddzielającej przedział, zajęty przez lekarza, od przedziału, w którym pomieszczono zaraźliwie chorego.

Jest to, jednem słowem, typ wagonu, przynoszący chlubę zarządowi, który go posiada, i zapewniający warsztatom w Jekaterynosławiu zaszczytne odznaczenie na każdej wszechświatowej wystawie.

R.

WAŻNE — DLA ROLNIKÓW.

Leży przed nami wydany świeżo prospekt „Encyklopedji rolniczej”. Cenne to wydawnictwo, rozpoczęte, jak wiadomo, przed trzema już laty z inicjatywy Muzeum przemysłu i rolnictwa, a przez kilka miesięcy zawieszone, wychodzić zacznie w bieżącym miesiącu. Przyczynę przerwy spowodowały oczekiwania redakcji, że dawne wydanie prace jej znacznie ułatwi. Tymczasem pokazało się niebawem, iż wobec olbrzymiego postępu nauk rolniczych wydanie owo z przed laty 15-tu ma jedynie wartość historyczną i żadną pomocą dla nowego być nie może. Wobec tego zarząd Muzeum powstrzymał na kilka miesięcy druk dzieła, powiększył siły redakcyjne i — co najgłówniejsza — zaprosił delegację wykonawczą do stałego czuwania nad dobcrem prac pomieszczanych.

Odtąd więc „Encyklopedja” wychodzić będzie bez przerw w regularnych, miesięcznych odstępach czasu.

Wprawdzie lepiej było nie rozpoczynać wydawnictwa przedwcześnie; skoro się już jednak tak stało, zarząd Muzeum zrobił dobrze, że wolał druk powstrzymać, aby potem módz wypuszczać zeszyty pośpiesznie, niż przewlekać wydawanie ich jak, jak dotychczas.

Dobrze zrobił nadewszystko, że uzupełnił siły redakcyjne, bez których dzieło takiej miary obejść się nie może. A siły to nie byle jakie. W komitecie redakcyjnym, którego członkowie mają obowiązek, obok opracowywania odmiennych tematów, kwalifikowania do druku, przeglądania i dopełniania w razie potrzeby prac przesyłanych im do oceny przez delegację wykonawczą, w komitecie tym spotykamy liczny szereg ludzi, zajmujących najwybitniejsze stanowiska naukowe w kraju i za granicą. Nie brak tu, zdaje się, nikogo, powołano do wspólnej pracy wszystkich naszych uczonych, przyrodników, agronomów i ekonomistów, zewsząd, gdzie oni się znajdują. Niemniej trafnie zgrupowano delegację wykonawczą (właściwą redakcję), zapraszając do niej przeważnie siły młode, rolników wykształconych teoretycznie, a jednocześnie praktycznych, bo wszyscy oni gospodarstwa swoje osobiście prowadzą.

Taki skład redakcji stanowi rękojmię, że „Encyklopedja” odpowie zadaniu, że z jednej strony nie pominie nic istotnie ważnego, a z drugiej, że nie będzie przeładowana balastem zbytecznym, słowem, że będzie to dzieło, stworzone *dla rolników przez rolników*. Utrzymanie bowiem miary właściwej, właściwej harmonji w rozmiarze artykułów, odpowiednio do interesu, jaki one przedstawiają, jest najważniejszem, ale zarazem i najtrudniejszem zadaniem redakcji, któremu w wyszłych dotychczas 26-ciu zeszytach nie umiano sprostać.

Zeszytom tym nie można wprawdzie nic zarzucić pod względem treści; gdyby jednak w ten sposób traktować dzieło dalej, całość urosłaby do niemożliwych rozmiarów, a ukończenia dzieła moglibyśmy się nie doczekać. Wszystkie w wyszłych dotąd zeszytach prace są gruntowne, ale jest wiele takich, które bez szkody do trzeciej części skróciłby można, a nawet i takie, które całkiem pominąć należało. Dwadzieścia sześć zeszytów — trzy blizko olbrzymie tomy—i zaledwie litera *G*; ileż więc wypadłoby wydać tomów, idąc tą drogą, do litery *Z*? Encyklopedja, wszak to nie zbiór dzieł wyczerpujących, to nie bibljoteka cała! Jej zadaniem jest streszczać przedmiot; odsyłać ciekawych do dzieł wyczerpujących.

Zbytnia rozwlekłość niektórych prac, pomieszczenie kilku, bez którychby obyć się mogło, i powolne wydawanie zeszytów, oto zarzuty, które zrobić można dotychczasowej redakcji. Jak się z zadania wywiąże nowa—zobaczymy niedługo.

Nie będziemy się rozwodzili nad potrzebą „Encyklopedji”, bo potrzebę tę odczuwa każdy wykształcony rolnik.

Czasy, w których można było gospodarować na oślep, minęły. Warunki dzisiejsze nie pozwalają na drogie próby; dziś trzeba działać na pewno, trzeba możliwie małym kosztem osiągać najwyższe korzyści. W ten tylko sposób gospodarując, można istnieć.

Wobec podobnego położenia rzeczy tem większego znaczenia nabiera dzieło, obejmujące całokształt wiedzy rolniczej, które w formie treściwej zapozna rolników z ostatniemi wynikami współczesnych badań naukowych oraz doświadczeń praktycznych, które da im w każdej potrzebie niezbędne wskazówki.

Dzieło podobne u nas jest stokroć potrzebniejszem, niż tam, gdzie liczne szkoły i stowarzyszenia rolnicze oraz bogata literatura specjalna rolnikowi trudny jego zawód ułatwiają.

Nie można wątpić, że ogół naszych rolników zrozumie korzyści, jakie z posiadania „Encyklopedji” odniesie, i że znajdzie się ona w każdym dworze wiejskich, *notabene* w zużytych, z powodu częstego odczytywania jej, okładkach.

Jeszcze słowo.

Zarząd Muzeum, pragnąc ułatwić nowym prenumeratorom nabycie dzieła, obniża cenę kompletu wyszłych dotąd 26-iu zeszytów do połowy. Obniżka ta jednak trwać ma tylko do d. 1-go stycznia 1894-go roku.

Kto więc pragnie z niej korzystać, niechaj pośpiesza z zapisaniem się na listę abonentów.

K. W.

Dzieje kawiarń i kawy.

I.

Kto dziś uwierzyłby, że kawa, tak rozpowszechniony obecnie napój, ongi, przed laty, srogie znosiła prześladowania, że zabraniano sprzedaży jej po kramach i karano znajdujących w niej upodobanie. Świadczy o tem świeżo u Plona w Paryżu wydana zajmująca bardzo książeczka Alfreda Franklin'a, zatytułowana: „*La vie privée d'autrefois. Le Café, le Thé et le Chocolat*”.

Działo się w r. 1511-ym, w epoce zatem palenia czarownic. Pewnego wieczora *mohtesib* (komisarzem policji nazwalibyśmy go dzisiaj) Mekki, wychodząc z meczetu, spostrzegł opodal świętego domu Kaaby kilku ludzi, którzy na widok urzędnika śpiesznie pogasili przyświecające im pochodnie i zbiegli pod osłoną zapadającej nocy. Zachowaniem się zbiegów zaciekawiony, *mohtesib* zarządził śledztwo, z którego okazało się, iż ludzie ci zebrali się dla sporządzania nieznanego do tej pory napoju. Zwano go „*Khawa*”, a otrzymywano z ziarn owocu, niedawno tam z Yemenu sprowadzonego do stolicy Proroka.

Napój ten zdawał się mieszkańców Mekki o szał przyprawiać. Mężczyźni i kobiety gromadzili się wspólnie po sprzedających kawę kramach i przy muzyce, tańcach i grze w szachy, która sporo kosztowała pieniędzy, spijali ją namiętnie, o bożym zapominając świecie.

Mohtesib zwołał tedy radę luminarzy miast, kapłanów, lekarzy i prawników, na której po długich sporach uchwalono edykt, zakazujący sprzedaży i używania nowego napoju, „jako oszałamiającego zmysły i osłabiającego umysł”. Mohtesio gorliwie zajął się wykonaniem zapadłego wyroku, zamknięto kramy z kawą, a zapasy jej, których nawet po domach prywatnych szukano, spalono publicznie na stosie.

A jak często bywa, tak i tym razem gwałtowne owe środki nie na wiele się przydały. Po dwóch dziesiątkach lat użycie kawy w Mekce wzmogło się znowu do tego stopnia, iż musiano powtórzyć zakaz sprowadzania jej. Po 20-tu znowu latach zakaz ten ogłoszono po raz trzeci, ale wtedy już, w r. 1555-ym, kawa dotarła do wrót zachodu. Powstały w czasie tym w Konstantynopolu dwie pierwsze kawiarnie: jedna niejakiego Ehema z Damaszku, druga Hakena, obiedwie ze względnym urządzone komfortem, zaopatrzone w wygodne dokoła ścian sofy. Zrazu uczęszczały do nich wybiórki jeno społeczne, zwolna jednak jęło się tu gromadzić towarzystwo lepsze. Picie kawy urozmaicano grą w szachy i triktraka, później wygłaszano w nich nowo pojawiające się utwory poetyczne i rozprawiano nad kwestjami literackiemi i innemi.

Powodzenie zakładów wymienionych zwróciło wreszcie uwagę mueżinów, ulemów, derwiszów i t. p., którym popularność ich solą była w oku, wymogli zatem na Amuracie III-im rozkaz zamknięcia kawiarń.

I sułtan wszakże nie przemógł kawy, niebawem kawiarnie pojawiły się w stolicy znowu, a wzbronione raz jeszcze przez jednego z wezyrów, w osiem lat później pod rządami Mustafy II-go zakwitły na nowo pod egidą nałożonego na kawę podatku, podatku, poważne kasie sułtańskiej przynoszącego dochody.

Z Konstantynopola zawędrowała kawa w wygodnych karocach jednego z nadzwyczajnych ambasadorów sułtańskich aż do stolicy Francji. Dyplomata ów, wiozący własnoręczne pismo padyszacha do Ludwika XIV-go, panów i damy dworu francuskiego przyjmował u siebie kawą. Wykwintni goście ambasadora krzywili się zrazu, biorąc do ust gorzki, nieznany im napój, pałac wszakże ambasady, urządzony z przepychem wschodnim, pełen przepięknych niewolnic, nęcił zanadto, aby się miano od odwiedzania go niesmacznym napojem odstręczać. Zresztą kawałek cukru, wrzucony do kawy, podawanej w oryginalnych filiżankach japońskich, łagodził smak jej i oto niebawem zaczęto ją przyrządzać i u siebie.

Oczywiście na razie napój to był prawie wcale dla szerszego ogółu niedostępny. Holendrzy nie zaaklimatyzowali jej jeszcze na Jawie, ani też francuski kapitan inżenierji Elien nie sadził jej jeszcze na Martynice. Posiadali ją jedynie niektórzy kupcy marsylijscy, a sprzedawali ją funt po 80 fr. Egipt, Smyrna wyczekiwały jeszcze na obstalunki. Ale już we 20 lat po odwiedzinach ambasadora Solimana Agi na dworze francuskim płacono funt kawy w Paryżu po 35 *sous*. Od tej pory stała się ogólnie znanym napojem, na dorocznych jarmarkach w St. Germain, gdzie ją sprzedawano u t. zw. „*limonadiers*”, w budach, odpowiadających dzisiejszym „sodówkom”. Po domach używano jej często, zakłady jednak kawiarniane powstawały wprawdzie, ale do r. 1677-go stale zakorzenić się nie zdołały.

(=)

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału, uprzejmie prosimy szan. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma. Dla uniknięcia nieporozumień uprzedzamy szan. prenumeratorów miejscowych „Kurjera”, iż przedpłata na ręce roznosicieli może być wnoszona jedynie za kwitem sznurowym, pieczęcią administracji opatrzonym, w przeciwnym bowiem razie za wpływ pieniędzy odpowiadać nie możemy. Wszelkie listy pieniężne i korespondencje, tyczące się prenumeraty lub ogłoszeń, winny być adresowane wprost do ADMINISTRACJI „KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Wiadomości bieżące.

= *Now. wr.* podaje szczegóły projektu opodatkowania osób, zamieszkujących w hotelach i pokojach umeblowanych. Projekt ten, jak wiadomo, odłączony został od ogólnych przepisów o podatku od mieszkań i powierzony komisji I. D. Słobodczikowa przy ministerjum finansów. Zasady nowego projektu są następujące: Podatkowi podlegają poddani russcy i cudzoziemcy, zajmujący mieszkania w hotelach i pokojach umeblowanych. Wolne od podatku są osoby, zajmujące pokój lub lokal mniej, niż miesiąc, jeżeli przedstawią kwit z opłaconego podatku z własnego mieszkania. Przyjezdni opłacają podatek właścicielom hotelów. Właściciele wydają kwity i w początkach każdego miesiąca do d. 5 (17-go) wnoszą do kasy skarbowej odpowiednią sumę za ubiegły miesiąc. Sumy niewniesione ściągane będą w drodze administracyjnej z doliczeniem po 1% miesięcznie. Właściciele hoteli obowiązani są prowadzić specjalne księgi do zapisywania nazwiska przyjezdnych, czasu zajmowania lokalu, dnia wyjazdu oraz notatek o dokumentach, uwalniających od opłaty podatku. W razie uchybienia przepisom, właścicielowi hotelu grozi kara pieniężna do 300 rubli. Projekt powyższy przyjęty został przez komisję w najgłówniejszych punktach.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż pomiędzy Rosją a Francją toczą się rokowania w sprawie rewizji ceł od niektórych towarów russkich i francuskich.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż w tych dniach w komitecie ministrów roztrząsany był projekt ustawy „pierwszego russkiego towarzystwa przeciwpożarowego”, które utrzymywać ma składy i fabryki na-

rzędzi do gaszenia ognia, kompozycyj ogniotrwałych i t. d. Kapitał zakładowy towarzystwa wynosi 300,000 rs.

= *Journ. de St.-Pétersb.* donosi, iż poselstwo hiszpańskie w Petersburgu zawiadomiło ministerjum spraw zagranicznych, że w r. 1894-ym w d. 1-ym kwietnia urządzona będzie w Madrycie międzynarodowa wystawa sztuki i przemysłu. Wystawa zamkniętą zostanie w d. 31-ym października.

= W *Praw. wiestn.* znajdujemy następującą notatkę bjograficzną: „Dnia 13-go b. m. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł jeden z pożytecznych działaczy prasowych, członek rady Banku szlacheckiego rz. r. st. Mitrofan Iwanowicz Horodecki. Zmarły był pilnym i energicznym pomocnikiem P. N. Batiuszkowa w jego wydawnictwach, poświęconych opisom historycznym kresów zachodnich i południowo-zachodnich; zajmował on się redakcją tych wydawnictw, pisał w nich objaśnienia do rysunków i zawiadywał stroną techniczną dzieł. Samodzielne swoje badania, artykuły i notatki zamieszczał on w wielu wydawnictwach perjodycznych. Takiemi jego pracami są: „Muzeum wileńskie starożytności", „Pierwsza żeńska gmina prawosławna w kraju Nadwiślańskim", „Pamiątki starożytności prawosławia w powiecie mazowieckim", „A. E. Odyniec", „Muzeum Ossolińskich i Lubomirskich we Lwowie", „Przyczynek do historji katolicyzmu rzymskiego w Rosji", „Pomniki dla Cesarza Aleksandra II-go, stawiane przez włościan" itd. We wszystkich tych artykułach i pracach swoich Mitrofan Iwanowicz jest gorącym zwolennikiem starożytności russkich, patrjotą i gorącym poplecznikiem prawosławia. Zmarły urodził się w Jelcu w gub. orłowskiej, 26-go siepnia 1846-go r. Urzędowanie swoje rozpoczął w Orle w r. 1862-im w urzędzie gubernjalnym. W trzy lata później przeniesiony został do Warszawy do komisji rządowej spraw wewnętrznych i wyznań, na której czele stał wówczas ks. W. A. Czerkasski. Kiedy komisja została zamknięta Mitrofan Iwanowicz otrzymał w r. 1868-ym urząd w komitecie urządzającym, a po skasowaniu tego ostatniego został pomocnikiem sekretarza tymczasowej komisji do spraw włościańskich w Królestwie Polskiem w r. 1871-ym. W r. 1874-ym M. I. otrzymał posadę komisarza do spraw włościańskich w pow. mazowieckim, w gub. łomżyńskiej, i tu miał sposobność na miejscu zapoznać się z resztkami unitów i, że tak powiemy, twarzą w twarz przyjrzeć się unji. Rezultatami swoich badań i spostrzeżeń Mitrofan Iwanowicz zaczął się dzielić z publicznością przesyłając dokumenty i notatki do wydawnictw. Odtąd zaczyna się jego działalność literacka. W roku 1879-ym został mianowany sekretarzem wydziału ministerjum spraw wewnętrznych i stał się gorliwszym współracownikiem wydawnictw historycznych. Posadę członka Banku szlacheckiego otrzymał zmarły dopiero w r. 1892-im."

= *Torg. prom. gaz.* donosi, iż została opracowana i niebawem będzie ogłoszona jednostajna taryfa od przewozu rudy ołowianej i cynkowej na całej sieci kolei w państwie.

= Ministerjum oświaty, jak donoszą dzienniki petersburskie, postanowiło przeprowadzić gruntowną reformę szkół technicznych.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż spis szkół, których uczniowie korzystają z ulg przy przejeździe kolejami, ma być znacznie rozszerzony.

= W *Praw. wiestn.* zamieszczono tekst rozporządzenia o organizacji komisyj do spraw włościańskich w gubernjach nadbaltyckich. Jednocześnie ogłoszono szczegółowe przepisy w tym względzie.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza tekst streszczonego już w depeszach *Aj. półn.* nowego przepisu o odpowiedzialności za tajny wywóz za granicę przedmiotów, podlegających cłu wywozowemu. Rozporządzenie to, pozostające w blizkim związku ze świeżo ustanowionem cłem od rubli kredytowych, jest następujące: I) W zamian i w uzupełnieniu istniejących przepisów postanawia się: 1) Kary, grożące za tajny przywóz towarów zagranicznych, opodatkowanych cłem, stosują się i do wywozu towarów, które podlegają cłu wywozowemu. 2) Pieniądze, otrzymane ze sprzedaży towarów skonfiskowanych, oraz z kar za ich przewożenie, otrzymują użytek zgodnie z przepisami, obowiązującemi przy konfiskacie i karach za przywóz towarów zagranicznych. II) Artykuły 1547, 1548 i 1816 z uwagą (wyd. 1886-go r.) ust. cel. („Zbiór pr. t. VI wyd. 1857-go r.) zostają skasowane. Przepisy powyższe zatwierdzono d. 10-go kwietnia 1893-go r.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż wydana została koncesja na budowę odnogi kolejowej długości 40 wiorst od st. Orany na kolei petersbursko-warszawskiej do m. Olita w gub. grodzieńskiej.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż w d. 27-ym z. m. rada państwa zatwierdziła projekt, dotyczący unieruchomienia działów włościańskich.

= Na zjazd archeologiczny, mający się odbyć w sierpniu w czasie wystawy starożytności w Wilnie, uniwersytet warszawski delegował profesorów: pp. Filewicza, Pawińskiego i Sazonowicza.

= Jedno z tutejszych towarzystw asekuracyjnych otworzyło na dworcu kolei wiedeńskiej kantor asekurowania od nieszczęśliwych wypadków podróżnych, udających się na wystawę powszechną do Chicago.

= W tych dniach ma się odbyć doroczna, t. zw. wiosenna rewizja kolei warszawsko-terespolskiej, której dokonają dyrektor i wszyscy naczelnicy kolei.

= Rada miejska dobroczynności publicznej zatwierdziła świeżo zapis, uczyniony przez Augusta Szenfeldena a przeznaczający sumę rs. 10,096 kop. 42, zahypotekowaną na posesji nr. 1342 na rzecz przytułku paralityków gminy ewangelicko-augsburskiej.

= Na ostatniej sesji zgromadzenia zdunów zapisano 10-ciu uczniów, a czeladników wyzwolono czterech. Kasa zgromadzenia posiada 930 rs. 36 kop.

= Przy ulicy Dobrej przystąpiono do oczyszczenia i połączenia z Wisłą sadzawki, dzierżawionej przez spółkę rybną.

= Posiedzenie sekcji I-ej przemysłu technicznego odbędzie się we wtorek, d. 20-go czerwca, o godzinie 8-ej wieczorem. Porządek dzienny obejmuje: odczytanie protokułu z poprzedniego posiedzenia; p. Emila Sokala rzecz „O urządzeniach sanitarnych Petersburga"; sprawozdanie komisji dla zbadania rusztów pomysłu inżeniera-technologa Ostrzeniewskiego; referat delegacji „o środkach ochronnych od wypadków w zakładach przemysłowych" i drobne wiadomości bieżące.

= Nauka w sali rysunkowej Towarzystwa sztuk pięknych kończy się w przyszłym tygodniu.

= Przyjechał do Warszawy dyrektor departamentu oświaty r. t. Aniczkow; wyjechali: kurator instytutu moralnej poprawy dzieci rz. r. st. Hornberg, wicegubernator saratowski rz. r. st. Wysocki, oraz szambelan dworu hr. Potocki.

= W dniu wczorajszym pociągiem kurjerskim kolei petersburskiej przyjechał do Warszawy JE. minister oświecenia hr. Deljanow.

= Z teatru i muzyki.

* Artyści teatru z Moskwy zakończyli wczoraj występy swoje na scenie teatru Wielkiego odegraniem powtórnem sztuki p. t. „Tatjana Repina", pióra A. S. Suworina.

Sztukę i jej wykonawców przyjmowano ciągłemi oklaskami, z których lwią cześć zbierała pani Jermołowa, jako przedstawicielka roli tytułowej.

Po 2-im akcie artystce wręczono kosz kwiatów, a po skończeniu sztuki drugi kosz z wonnem kwieciem; oprócz tego z widowni rzucano pani Jermołowej bukieciki i zasypano ją oklaskami.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Żydówka", w Letnim „Mazepa", w Rozmaitościach „Fałszywe cnoty", w Nowym „Przygody Klarety."

* Jutro odtańczony będzie w teatrze Wielkim balet „Pan Twardowski."

* Na scenie teatru Letniego odegrają jutro artyści operetki „Przygody Klarety."

* Teatr Rozmaitości daje jutro komedję Bałuckiego „Flirt".

* W teatrze Nowym jutro po raz piąty krotochwila Schönthana i Kadelburga „Dwa dni szczęśliwe."

* W operze przygotowują wznowienie „Marty" Flotowa, z nową obsadą.

* Dziś pociągiem kolei terespolskiej wyjechała z Warszawy przebywająca tu i dająca przedstawienia w teatrze Wielkim trupa artystów russkich.

* W dniu wczorajszym znajdowało się osób: w teatrze Wielkim 1,019, Rozmaitości 552, Nowym 401, Dolinie Szwajcarskiej 552 i na wyścigach konnych osób 3,856, powozów 74, dorożek 135.

= Nowości muzyczne.

Sporą wiązankę nowości fortepianowych znowu ofiarował p. Ignacy Krzyżanowski zwolennikom muzyki salonowej o szlachetniejszym zakroju.

Płynność faktury fortepianowej jednoczy się w tych utworach z melodyjnością pomysłów przeważnie lirycznych, szczerych, wolnych od wodnistej czułostkowości.

Nie brak tam wszakże iskierek dowcipu i wesołości, przybranych w formę szerzej rozwiniętą.

Temi ostatniemi przymiotami wyróżnia się przedewszystkiem wielce interesujący „Gawot" (op. 56, C major), ofiarowany Władysławowi Żeleńskiemu.

Dwa mazury (op. 54, C major, A major) darzą szczerością rytmów i werwą iście mazowiecką.

„Dumka" (op. 53, G minor), ofiarowana Józefowi Sikorskiemu, ma prawo do szerokiej popularności. tyle w niej bowiem tych zarysów melodyjnych, które na sympatję zawsze liczyć mogą.

„Serenada" (op. 51, G major), „Impromptu" (op. 52, A major) i dwa nokturny (op. 55, Es major i F major) dopełniają tej wiązanki przystępnej dla wykonawców średnio, lecz poważnie w grze fortepianowej wykształconych.

Wszystkie powyżej wymienione utwory (w wytwornem wydaniu Fr. Kistnera w Lipsku) zasługują na uwzględnienie przez szerokie koła pedagogiczne, posiłkujące się dotąd zbyt chętnie wytworami nie artyzmu, lecz poprostu rynku obcego.

Świeżość pomysłów i umiejętność wyzyskania instrumentu stanowi cechę charakterystyczną muzy sędziwego kompozytora, któremu zachowania jaknajdłużej tych przymiotów szczerze życzymy.

= Jednodniówka.

Towarzystwo dobroczynności w Kaliszu, odznaczające się żywotnością, dobremi pomysłami i bardzo dodatniemi rezultatami swej wielostronnej działalności, zamierzyło dla powiększenia funduszów wydać jednodniówkę, złożoną z drobnych utworów literackich jaknajszerszego koła pisarzy, literatów i dziennikarzy.

Z liczby kilkudziesięciu rozesłanych zaproszeń większa część znalazła sympatyczne przyjęcie; zwłasza poważniejsze firmy literackie w uznaniu dobrej chęci kaliszan obiecały swój współudział.

Prawdopodobnie i młodsze siły pójdą za tym przykładem, umożebniając tym sposobem dokonanie godnego poparcia przedsięwzięcia.

Ostateczny termin nadsyłania prac na ręce komitetu w Kaliszu oznaczono na d. 1-szy lipca r. b.

= Sprawozdanie kasy.

Ponieważ zarząd kasy zaliczkowo-wkładowej urzędników kolei nadwiślańskiej przygotował już sprawozdanie za XVII półrocze jej istnienia, mające być przedmiotem dyskusji na zebraniu ogólnem uczestników tej instytucji d. 21-go b. m., przeto zaznaczamy niektóre ważniejsze szczegóły i cyfry z owego sprawozdania.

Na początku okresu sprawozdawczego kasa liczyła 795 uczestników, w ciągu półrocza przybyło 99, a wypisało się 90, na d. 1-y więc kwietnia r. b. pozostało 804 członków.

W ciągu półrocza wpłynęło do kasy mniej niż poprzedniego o rs. 4,678 kop. 37, wydano zaś na pożyczki mniej o rs. 5,807 kop. 33.

A zatem obroty zmniejszyły się, a to wskutek tego, że zarząd kasy, chcąc ulżyć uczestnikom, nie wydawał im wniosków obowiązkowych w formie pożyczek, jak to praktykowało się poprzednio, i nie pobierał od tych wniosków procentu, lecz zwracał im je i umorzył pożyczki pozaciągane na rachunek wniosków obowiązkowych za pomocą zmniejszenia o sumę zaciągniętej pożyczki kapitału, zapisanego na rachunek uczestnika obciążonego długiem.

Następnie obroty kasy zmniejszyły się wskutek otwarcia pożyczek bezprocentowych z kapitału rs. 10,000, przeznaczonego na ten cel przez prezesa kolei, Leopolda Kronenberga.

Na początku półrocza kasa posiadała gotowizny rs. 1,330 kop. 85, w okresie sprawozdawczym wpłynęło rs. 47,853 kop. 2, w tymże czasie wydano rs. 45,529 kop. 24, a zatem na d. 1-szy kwietnia pozostało rs. 3,654 kop. 63.

Na 1-szy października r. z. pożyczek niespłaconych było za rs. 33,546 kop. 13, w ciągu półrocza wydano nowych pożyczek rs. 34,264 kop. 25, a spłacono rs. 37,041 kop. 5, na 1-szy więc kwietnia r. b. pozostało pożyczek niespłaconych rs. 30,769 kop. 33.

Aktywa kasy posiadają 3 pożyczki premjowe, reprezentujące rs. 666.

Przy zamknięciu rachunków na d. 1-szy kwietnia r. b. uczestnicy mieli w kasie wniosków obowiązkowych rs. 25,666 kop. 38 i wniosków dobrowolnych rs. 7,247 kop. 53.

Na rachunku wniosków bezprocentowych jest rs. 1,500.

Zysków z obrotów kasowych w okresie sprawozdawczym otrzymano *brutto* rs. 1,492 kop. 33, a że na administrację kasy wydano rs. 816 kop. 28, zysk więc *netto* wynosi rs. 676 kop. 5.

Z sumy tej przeznaczono na opłacenie 5% od wniosków dobrowolnych rs. 166 kop. 52 i na dywidendę od wniosków obowiązkowych rs. 509 kop. 53. co stanowi 4% w stosunku rocznym.

= Kasa zabezpieczenia.

W dalszym ciągu likwidacji b. kasy zabezpieczenia rzemieślników i robotników warsztatowych kolei wiedeńskiej, po wypłaceniu składek z procentami i dopłatą Towarzystwa kolei, obecnie wykończane są szczegółowe obliczenia zysków tejże kasy, powstałych z procentów od papierów publicznych.

Zyski te w ogólnej sumie rs. 57,841, po odpowiednim rozdziale między b. uczestników, wkrótce już będą wypłacane i tym sposobem ukończona zostanie likwidacja kasy zabezpieczenia.

= Zabawa drukarzy.

Jutro dziatwa Guttenberga wyrusza na doroczną zabawę do Młocin.

Komitet, urządzający zabawę, prosi za naszem pośrednictwem, aby uczestnicy przybyli punktualnie, gdyż zaraz po odprawionem w katedrze nabożeństwie, które zacznie się o godz. 7-ej rano, nastąpi wyjazd z przystani statków Fajansa stanowczo o g. 8 ej.

= Fotografje *corso.*

Kilku fotografów usiłowało odtworzyć na kliszy oderwane epizody pozaonegdajszego *corso.*

Z powodu spóźnionej pory dziennej, większa część zdjęć chybiła.

Natomiast wielu właścicieli powózów ukwieconych fotografowało je przed wyjazdem do Łazienek.

= „Rower bezpieczeństwa."

Amator jazdy welocypedowej a zarazem ślusarz mechanik pan Wojciechowski obmyślił „bezpieczniki" zapobiegające przewracaniu się rowerów.

Przyrząd głównie przeznaczony dla użytku pań oraz osób starszych podano do opatentowania.

= Ze sportu.

W ósmym dniu wyścigów wiosennych w Moskwie d. 14-go b. m. rozegrano siedem nagród, a pomiędzy innemi nagrodę Jubileuszową (3000 rs.)

W biegu o nagrodę „Paszkowską" (2000 rs.) pierwszym u mety był „Markiz" p. Cristiego ze stajni L. Kronenberga.

Podczas tego biegu zdarzył się wypadek: jadący na „Rencie" K. Gromnickiego żokiej padł z koniem. Koń złamał nogę, żokiej zaś silnie się potłukł.

Nagrodę „Jubileuszową" zdobył „Prometeusz" towarzystwa „Fog-a-Bull" ze stajni R. Dorożyńskiego.

Według warunków biegu, wyścig był powtarzany. Pierwotnie zwycięzcą był „Peniston" hr. Ribeaupierr'ea, lecz przy dwukrotnem powtórzeniu biegu utrzymał się „Prometeusz", zdobywając nadto dla hodowcy kubek złoty, wartości 500 rs.

W biegu o nagrodę pocieszenia pierwszym u mety stanął „Pick-Pocket", własność „M. W. G." ze stadniny W. I. Mysyrowicza.

= Kolonizacja argentyńska.

Oto jeszcze kilka wiadomości, nadesłanych z kolonji Ballesteros:

„W Buenos-Ayres znajdują się kantory pośredniczące w kupnie ziemi; jest też wielu prywatnych właścicieli, sprzedających swe grunty bez pośrednictwa osób trzecich.

Są także meklerzy więksi i mniejsi; ale wszyscy oni mają na celu tylko własne korzyści i wyzyskują kupującego, trzeba się więc mieć na ostrożności przy kupnie.

Przy zawarciu umowy należy mieć przy sobie uczciwego tłumacza, głównie zaś nie dawać pieniędzy przed otrzymaniem dokładnego kontraktu.

Władza argentyńska proteguje emigrantów, uważając emigrację większych rozmiarów za bardzo pożądaną.

Ludność argentyńska przyjmuje emigrantów życzliwie.

Argentyna, jeszcze bardzo mało zaludniona, potrzebuje sił produkcyjnych w każdej gałęzi.

Ludność miejscowa liczy, że żydowska ruchliwość i energja wiele tu zdziałać potrafią dla podźwignięcia rolnictwa, handlu i przemysłu.

Z przybyciem emigrantów żydowskich—jak mniemają mieszkańcy Argentyny — powstaną warsztaty, fabryki i miasta nowe, a półdziki obecnie kraj ożywi się znacznie.

Pod względem nieprzyjaźni międzywyznaniowej lub też antysemityzmu nie zachodzi tu dla żydów żadna obawa.

Co się tyczy dzikich plemion, któremi tak straszono emigrantów żydowskich, o nich wcale tu nie słychać, gdyż dawno już wyparte zostały z zaludnionych granic kraju.

Klimat prawie wszędzie z wyłączeniem Tukumanu (gdzie bardzo gorąco) dobry i zdrowy.

Niema tu żadnych chorób endemicznych lub epidemicznych."

= Na letnich mieszkaniach.

Wobec chylącego się ku końcowi „karnawału letniego" miejscowości wilegjatury podmiejskiej w ostatnich dniach zaludniły się znacznie.

W Dębem Wielkiem oraz punktach przyległych do plantów kolei nadwiślańskiej popyt na lokale jest znaczny.

Na „giełdzie aktorskiej" w cukierni na Nowym Świecie kluje się pomysł towarzystwa dramatycznego specjalnie wilegjaturowego, które z końcem b. m. udaje się na występy do Nowomińska, Grodziska, Jabłonny i t. p.

W Nowomińsku wreszcie powstaje restauracja „warszawska", w której ma przygrywać muzyka.

= Długowieczność.

Na Ostatnim Groszu pod Brudnem zmarł żebrak Szymon Jankowski, w wieku lat 101.

Pomimo zgrzybiałego wieku, J. zajmował się swojem rzemiosłem do ostatka.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Nowolipie pod № 60-ym Ickowi Harmalinowi skradziono różną garderobę wartości 120 rs. — Adolfowi Szrederowi zamieszkałemu przy ul. Nowokarmelickiej pod № 7-ym, w przejściu przez ul. Elektoralną wyciągnięto zegarek z łańcuszkiem.—Z mieszkania Karola Wilczyńskiego przy ul. Hożej pod № 11-ym skradziono różne rzeczy wartości 200 rs. — Z fabryki lamp przy ul. Chłodnej pod № 43-im skradziono blachy miedzianej na sumę 100 rs.

= Kradzież na kolei.

Gaz. lubelska zapewnia, iż doniesienia o ujęciu sprawców kradzieży kasetek z pieniędzmi z pociągu kolei nadwiślańskiej są przedwczesne.

= Przy pracy.

Odbieraczowi w drukarni Cotty'ego, małoletniemu Franciszkowi Berhelowi, maszyna zgruchotała rękę.

Poszwankowanego odwieziono do szpitala na Pragę.

= Rozbiegane konie.

Na ul. Senatorskiej poniosły konie u dorożki № 107.

Woźnica, Włodzimierz Michajłow, spadł z kozła i poniósł dotkliwe skaleczenia.

= Przejechanie.

Na ul. Nowosenatorskiej woźnica, Karol Just, najechał wozem na Andrzeja Wiesiołowskiego, który poniósł bolesne obrażenia.

= Upadek z konia.

W dniu wczorajszym na drodze górczewskiej spadł z konia buchalter składu tytuniów Adolf Gans.

Poszwankowanego, z poranioną głową i złamaną nogą, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Bójka.

Przy ul. Piwnej w domu pod № 7-ym Teofila Bagińska i Bronisław Tyniecki wszczęli bójkę z Józefem Bodzankiem, którego zranili w głowę.

Napastników aresztowano.

= Topielica.

Pod Kępą Kiełpińską wydobyto z Wisły zwłoki młodej kobiety, blondynki, w samej tylko bieliznie.

Śledztwo, celem wykrycia nazwiska denatki, zarządzono.

= Otrucie.

Zamieszkała przy ul. Żórawiej pod № 29-ym nauczycielka prywatna, Marja Dąbrowska, otruła się kwasem karbolowym.

Przyczyny rozpaczliwego kroku nie wykryto.

= Drobny pożar.

Nocy ubiegłej, o godz. 1½, przy ul. Marszałkowskiej pod № 85-ym w położonem na 3-em piętrze mieszkaniu p. Sienkiewiczowej zapaliła się pościel, a następnie sprzęty i sufit.

Wezwany telefonem oddział straży z Nowego Świata przez wyrąbanie sufitu pożar stłumił.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 19 i 20-go czerwca, w nowym tattersalu, odbędzie się licytacja na konie i ekwipaże.

— D. 19-go czerwca, o godz. 11-ej przed południem, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja *in plus* przez opieczętowane deklaracje na sześcioletnią dzierżawę od d. 1-go lipca r. b. w domu pomisjonarskim pod № 406/7 w Warszawie sklepu № 1-szy z pokojem od rs. 843 rocznie; wadjum rs. 85.

— D. 19-go czerwca i dni następnych odbywać się będzie na komorze celnej sosnowickiej sprzedaż przez licytację rozmaitych skonfiskowanych towarów, ocenionych na rs. 2800.

— D. 20-go czerwca, o godz. 8-ej wieczorem, w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa (Krakowskie-Przedmieście № 66), odbędzie się ostatnie zebranie przedwakacyjne członków sekcji pierwszej technicznej.

— D. 20-go czerwca, o godz. 11-ej przed południem, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. p. dla niższej służby policji warszawskiej: 1) płótna niebieskiego na kitle 6150 arszynów od kop. 20 za arszyn; 2) płótna na koszule 7751 arszynów od kop. 23 za arszyn; 3) płótna podszewkowego 6021 arszynów od kop. 13 za arszyn; 4) kitaju 11,872 arszynów od kop. 9 za arszyn; wadjum wymagane w sumie rs. 487.

— D. 21-go czerwca, o godz. 3-ej po południu, w b. zamku królewskim, odbędzie się zebranie ogólne członków warszawskiego okręgowego zarządu Krzyża Czerwonego.

RUCH SŁUŻBOWY.

Sędziowie śledczy: Timofiejew i Cwakunow przeniesieni zostali do Warszawy, pierwszy na miejsce sędziego Strzemińskiego do 14-go rewiru ze Skierniewic, ostatni na miejsce ś. p. Dzięciołowskiego do 9-go rewiru z Włocławka.

Podsekretarzem sądu okręgowego w wydziale karnym mianowany został młodszy kandydat do posad sądowych, p. Wierszkowskij.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 15-go b. m.: „Panna Marcellówna występowała wczoraj po raz pierwszy w teatrze lwowskim we „Właścicielu kuźnic". Przyjmowano ją owacyjnie. Dziś występuje po raz drugi w „Prawach serca" Zalewskiego.— W sprawie tramwaju elektrycznego we Lwowie odbyła się tu narada z reprezentantami berlińskiego Towarzystwa „*Allgem. Electricitätsgesellschaft*, którzy zaproponowali utworzenie z gminą m. Lwowa Towarzystwa akcyjnego z siedzibą we Lwowie. Tramwaj elektryczny miałby być zbudowany do d. 15-go maja r. p. od dworca kolei Karola Ludwika przez ulicę Sapiehy do placu Marjackiego i ztamtąd dalej na plac wystawy. Z placu Celnego na Łyczaków zbudowanaby została linja do czerwca r. 1895-go. — W Krośnie odbyło się w obecności marszałka ks. Sanguszki i namiestnika hr. Badeniego otwarcie pierwszej w Galicji fabryki blichu i apretury płócien, założonej przez krajowe Towarzystwo tkackie. — Szkody, wyrządzone przez wylewy, nie są obliczone. Dotychczas na powodzian galicyjskich cesarz ofiarował 1000 złr., a wydział krajowy i namiestnictwo po kilkaset złr. Komunikacja kolejowa przywrócona.— Metropolicie Sembratowiczowi wyrażały w ostatnich dniach kondolencje rozmaite deputacje. Skandaliczne wypadki na dworcu wiedeńskim potępiają wszyscy. — W Stanisławowie podczas rozprawy o kradzież 4000 złr. uwięziono dwóch sędziów przysięgłych, kolonistów niemieckich: Strökmicha i Manna, którzy dali się przekupić przez oskarżonych.— Walny zjazd Towarzystwa pedagogicznego odbędzie się w tym roku w Tarnopolu od d. 16—18-go lipca.— Opera Jareckiego „Barbara" ma być wystawiona w operze wiedeńskiej. — Na powodzian bukowińskich ofiarował cesarz 10,000 złr., a bukowiński wydział krajowy 5000 złr."

× **Małżeństwo i cyfr kilka.** Czytamy w dziennikach angielskich: „W r. z. zawarto w Anglji, Walji, Szkocji i Irlandji przeszło 275,000 małżeństw. Pary te, ustawione w olbrzymim kontredansie, wyciągnęłyby się na linji długiej na 188¼ mili angielskiej. Gdyby je łączyć miał jeden i ten sam duchowny, zużywając na każdy ślub zosobna ćwierć godziny, zajęłyby mu wszystkie śluby razem 25 lat życia, licząc dzień po osiem godzin. Przypuśćmy z kolei, iż czas, zużyty na starania się i spędzony w stanie narzeczeństwa, wynosi średnio 18 miesięcy, że połowa narzeczonych tylko korzysta z pomocy poczty i pisuje do siebie raz na dni 14 na dwóch arkuszach papieru listowego, nie więcej, w takim razie zarabiają poczty 59,000 f. st., wydatek zaś na papier listowy wyniesie 20,000 f. st. Idźmy dalej: 275,000 pierścionków ślubnych i tyleż zaręczynowych, licząc średnio sztukę po 1 gwinei i po tyleż wartość każdego z podarunków ślubnych—otrzymamy sumę około miljona funtów. Narzeczeni, zdala od siebie mieszkający, muszą się przecie od czasu do czasu widywać. Przypuśćmy, iż każdy z narzeczonych na koszt podróży wydaje tylko 3 funty, a uzbiera się trzy ćwierci miljona. Wszystko jednak preliminarja dopiero. Nadchodzi dzień ślubu. Panna młoda otrzymuje wyprawę, pan młody bodaj jeden garnitur nowy nabyć musi. Liczmy na każdego i każdą po 5 funtów tylko, a wypadnie razem około 3 miljonów. Tylko po 2 funty kosztów weselnych na głowę licząc, otrzymamy pół miljona. Opłata aktu, napiwki i choćby jeden ekwipaż do każdego ślubu, to 200,000 funtów. Podróż poślubna po 5 funtów od pary, to 1½ miljona. Nie mówiąc już o urządzeniu domów, śluby w Wielkiej Brytanji powodują corocznie około 7 miljonów wydatków."

× **Oczy świecące w ciemności** nie należą do rzadkości u zwierząt, badania zaś zoologów wykazały, iż zwierzęta te mają zdolność gromadzenia i skupiania w swoich oczach energji świetlnej, czego dowodem, iż oczy tychże zwierząt nie świecą w nocy, jeżeli się je poprzednio trzymało przez dzień cały w pozbawionem światła zamknięciu. Dowiedzionem jest również, iż w nocy idącej po dniu pochmurnym, oczy zwierząt świecą się ciemniej, niż w noce następujące po dniach słonecznych. Natura obdarzyła nadto niektóre stworzenia, przebywające na znacznych głębinach, zdolnością samoświecenia, niezależnie od światła dziennego, które do wielkich głębin nigdy nie przenika. Wiele maleńkich zwierzątek z rodziny rakowatych ma oczy świecące w ciemności, przyczem natężenie świecenia może być zmniejszane lub zwiększane, stosownie do woli zwierzęcia. Najbardziej jednak godnemi uwagi z punktu widzenia bjologicznego są świecące organy ryb, przebywających w otchłaniach morskich. Ich oczy—to latarenki maleńkie, ale bardzo jasne, przy których pomocy ryba widzi w absolutnej ciemności. Dodajmy, iż te organy świecące nie znajdują się na samych oczach, lecz na cieniutkich wąsikach, otaczających otwór oczowy. Nie należą do rzadkości i świecące polipy, które blaskiem swojego ciała ściągają do siebie żyjątka, służące im za pożywienie.

BAŃKI MYDLANE.

Romans w trzech tomach, z prologiem i epilogiem.

Prolog. Egzaltacja. Emancypacja. Aspiracja. Inicjacja.

Tom I. Akacja. Konfrontacja. Admiracja. Kontemplacja. Rekomendacja. Deklamacja. Sensacja. Adoracja.

Tom II. Akcja i reakcja. Prostracja i rezygnacja. Fluktuacja. Koncentracja. Awizacja. Legitymacja. Racja. Oracja. Okupacja. Owacja.

Tom III. Wotacja. Konsekracja. Kolacja. Iluminacja. Satysfakcja.

Epilog. Konsolacja.

*

Cud derwisza.

Jussuf, dobry syn Proroka
Piękną Fatmę wziął za żonę
I płynęły im dni szybko,
Miodem pieszczot osłodzone.

Z czasem jednak przyszły smutki,
Bo, jak często w stadle bywa,
Był nasz Jussuf popędliwy,
Piękna Fatma zaś kłótliwa.
Jussuf długo gniew na Fatmę,
Na kłótliwą w sercu chował,
Wreszcie kiedyś, wziąwszy cybuch,
Żonie skórę wygarbował.
Piękna Fatma, zapłakana,
Do derwisza bieży szybko:
„O, derwiszu! Mąż mój skórę
Wygarbował mi antypką!
Twojej sile cudotwórczej
Niefortunna Fatma ufa.
By mnie nigdy, nigdy nie bił—
Daj mi środek na Jussufa."
Derwisz myśli, wreszcie rzecze:
„Cudu dusza twoja woła?
Weź ten dzbanek pełny wody,
W którą cudne kładę zioła.
Gdy usłyszysz, że twój Jussuf
Brzydkich przekleństw falą chlusta,
Ty coprędzej, nic nie mówiąc,
Weź tej wody pełno w usta..."
I dokazał derwisz cudu!
Dzień za dzionkiem szybko mijał,
Ale Jussuf popędliwy
Nigdy Fatmy już nie bijał.
Bo ilekroć Jussuf srogi
Wszczyna kłótnię w gniewu swadzie,
Piękna Fatma, nic nie mówiąc,
Do ust cudną wodę kładzie...

— Dziś, w trzecim dniu ciągnienia 5-ej klasy 160-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 9876 rs. 4000 u kolekt. Iwanowa i Maciejewskiego w Warszawie; nr. 11,636 rs. 4,000 u kolekt. Nideckiej i Golińskiej w Warszawie; nr. 555 rs. 2000 u kolekt. Sawicz i Duplickiej w Warszawie; nr. 9920 rs. 2000 u kolekt. Blenau w Warszawie; nr. 15,928 rs. 2000 Lui w Warszawie; nr. 19,142 rs. 2000 u kolekt. Junowicz z Czerw. Krzyża w Warszawie; nr. 15,276 rs. 1000 u kolektorek Raczyńskiej i Królikowskiej w Warszawie. Po rs. 400 wygrały następujące nra: 3544, 6125, 8138, 13,691, 14,618, 15,104, 17,797, 19,955, 20,482, 20,767, 22,919.

Na kolonje letnie.

W. rs. 1.—Gustawa Frischberg paczkę ubrania i rs. 3.—P. rs. 3.—Leon Pelcer rs. 5.—Maciej Tom rs. 1.

Na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci.

Niniejszem publicznie przepraszam p. M. H. za wyrządzoną mu krzywdę i jako zadosyć uczynienie składam rs. 2. *H. Z.*

Dla najbiedniejszych.

Jako karę za zuchwalstwo i lenistwo, Marjanna Cichocka kop. 50.

Na osady rolne w Studzieńcu.

M. A. kop. 50.

Dla wstydzących się żebrać.

H. Z. rs. 1.

Na komitet obywatelski zawiązany z powodu cholery.

H. Z. rs. 1.

Na schronienie nauczycielek.

H. Z. rs. 1.

Dla biura nędzy wyjątkowej.

L. K. kop. 50.

Na schronienie dla sług, nowo założone przy ul. Nowo-Wielkiej № 7.

M. J. rs. 1.

Nekrologja.

Ś. P.
FELIKSA z JABŁOŃSKICH
DZIEMIANOWICZ,
opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, w dniu 15 czerwca r. b., przeniosła się do wieczności. Pozostałe w nieutulonym żalu córki, matka, siostra i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 18-ym b. m., t. j. w niedzielę, z dolnego kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **6-ej** po poł. na cmentarz powązkowski. 2—2504

Ś. P.
Aleksandra Weychan,
córka Emilji z Kobierzyckich i ś. p. Adolfa małż. Weychan, w 18-ym roku, zakończyła życie dnia 15-go czerwca 1893 r. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 18-go czerwca r. b. w niedzielę, o godz. **5-ej** po poł., z mieszkania przy ulicy Świętokrzyskiej № 35, na cmentarz powązkowski, o czem stroskana matka wraz z siostrami zmarłej zawiadamiają familję, życzliwych i przyjaciół. —2519

Ś. † P.
Frydrych Kislat,
majster stolarski,
po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł w dniu 16-ym czerwca r. b., w wieku lat 73. Pogrążeni w głębokim smutku żona, synowie i synowa zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 19-go czerwca, to jest w poniedziałek, o godzinie **6-ej** po południu z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. —2518—

† W poniedziałek, to jest dnia 19-go czerwca r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci
Ś. P.
Jakóba Linsenmana,
odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele na Pradze, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —2499—

† W dniu 19 czerwca, w poniedziałek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci
ś. p. Wandy z Zawistowskich
Balińskiej,
odprawione będzie nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), na które pozostały mąż zaprasza krewnych i znajomych. —2516

† W poniedziałek dnia 19-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele na Koszykach, jako w rocznicę śmierci
ś. p. Wojciecha Wrzosek,
odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się życzliwych i znajomych. —2511—

† Za duszę
ś. p. Anieli z Zagórskich MIŚKIEWICZ,
zmarłej w Podkamieniu Galicyjskim dnia 14-go b. m., odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, dnia 19-go b. m., t. j. w poniedziałek, o godzinie **9-ej** zrana, na które krewnych i życzliwych zaprasza pozostała rodzina. —2509

† Wszystkim, którzy przyjęli udział w żałobnym obrzędzie
ś. p. Jakóba Wiśniewskiego,
oraz całemu duchowieństwu, serdeczne „Bóg zapłać" składa
—2521— ***Rodzina.***

† Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę
ś. p. Robertowi Perl,
nigdy nieodżałowanemu mężowi i ojcu, składamy serdeczne „Bóg zapłać". **Żona z dziećmi.** 2505

Z Petersburga.

Jak wiadomo z depesz i informacyj dzienników russkich, projekt podatku od mieszkań w swej ostatecznej formie został zatwierdzony i ogłoszony będzie niebawem w organach urzędowych. Przedtem jednak organ ministerjum finansów, *Wiestnik finans. prom. i torg.*, zamieszcza motywy samego prawa. Ponieważ nowe przepisy obchodzą szeroki ogół, pozwolimy więc sobie z motywów tych przytoczyć ważniejsze ustępy:

„Zastanawiając się nad środkami powiększenia dochodów państwowych, ministerjum finansów zatrzymało się na myśli wprowadzenia podatku dochodowego. Projekt ten jednak wywołał bardzo poważne zarzuty. Większa część ministerjów i głównych zarządów wyraziła wątpliwość, czy społeczeństwo oraz administracja przygotowane są dostatecznie do takiego podatku, bez czego źródło to nietylko nie dałoby należytego dochodu, lecz owszem służyłoby za pretekst do nieustannych waśni pomiędzy administracją a opodatkowanymi. Ministerjum finansów, nie dotykając strony zasadniczej kwestji o podatku dochodowym, nie mogło znów zaprzeczyć, że ustanowienie w Rosji tego rodzaju podatku byłoby rzeczą przedwczesną. Chociaż systemat bezpośrednich podatków skarbowych zrobił w ostatnich czasach znaczne postępy, jednakże liczne źródła tych dochodów pozostały dotychczas nietknięte i żadnych informacyj o nich administracja nie posiada. Ale jeszcze większą przeszkodą do wprowadzenia podatku dochodowego jest zupełny brak należytych wiadomości u organów lokalnych o tych dochodach, które powinny być opodatkowane. W takich warunkach wprowadzenie podatku dochodowego wywołałoby najrozmaitsze nieporozumienia: z jednej strony osoby opodatkowane starałyby się ukrywać swoje dochody, z drugiej znów strony mogłaby zapanować pewna samowola w oznaczaniu wysokości tych dochodów.

„Jeżeli jednak wprowadzenie ogólnego podatku dochodowego połączone jest z poważnemi trudnościami, to opodatkowanie całokształtu dochodów obywateli stanie się możliwem, o ile znajdzie się taka cecha zewnętrzna, na zasadzie której wolno będzie ocenić— w celach podatkowych — dochody jednostki. Jako jedną z takich cech zewnętrznych należy uważać cenę zajmowanego mieszkania. Doświadczenie uczy, że wydatek na mieszkanie więcej niż każdy inny zależy od całości środków, jakiemi rozporządza dana osoba. Badania, przeprowadzone w państwach zagranicznych, dowiodły, że dla osób niezamożnych wydatek na mieszkanie stanowi bardzo poważną pozycję w budżecie; w miarę zaś powiększania się tego ostatniego, procent, przeznaczony na mieszkanie, maleje, ale dla każdej grupy majątkowej stosunek między całością dochodów a częścią wyznaczoną na mieszkanie odznacza się pewną stałością. Wobec stwierdzenia tej stałości staje się możliwem, w celu równomiernego podziału ciężarów podatkowych ustanowienie podatku od mieszkań, oznaczając podatek ten w ilości pewnego procentu od opłaty za mieszkanie i zmieniając jednocześnie wraz ze zmianą tej ostatniej i sam ów procent, stanie się możliwem osiągnięcie tego rezultatu, że podatek będzie w przybliżeniu w stałym stosunku do dochodów jednostki. Oczywiście w danym wypadku cena mieszkania, będąca bezpośrednim przedmiotem opodatkowania, będzie wykładnikiem ogólnej zamożności danej osoby, a tem samem kierować będzie unormowaniem podatku. Wynika ztąd, że podatek od mieszkania nie będzie podatkiem od użytkowania, lecz dochodowym, z tą tylko różnicą, że podstawą jego będzie jedna tylko z cech zewnętrznych dochodu.

„W Rosji nie były dotychczas przeprowadzone badania, o których wyżej mowa, lecz potwierdzają je informacje, zebrane z polecenia ministerjum przez inspektorów podatkowych. Ogólny wniosek, do jakiego doprowadzają one, może być sformułowany w sposób następujący: Przy równych warunkach pozostałych, wydatek osób jednakowo zamożnych, z małemi wyjątkami, na najem mieszkania jest prawie jednakowy i nie podlega zbyt znacznym wahaniom. W ten sposób z punktu widzenia zasadniczego należy uznać, że za pomocą wprowadzenia podatku od mieszkań uzyskano mniej więcej równoczesne opodatkowanie dochodu."

Streściwszy następnie zasady podobnego opodatkowania w państwach Europy zachodniej, autor motywów powiada:

„Zwróćmy się teraz do organizacji samego podatku od mieszkań. Ogólne jego zasady są następujące: Podatek pobiera się tylko w Rosji europejskiej i Królestwie Polskiem. Rozciągnięcie nowego prawa po za te granice geograficzne jest w danej chwili przedwczesnem, albowiem: 1) w pozostałych częściach państwa ludność opłaca podatki: poduszny i podymny, przy których istnieniu podatek od mieszkań, jako podatek osobisty, jest niemożliwy i 2) w posiadłościach azjatyckich niezmiernie trudno znaleźć odpowiedni typ organizacji dla instytucyj, któreby mogły się zajmować ściąganiem podatku. Oprócz Petersburga, Moskwy, miast gubernjalnych i obwodowych oraz znaczniejszych miast powiatowych, gdzia podatek od mieszkań ściągany będzie według przepisów ogólnych, ma on być wprowadzony i w innych jeszcze miejscach osiadłych, zarówno miejskich, jak i wiejskich pod względem administracji, lecz ze względu na zajęcie, liczebność ludności, wreszcie na rodzaj eksploatowania nieruchomości mających charakter miejski. Podatek od mieszkań pobiera się nie od lokalu, lecz od osoby zamieszkującej go; wartość tego mieszkania jest tylko wykładnikiem zamożności właściciela. Dlatego też mieszkania niezajęte, bez względu na ich cenę, pozostaną wolne od podatku, dopóki nie będzie osoby, którąby podatek ten mogła opłacać.

„Ten charakter osobisty podatku wyjaśnia niektóre istotne rysy jego organizacji, a przedewszystkiem własności objektu opodatkowania. Tym objektem może być tylko osoba fizyczna, wszelkie zaś osoby prawne, nie mające bytu realnego i będące tylko fikcją prawną, nie mogą być opodatkowane."

Następnie autor wylicza kategorje osób, które są od podatku wolne lub korzystają z ulg (duchowieństwo, wojsko, urzędnicy), a następnie przechodzi do wyjaśnienia dalszych motywów nowego prawa. Streszczenie tych motywów przytoczymy z kolei.

Wybory w Niemczech.

Pouczającą jest rzeczą porównać ilość głosów, oddanych we czwartek w Berlinie, z ilością tychże, oddanych podczas ostatnich wyborów do parlamentu rzeszy w r. 1890-ym. Różnica cyfr wykaże wzrost i upadek stronnictw.

Partja wolnomyślna kandydowała we czwartek sześciu swoich przedstawicieli w tyluż okręgach berlińskich. Otrzymali oni głosów 57,085, gdy w r. 1890-ym wolnomyślni wyborcy oddali głosów 75,007. Na kandydatów socjalno-demokratycznych: Täterowa, Fischera, Vogtheera, Singera, Schmidta i Liebknechta padło razem głosów 150,951, gdy tymczasem w r. 1890-ym socjaliści zgromadzili tylko 126,317 głosów.

Na antysemitów: Zeidlera, Wagnera, Förstera, Reh'a, Hertwiga i Schwindta padło głosów 48,135, gdy tymczasem w r. 1890-ym ledwie 20,013. Liczba głosów oddanych na kandydatów nacjonalliberalnych nie wchodzi w rachubę. Jeżeli przy wyborach ściślejszych antysemici oddadzą swoje głosy socjalistom, nie przejdzie ani jeden wolnomyślny kandydat w Berlinie.

Dalszy wynik wyborów ważniejszych przedstawia się, jak następuje:

Królewiec. Krause (nl.) 7,093, Papendieck (woln.) 5,813, Schulze (soc.) 10,519. Wybór ściślejszy między Krausem a Schulzem.

Gdańsk. Wybór ściślejszy między Rickertem (woln.) a Jochemem (soc.).

Monastyr. Wybrany wybitny członek centrum baron Heereman.

Kolonja. Wybór ściślejszy między Greissem (cen.) a Lückem (soc.).

Moguncja. Wybór ściślejszy między Braunem (nl.) a Joestem (soc.).

Lipsk (miasto). Wybór ściélejszy między Hassem (nl.) 10,824 a Pinkau'em (soc.) 11,786.

Poznań (miasto). Wybór ściślejszy między Cegielskim a Hersem (woln.).

Trewir. Wybrany członek centrum Rintelen.

Akwizgran. Wybrany członek centrum Mooren.

Drezno (Stare miasto). Wybór ściślejszy między antysemitą Zimmermanem a Gradnauerem, socjalistą.

Monachjum. W pierwszym okręgu wybór ściślejszy między liberalnym Burckhardtem a socjalistą Birkem; w drugim wybrany Volmar (soc.).

Würzburg. Wybór ściślejszy między Neckermanem (centr.) a Füllem (soc.).

Brandenburg. Wybór ściślejszy między przedstawicielem związku rolników Wieseckem a socjalistą Ewaldem. Dotąd okrąg reprezentowany był przez wolnomyślnego Hermesa.

Brema. Freese, reprezentant koalicji zachowawczo-liberalnej, wybrany 19,123 głosami, przeciw socjaliście Bruhnsowi, który dotąd reprezentował ten okrąg (14,573); socjaliści tracą przeto Bremę.

Sztrasburg. Wybór ściślejszy pomiędzy liberałem niemieckim Petrim (6,981) a socjalistą Bebelem (6,206). Dotąd posłował ztąd Petri.

Kolmar. Wybór ściślejszy pomiędzy narodowcem alzackim Ruhlandem (posłem dotychczasowym) a Preissem wolnomyślnym.

Wormacja. Narodowo-liberalny Heyl wybrany.

Oberbarnim. Wybór ściślejszy między Paulim wolnokonserwatystą a Bruhnsem socjalistą.

Nordhausen. Wybór ściślejszy między socjalistą Krusem a woln. Schneidrem. Wybór pierwszego pewny.

Essen. Krupp 19,486, Stoetzel (centrum) 19,447, Schroeder (soc.) 5,861. Wybór ściślejszy.

Krefeld. Członek centrum Bachem wybrany.

Sztuttgard. Wybór ściślejszy między Siegl'em (nl.) 10,863 a Klossem (soc.) 14,434.

Gniezno. Wybrany dr. Roman Komierowski.

Drezno (Nowe miasto). Klemm (antysem.) 3,978, Rosenhagen (konst.) 3,511, Kaden (soc.) 7,174. Wybór ściślejszy między antysemitą a socjalistą.

Bonn. Członek centrum Spahn wybrany.

Kościan. Wybrany książę Zdzisław Czartoryski.

Szczecin. Wybór ściślejszy między Broemelem (woln.) 5,763 a Herbertem (soc.) 9,587.

Goslar. Engels (partja państwowa) 5576, Willke (soc.) 3490, Minnigerode 2074. Wybór ściślejszy.

Wolfenbüttel. Wybór ściślejszy między Schwerdtfegerem (partja włościańska) a Wentzlem (soc.)

Magdeburg. Klees (soc.) 16,631, Paasche (nl.) 10,227. Wybór ściślejszy.

Śrem-Środa. Wybrany Kubicki.

Borna. Wybrany konserwatysta Frege.

Düsseldorf. Wenders (centrum) 14,600, Grumpe (soc.) 8900. Wybór ściślejszy.

Bochum. Haarman (nl.) 22,282, Fuchs (centr.) 19,274. Wybór ściślejszy.

Września. Wybrany dr. Zygmunt Dziembowski.

Moguncja. Joest (soc.) 8940, Braun (nl.) 5052, Schlenger (cen.) 5176. Wybór ściślejszy.

Hanower. Lichtenberg (nl.) 10,014, Meister (soc.) 19,537.

Krotoszyn. Wybrany ks. Jażdżewski.

Halla. Aleksander Meyer (woln.) 10,051, Glimm (konserw.) 7976, Kuhnert (soc.) 12,768. Wybór ściślejszy.

Ostrów. Wybrany książę Ferdynand Radziwiłł.

Budziszyn. Wybrany antysemita Gräfe.

Darmsztad. Wybór ściślejszy między Osannem (nl.) a Kraremem (soc.).

Bayreuth. Wybór ściślejszy między Rudolphem (woln.) a Bayerleinem (nl.).

Solingen. Wybór ściślejszy między Römerem (nl.) a Schumacherem (soc.).

Miśnja. Antysemita Lieber 5,279 i Goldstein (soc.) 6,088. Wybór ściślejszy.

Inowrocław. Wybrany Kościelski.

Koburg. Wybór ściślejszy między Schmidtem (nl.) a Barthem (woln.)

Rawicz. Wybrany książę Adam Czartoryski.

Offenbach. Ulrich (soc.) 11,055, Haas (nl.) 6,501.

Hagenau (Alzacja i Lotaryngja). Wybrany książę Hohenlohe.

Szamotuły. Wybrany hr. Hektor Kwilecki.

Wschowa. Wybór ściślejszy między Hellmanem (partja państwowa) 3,676 a Chłapowskim 2,828. Wolnomyślny Kolisch otrzymał gł. 2,582.

Dortmund. Möller (nl.) 15,485, Tölke (soc.) 16,107, Lensing (centr.) 12,585. Wybór ściślejszy. *X.*

Telegramy „Kurjera Warszawskiego."

CARNOT.

Paryż 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Wbrew oficjalnym biuletynom, uspokajającym zatrwożoną publiczność, stan Carnota skutkiem przyłączenia się zapalenia kiszek jest bardzo groźny. Lekarze niewiele mają nadziei.

WYBORY W NIEMCZECH.

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Dokładne obliczenie rezultatu wyborczego jest ciągle jeszcze niemożliwem. Pewnem jest, że ludność katolicka potępia secesję Huenego i Schorlemera z centrum i demonstruje zbitą falangą przeciw reformie wojskowej. Straty stronnictwa wolnomyślnego przypisują z jednej strony niezręcznej taktyce Richtera, z drugiej rozgoryczeniu panującemu w sferach mieszczańskich z powodu małodusznych rozterek osobistych w łonie stronnictwa.

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Dotąd wiadomy jest wybór 156-ciu posłów. W tej liczbie znajduje się: 24 socjalistów, 14 nacjonalliberałów, 27 konserwatystów, 6 członków partji państwowej (czyli wolnokonserwatystów), 5 południowo-niemieckich demokratów, 4 antysemitów, 58 członków centrum katolickiego, 10 polaków, trzech alzatczyków, jeden duńczyk, trzech wolnomyślnych z frakcji Rickerta. Z wolnomyślnej frakcji Richtera nie przeszedł dotąd ani jeden kandydat; również nie wybrano dotąd żadnego welfa. Do wyborów ściślejszych stanie partja wolnomyślna Richtera 31 razy, związek wolnomyślny Rickerta 13, południowo-niemiecka partja ludowa 10, socjaliści 76, centrum 22, polacy 7, welfy 5 razy.

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Huene i Schorlemer wszędzie przepadli. Stoecker musi poddać się wyborowi ściślejszemu, również jak hr. Herbert Bismark.

Strasburg 17-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Po ogłoszeniu wyniku wyborów, socjaliści urządzili bez protestu ze strony władzy wielką demonstrację, wydawali okrzyki na cześć Bebela i Francji. Policja dokonała aresztowań.

KATASTROFA WODNA.

Piła 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Studnia artezyjska, urządzona celem zapobieżenia ciągłemu przesiąkaniu wody gruntowej, wczoraj znowu zapadła się tak, że woda nie ma odpływu. Katastrofa grozi. Kilka domów już runęło. Kilka ulic policja zamknęła. Wśród ludności panuje wielka panika.

NAPAD NOCNY.

Sztutgard 17-go czerwca. (*T. pr. Kur. W.*) — W nocy napadnięto na lokal policji w Reutlingen. Wiele okien podruzgotanych. Policja natarła ostrą bronią.

BANKRUCTWA.

Rzym 17-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Firma armatorska Schiaffino zbankrutowała na pół milj. lirów. Ogłoszono również upadłość przedsiębiorców, którzy budowali gmachy wystawy kolumbowej w Genui.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Ateny 17-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— W Atenach, na wyspie Korfu i w Tebach znowu dało się wczoraj uczuć silne trzęsienie ziemi. Domy osłabione dawniejszemi wstrząśnieniami runęły. Wieś Chimara zniszczona.

PIORUN.

Rotterdam 17-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Piorun trafił w łódź płynącą. Jedenaście osób zginęło.

KWARANTANNA.

Madryt 17-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Zaprowadzono kwarantannę dla dowozów z Marsylji.

Zagrzeb 17-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Odbył się tutaj pogrzeb patrjoty chorwackiego hr. Draskowicza. Mowcy ze wszystkich stron południowej słowiańszczyzny wysławiali jego zasługi.

Kladno 17-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Deputacja tutejsza upraszała namiestnika hr. Thuna, aby pośredniczył. Ten zażądał, aby pierwej górnicy wrócili do pracy. Dyrekcje odmawiają wszelkich ustępstw.

Stralsund 17-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Arcyksiężna Stefanja przybyła do Malmoë.

Paryż 17-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Dzienniki krytykują wyrok sądu kasacyjnego w procesie panamskim i zapytują, na jakiej w ogóle podstawie wobec przedawnienia proces mógł być wytoczony.

Paryż 17-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Alfonsowi Rotszyldowi musiano wyjąć skaleczone oko.

Rzym 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Porozumienie pomiędzy izbą a rządem w sprawie ustawy bankowej zapewnione.

Waszyngton 16-go czerwca. (*T. p. K. W.*)— Rząd otrzymał wiadomość, że stan rzeczy na wyspach Samoańskich jest bardzo poważny. Będzie wysłany na wody tamtejsze okręt wojenny.

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce 215 80 (wczoraj 216.—)
Ruble na dostawę 216 00 (wczoraj 216.25)

Jutrzejsze wyścigi.

Program jutrzejszego ostatniego dnia gonitw na polu mokotowskiem obejmuje siedem biegów.

I. Wyścig panów rs. 300, dla 3-letnich i starszych koni urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem, które uczestniczyły w gonitwach 1893-go r., a nie przychodziły pierwszemi. Dystans 2 wiorsty 100 sąż.

Biegać mają:

1) „Forestière" kl. Greya, 2) „Pepita" kl. korn. Garbińskiego, 3) „Kmicic" og. p. J. Zbijewskiego, 4) „Telimena" kl. p. A. Daszewskiego, 5) „Roi des Fainéants" kl. korn. Lichaczewa.

II. Nagroda „Foscari" rs. 500 dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów. Koń, który wygrał rs. 1,000 niesie 5 funt., 2,000—10 funt., 3,000—20 funt., a wyżej 3,000 rs.—25 funtów nadwagi. Dystans 1 w. 300 sąż.

Biegać będą:

1) „Servo-Pinto" og. L. Grabowskiego, 2) „Spalato" og. Greya, 3) „Waild-Violette" kl. stadniny rządowej w Janowie, 4) „Lissa" kl. Dobrogosta, 5) „Milna" kl. Paradoksa, 6) „Bombonière" kl. J. Reszkego.

III. Wielki *Handicap* wiosenny, nagroda rs. 1,500, dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów. Dystans 2 wiorsty.

Po d. 31-szy grudnia 1892-go r. zameldowano do tego biegu koni 13.

Startować będą:

1) „Bastille" kl. J. Reszkego (3 p. 27 funt.), 2) „Blanche d'Orléans" kl. G. Zielińskiego (3 p. 4 f.), 3) „Haracz" og. A. hr. Potockiego (3 p. 8 f.), 4) „Propatria" kl. S. Sonenberga (3 p. 1 f.).

IV. Nagroda „Dodatkowa" Towarzystwa „Kundry" rs. 1,000 dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów. Dystans 2 wiorsty.

U startu staną:

1) „Milna" kl. Paradoksa, 2) „Regina" kl. G. Zielińskiego, 3) „Iskra" kl. Niezabitowskiego, 4) „Bloomsbury" og. J. Reszkego, 5) „Hektor" A. hr. Potockiego.

V. Nagroda „Dodatkowa" *Handicap* rs. 400, dla 3-letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów. Dystans 2 wiorsty. Panowie jadą.

Biegać mają:

1) „Spalato", „Moët", „Forestière" i „Kochanka" Greya, 2) „Roi des Fainéants" og. korn. Lichaczewa, 3) „Siedzowiak" og. Daszewskiego, 4) „Rognieda" kl. p. Lisaniewicza, 5) „Publikacja" kl. p. S. Niezabitowskiego, 6) „Jutrzenka" kl. A. ks. Lubeckiego, 7) „Kmicic" og. J. Zbijewskiego.

VI. *Beaten handicap* rs. 500 od Towarzystwa i rs. 420 od 42 zwycięzców płacących każdy po 10, dla 3-letnich i starszych koni wszystkich krajów, które brały udział w gonitwach warszawskich 1893-go r.

Zwycięzcy i konie zdystansowane wyłączone. Dystans 2 wiorsty.

Biegać będą:

1) „Fine-perle" kl. L. Grabowskiego (3 p. 13 f.), 2) „Tzigane" kl. J. Reszkego (3 p. 19 f.), 3) „Brawura" kl. J. Dobrogosta (3 p. 14 f.), 4) „Harda" kl. A. hr. Potockiego (3 p.).

VII. Nagroda „Horodna" rs. 750. (*Steeple chase*), dla 4-letnich i starszych koni wszystkich krajów. O ile gentlemani uczestniczą w gonitwie, żokeje są dopuszczeni z 10 funtami nadwagi Dystans około 3 wiorst—14 przeszkód.

Zapisane są:

1) „Tuman" og. gn. p. Lisaniewicza, 2) „Leda" kl. M. hr. Zamoyskiego.

Początek wyścigów o godz. 4-ej po południu.

Jarmark świętojański.

Dziś, przy sobocie, jarmark świeci pustkami i nie znać wcale ruchu, w rzeczywistości zaś najpoważniejsze tranzakcje dziś właśnie przed południem przyszły do skutku; najpoważniejsi odbiorcy są na placu, przyczem główną uwagę zwrócili na partje wełny najprzedniejszych gatunków; sprzedana też została okrasa naszego jarmarku: wełna z Chrząstowa Rodryga hr. Potockiego, z Radzynia p. Szlubowskiego i inne; była również na ukończeniu tranzakcja co do sprzedaży wełny z Maluszyna Józefa hr. Ostrowskiego.

Najwyższa cena, jaką dotąd, mianowicie dziś rano, osiągnięto, wynosi $122\frac{1}{2}$ talara za centnar; dzisiejsza zwyżka cen w stosunku do zeszłorocznych dała 6 do 8-iu talarów na centnarze.

Dowóz wełny dziś jest niewielki, wagi jednak bankowe i miejskie mają dużo do roboty, gdyż zapasy niezważonej jeszcze wełny są ogromne.

Dziś kupowane są przeważnie wełny dla najpoważniejszych fabryk, jak: Stiglitza, Fidlera, Unger Szternberga i innych.

Wczoraj po południu i dzisiaj zrana nadeszły następujące partje wełny tegorocznej strzyży:

Z dominjum Rudzieniec Józefa Rotarskiego 134 pud. 23 f., z dom. Duplewice Dobrzyńskiego 32 p. 17 f., z dom. Choroguszki Krzyżanowskiego 37 pud. 17 f., z dom. Mordy Zembrzuskiego 299 pud. 31 funt., z dom. Roskosz hr. Ludwiki Mielżyńskiej 263 pud. 37 f., z dom. Cicleśnica Henryka de Rosenwerta 149 pud. 39 f., z dom. Borki Zygmunta Jażwińskiego 83 p. 7 f., z dom. Starawieś Karola Jażwińskiego 62 pud. 26 f., partja wełny z okolic Siedlec 28 pudów, z dom. Przezdziatki Stanisława Hirszmana 100 pud., z dom. Ossówno Michała Doberskiego 51 pud., z dom. Zabołoć Władysława Boczkowskiego 39 pud. 30 f., z dom Krzywowólka Drabińskiego 18 pud. 7 f., z dom. Kownaty Gutowskiego 50 pud., z dom. Czekanów Władysława Bądzyńskiego 75 pud. 15 f., z dom. Hruszniew Bernarda hr. Platera 381 pud. 12 funt., z dom. Wrzosków Maksymiljana Milkiewicza 37 pud. 17 f., z dom. Komarówka Jana Niepokojczyckiego 21 pud. 2 f., z dom. Przegaliny Władysława Szaniawskiego 97 pud. 23 f., z dom. Russkowa Humilickiego 96 pud. 14 f., z dom. Wola Bejkowska Grünbauma 17 pud. 11 f., z dom. Grzmiąca Emilji Wilczyńskiej 35 pud., z dom. Racibórz Stanisława Jędrzejewskiego 29 pud. 13 f., z dom. Czarny Las Marcina Jędrzejewskiego 26 p. 15 f., z dom. Brzostowiec Stefana Golcza 50 p. 28 f., tegoż 54 p. 7 f., z dom. Lisówek Konstantego Kosakowskiego 17 p. 14 f., z dom. Wodziczna Florjana Jackowskiego 255 p., z dom. Kożuchowo 32 pud., z dom. Żeromin Aleksandra Mazarakiego 126 p. 16 f., z dom. Szenczyce Teodora Chrzanowskiego 46 pud. 39 f., z dom. Gołygów tegoż 60 pud. 13 f., z dom. Maluszyn Aleksandra Ostrowskiego 395 p. 10 f., z dom. Moskorzew 114 pud. 2 f., z dom. Ossa Stefana Suffczyńskiego 30 p. 5 f., z dom. Węsławice Bronisława Kretkowskiego 100 pud. 19 f., partja wełny z okolic Włocławka 215 pud., z dom. Ktery 77 pud. 23 f., z dom. Strzegocin 170 p. 24 f., z dom. Kazimierz Karola hr. Mielżyńskiego 393 pud. 22 f., z dom. Stołpaki 33 p. 17 f., z dom. Karnkowo Ignacego Karnkowskiego 127 pud. 20 f., z dom. Głębokie Stanisława Higersbergera 120 pud. 36 fun. z dominjum Falenty Gustawa Przezdzieckiego 71 pud. 35 funtów, z dom. Chruścjłów Gustawa Kijewskiego 53 p., z dom. Krzyszkowice Franciszka Rakowskiego 154 p., z dom. Łęgonice Włodzimierza Kobylińskiego 180 p., z dom. Wysoka Domańskiego 60 p. 25 f., z dom. Błędów Tadeusza Wilkońskiego 73 p. 10 f., z dom. Glinki Stare ks. Woronieckiego 60 p. 4 f., z dom. Pobyłkowo Józefa Dłużewskiego 120 p. 10 f., partja wełny z okolic Płońska 150 p., z dom. Korzeniste Kazimierza Kisielnickiego 127 p. 10 f., z dom. Łosiewo Bronisława Jaworowskiego 35 p., z dom. Pokrzywnica Feliksa Winnickiego 73 p. 22 f., z dom. Rybno Kazimierza Skarzyńskiego 59 p. 12 f., partja wełny z okolic Płońska 287 p., 35 f., z dom. Sokołów Alfonsa Sommera 34 p. 33 f., z dom. Szczawin Ludwika Chodkiewicza 30 p. 24 f., z dom. Błędostowo Ludwika Łempickiego 57 p. 10 f., z dom. Gostkowo Zygmunta Zambrzyckiego 82 p. 24 f., z dom. Popowo Cezarego Tura 154 p. 39 f., partja wełny z okolic Płońska 275 p., z dom. Młodzianowo Gustawa hr. Łubieńskiego 80 p. 38 f., z dom. Brzeźno Stanisława Marchwickiego 52 p., z dom. Ryczyca Augusta hr. Cieszkowskiego 120 p. 25 f., z dom. Wilczyska Konstantego Grodzickiego 51 p. 31 f., z dom. Trojanowo Ordęgi 58 p. 2 f., z dom. Jarczew Leona Podoskiego 72 p. 20 f., z dom. Radoryże Jerzego Potworowskiego 49 p. 28 f., z dom. Gurzno Piotra Wilkońskiego 71 p. 34 f., z dom. Jagodne Edwarda Szydłowskiego 48 p. 31 f., z dom. Trzebucze Stanisława Brogowicza 39 p. 26 f., z dom. Glinianka Budnego 40 p. 3 f., z dom. Łukowiec Augusta hr. Cieszkowskiego 69 p. 6 f., z dom. Chrząstów Rodryga hr. Potockiego 215 p. 17 f., z dom. Brzeźnica Zaleskiego 50 p. 16 f., z dom. Serniechów Roberta Boernera 81 p. 25 f., z dominjum Babsk Stanisława Okęckiego 12 p. 10 f., z dom. Praszka Stanisława Jasińskiego 106 p. 26 f., z dominjum Chełmno 224 p. 17 f., z dominjum Prusy 160 p. 26 f., z dom. Żychlin Walentego Garczyńskiego 112 p., z dom. Biała Wielka Adolfa Szyca 76 p. 18 f., z dom. Moszczenica Wilskiego 201 p. 21 f., z dominjum Nowy Dwór Bronisława Okęckiego 140 p. 33 funtów, z dominjum Kroczewo Włodzimierza Rutkowskiego 37 pud. 20 funt., z dom. Mussuły Boena 31 pud. 23 f., z dom. Oczesały Tartakowskiego 155 pud. 22 f., z dom. Boglewice Jana Bersohna 72 pud. 20 f., z dom. Lesznowola 38 pud. 2 f., z dom. Turowice Juljana Zielińskiego 103 pud., z dom. Kociszewo Zdzisława Piwnickiego 45 pud., z dom. Rylsk duży Ludwika Okęckiego 114 pud. 35 f., z dom. Radziejowice Pawła Podniesińskiego 32 pud, 8 f., z dom. Rytomoczydła Chudzyńskiego 32 pud. 20 f., z dom. Zbrosza duża Konstantego Karwickiego 20 pud. 36 f., z dom. Michałów Dal-Trozza 205 pud. 16 f., z dom. Zbrosza mała Dal-Trozza 39 pud. 28 funt., z dom. Nadołki Zygmunta Góreckiego 145 pud. 25 funt., z dom. Włóki Piotra Noskowskiego 40 pud., z dom. Zombki Sokolnickiiego 60 pud, 30 f., z dom. Gródkowo Marji Dziewanowskiej 96 pud. 6 f., z dom. Kroczew Kazimierza Czarnowskiego 192 pud. 2 f., z dom. Gołymin Janusza Łempickiego 69 pud. 25 f.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Ig. M. w Ł.* —Przed r. 1894-ym nie należy się spodziewać. Sprawa ta musi być przedmiotem obrad rady państwa najwcześniej w październiku, w maju bowiem kończą się posiedzenia rady pierwszego półrocza.

— *Panu S. B.* — Ślub w Częstochowie w godzinach porannych wraz z wotywą w kaplicy Matki Boskiej kosztuje rs. 25, w godzinach popołudniowych rs. 15. Jedynym wymaganym przez kks. paulinów dowodem jest piśmienne upoważnienie proboszcza parafji, w której przebywa panna młoda, do udzielenia ślubu któremukolwiek z oo. paulinów, np. o. Barnabie Ptakowskiemu. W upoważnieniu tem z marką 80-kopiejkową winno być nadmienione, że ze strony parafji niema żadnych przeszkód prawnych do udzielenia danego ślubu. Podpis proboszcza lub jego zastępcy i pieczęć parafji są konieczne. Zresztą każdy proboszcz wie, jak zredagować należy podobne świadectwo.

— *Panu A. K.*—Grosze z przytoczonych lat należą do najpospolitszych, przy dobrem zachowaniu warte są po kop. 3. Żądanych adresów możemy udzielić sz. panu w biurze redakcji w godzinach południowych.

— *Pani K. I.*— Do udzielenia adresu p. I. nie jesteśmy upoważnieni. Gdzie obecnie p. I. może przebywać—nie wiemy.

— *Panu Karolowi.* — W sprawie tej najdokładniej poinformować może sz. pana konsulat austrjacki.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Kruczej.*— Wolni słuchacze w Cesarskiej akademji sztuk pięknych opłacają rs. 25 rocznie. Przy zapisie podlegają egzaminowi z rysunku z modelów gipsowych.

— *Stałemu prenumeratorowi.*—Do sądu okręgowego.

— *Panu A. Z., 40-letniemu prenumeratorowi.*— 1) Korespondencję zwyczajną urzędy pocztowe wysyłają tylko pociągami pocztowemi. Wyjątek w tym względzie, dla przyczyn czysto technicznych, stanowią niektóre stacje, jak: Warszawa, Brześć Litewski, Moskwa, Kijów, Granica, Sosnowice i Dąbrowa, stacje te bowiem ekspedjują korespondencję i innemi pociągami. Wyliczać wszystkich stacyj niepodobna, zresztą urzędy pocztowe chętnie w sprawie tej udzielają wskazówek. 2) Korespondencję rekomendowaną, tak krajową, jak zagraniczną, urząd pocztowy w Warszawie, nie robiąc żadnego wyróżnienia dla tej ostatniej, przyjmuje w jednych i tych samych godzinach. 3) Zamykanie okienka od godz. 2—4-ej w sekcji przyjmującej korespondencję rekomendowaną pochodzi wskutek rozporządzenia, wydanego w tej mierze przez zarząd pocztowy, o usunięcie więc owej niedogodności należałoby zwrócić się z przedstawieniem do zarządu.

— *Prenumeratorowi z prowincji.* — Do malowania olejnego używane są farby krajowe wyrobu Wadowskiego, Möwesa, berlińskie, düseldorfskie lub francuskie, olej zaś tylko makowy albo lniany. Przytaczać nazw używanych farb i wskazywać ich cen, dla braku miejsca, nie możemy, zresztą o tem wszystkiem najdokładniej poinformuje sz. pana każdy katalog składu artykułów malarskich lub Salon artystyczny, Nowy Świat, 27.

— *Panu E. ze Strugi.*— Prosimy o nadesłanie dokładnej odbitki posiadanej monety, przytoczony bowiem opis dla udzielenia żądanych informacyj bynajmniej nie wystarcza. Odbitkę najlepiej można zrobić za pomocą papieru zwilgoconego i proszku ołówkowego.

— *Panu R., stałemu prenumeratorowi.*— O ile wykazuje tabela urzędowa, na przytoczone serje I-ej emisji loterji dobroczynnej nie padła wygrana.

— *Panu A. Brodzikowskiemu.*— O ile nam wiadomo, na kolei tej wszystkie posady są już oddawna zajęte. Biuro główne w zarządzie kolei rządowych, ul. Fontanka, gmach ministerjum komunikacyj w Petersburgu.

— *Jednemu z wielu właścicieli domów przy ul. Chmielnej.*— Rozporządzenie p. oberpolicmajstra o skierowaniu wozów z węglami przez aleję Jerozolimską, nie zaś przez Chmielną, było drukowane w rozkazie policyjnym z d. 24-go grudnia r. z. za № 347 i dotąd moc swoją zachowuje.

— *Panu W.* — Nie do druku—tak ze względów stylowych, jak gramatycznych...

— *Samouczkowi.*— Środek wymieniony przez sz. pana używa się tylko w fotografji; woda przegotowana w żadnym razie destylowanej zastąpić nie może, gdyż zawiera w sobie prawie to wszystko, co i woda nieprzegotowana. Czystą wodę otrzymujemy tylko przez skroplenie pary wodnej.

GIEŁDA.

Warszawa, 17-go czerwca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 216.25, 216.50 i 216.75, co się równa kursom $46.22\frac{1}{2}$, 46.20 i 46.15 bez kosztów. U nas przebieg giełdy dzisiejszej był ospały. Rozpoczęto obroty drogim kursem 46.85 (odpowiadającym 215.75 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniesiono tę cenę do 46.40 (t. j. 215.50 m. za 100 rs.). O kierunku kursów nie było dziś mowy, a te różnice, jakie były, przypisać należy kosztom tranzakcyjnym ponoszonym lub nieponoszonym przez strony; przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego mieliśmy różnicę $2\frac{1}{2}$ kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś bardzo niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu lipca r. b. po 46.25, $46.27\frac{1}{2}$ i 46.30 i w końcu b. m. po 46.35.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 46.35, $46.37\frac{1}{2}$ i 46.40, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. **Londyn** krótki w niewielkich sumach brano po 9.41. Za **Paryż** krótki osiągano $37.52\frac{1}{2}$. **Wiedeń** krótki bez nabywców.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.45, za Londyn krótki 9.43, za Paryż krótki 37.60 i za Wiedeń krótki 77.10, przy chęci płacenia $46.32\frac{1}{2}$ za Berlin wpłatowy.

Dyskonto bankowe w Berlinie 4%, w Londynie $2\frac{1}{2}\%$, w Paryżu $2\frac{1}{2}\%$ i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz ospałe, przy tendencji słabszej. Za listy likwidacyjne żądano po 98.25 i 98.—, stosownie do wielkości odcinków, bez nabywców. Zabrano kilkanaście pożyczek premjowych II-ej em. z roku 1866-go po 224.—. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej ser. ceniono po 95.75 i po 95.30 trzy następne serje, zabrano zaś kilka tys. I-ej serji po 95.50.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 100.45 i po 98.90 listy zastawne ziemskie $4\frac{1}{2}\%$, a umieszczono kilkatys. listów 5% po 100.25, oraz kilkanaście tysięcy rubli $4\frac{1}{2}\%$ listów po 98.70.

Listy zastawne 5% **m. Warszawy** ofiarowano po 102.85 I-ej s., 102.25 II-ej ser., 102.35 III-ej serji, po 102.— IV-ej serji i po 101.70 dwie ostatnie serje, nabyto zaś kilkanaście tysięcy VI-ej ser. po 101.55 i 101.50.

W żądaniu kupony celne po rs. $1.52\frac{1}{2}$.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. —.—, do 11.37 *netto.* Wiadro 78% rs. —.— do rs. 9.05—2%. Dowozów brak, zapasy bardzo mocne. Usposobienie bardzo mocne.

W. O.

Petersburg 16-go czerwca. *(Telegram Ajencji północnej).*— Notowanie giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące za 10.— funtów szterl. 93.95 płacono, —.— nienot., —.— nienotowano. Przekazy na Berlin (kurs za 3 miesiące za 100 marek $45.92\frac{1}{2}$ w pozukiwaniu, —.—nien., —.— nien. Przekazy na Paryż (kurs za 3 miesiące za 100 franków 37.25 płacono, —.— nienotow., —.— nienotowano. Usposobienie giełdy walutowej —.—. Półimperjały russkie nowego stempla rs. 7.56 w poszukiwaniu, 7.59 w zaofiarowaniu. Kupony celne (za 100 rs. met. rs. 151 kop. — w poszuk. rs. $152\frac{3}{4}$ kop. — w zaofiarow. Srebro 1.02 w poszuk., 1.04 w zaofiarowaniu. Dyskonto prywatne $4\frac{1}{2}\%$—$5\frac{1}{2}\%$. Bilety Banku państwa 5% I-ej emisji nie podlegające konwersji rs. 103 kop. $62\frac{1}{2}$ płacono. Bilety banku państwa II-ej emisji rs. 103.50 w poszuk. Bilety VI-tej emisji rs. 103.25 w zaofiar., 6% renta złota z roku 1883-go rs. 151 kop. 75 płacono., 5% renta złota z roku 1884-go rs. 157 kop. 50 w poszuk., 5% pożyczka wschodnia 1,000 rs. II-ej emisji rs. 101 kop. 75 w posz. 5% pożyczka wschodnia 1,000 rs. III-ej emisji rs. 103 k. 50 w posz. Pożyczka premjowa I-ej emisji z roku 1864-go rs. 247 kop. — płacono. Premjówki II-ej emisji z r. 1866-go rs. 224 kop. 25 płacono. Listy premjowe szlacheckie rs. 194 k. 50 płacono. 5% państwowa renta kolejowa rs. 104 kop. — płacono, 4% pożyczka wewnętrzna z roku 1887-go I-ej emisji rs. 95 kop. 50 w poszukiw., II-ej emisji rs. 94.75 w poszuk. III-ej emisji rs. 94 kopiejek 75 w poszukiwaniu IV-ej emisji rs. 94 kop. 75 w poszuk., $4\frac{1}{2}\%$ pożyczka wewnętrzna z roku 1893-go rs. 99 kopiejek $37\frac{1}{2}$ w poszukiwaniu, $4\frac{1}{2}\%$ pożyczka wewnętrzna konsolidowana kolejowa I-ej serji rs. $99.37\frac{1}{2}$ w posz., II-ej serji rs. 99 kop. $37\frac{1}{2}$ w poszukiwaniu, 4% obligacje kolei południowo-zachodnich rs. 93 kop. — w poszukiw., 4% obligacje kolei moskiewsko-kazańskiej 93.— w poszuk., $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego rs. metaliczn. rs. 152 k. — płacono, 5% listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego 101.25 w zaofiar. 5% listy zastawne kijowskie rs. 101 kop. $12\frac{1}{2}$ w posz., 5% listy zastawne dońskie rs. 100 kop. 25 w posz., 5% listy zastawne wileńskie rs. $100.87\frac{1}{2}$ w posz. Akcje wileńskiego banku ziemskiego rs. 600 kop. — w poszukiwaniu. Usposobienie giełdy dla papierów spokojne.

Petersburg 16-go czerwca. *(Telegram Ajencji północnej)*— Rynek zbożowy i produktowy. Pszenica bardzo spokojnie. Saksonka za czetwert wagi 10 pud. rs. 10.— płacono. Samarka za czetwert wagi 10 pudów rs. 9 kop. 75 płacono. Girka za czetwert wagi 10 pud. rs. 9.50 płacono. Żyto stale; ceny nominalne w towarze gotowym wagi 9 pudów 120 zołot. rs. 8 k. 20 płacono. Żyto w towarze gotowym wagi 9 pud. 117 zoł. rs. 8 k. 10 płacono. Owies b. mocno: w towarze gotowym rs. 5 k. 50 do rs. 5 k. 60 płacono. Mąka stale: żytnia z okolic Moskwy za 9 pud. wor. rs. 9 k. — do rs. 9 kop. 10 płacono. Żytnia za 9 pud. wor. rs. 9 k. — do rs. 9 kop. 20 płacono. Łój za berkowiec 10-pudowy rs. 58 k. — do rs. — k. — płacono. Olej słonecznikowy saratowski za pud rs. 5 k. 90 do rs. — k. — płacono. Olej konopny orłowski za pud rs. 5 kop. 55 do rs. — k. — płacono. Cukier rafinowany z zakładów Koeniga pierwszego gatunku za pud rs. 6 kop. 90 płacono. Mączka cukrowa krystaliczna za pud rs. 5 kop. 80 do rs. — kop. — płacono.

Sprawozdania z targów.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 17-go czerwca 1893 r.

	wyszło:	przyszło:	pozostaje:
Żyta	— wag.	— wag.	11 wagonów
Owsa	1 „	— „	20 „
Mąki żytniej	— „	— „	— „
Mąki pszennej	— „	— „	3 „
Kaszy jaglanej	9 „	2 „	232 „
Kaszy gryczanej	1 „	1 „	14 „
Ryżu	— „	— „	9 „
Pszenicy	— „	— „	18 „
Jęczmienia	— „	— „	15 „
Grochu	— „	— „	— „
Gryki	— „	— „	12 „
Cebuli	— „	— „	— „
Fasoli	— „	— „	— „
Łoju	— „	— „	7 „
Makuchów	— „	— „	— „
Mąki kartoflanej	— „	— „	— „
Kukurydzy	— „	— „	— „
Cukru	— „	— „	— „
Rodzenków	— „	— „	4 „
Żelaza	— „	— „	— „
Tranu	— „	— „	— „
Razem	11 wag.	3 wag.	345 wagonów

Wełna.—*Neubrandenburg*, 15-go czerwca (jarmark na wełnę).—Dowozy wynoszą 4,400 cent. (wobec 5,500 cent. w r. z.); mycie dobre, wełna jednakże jest cokolwiek zakurzoną. Obroty ospałe z początku, ożywiły się następnie. Płacono za wełny średnie dobrego mycia 115 do 122 mar., za poślednie 108 mar. do 114 m. Redukcja cen wynosi 8 do 12 m. Wszystko zostało sprzedane.

Landsberg, 15-go czerwca (jarmark na wełnę).—Dowozy wynoszą 2,000 cent. Mycie gorsze niż w r. z. Redukcja cen dochodzi do 15 mar. Płacono za wełny dobre 118 do 138 m., za dominjalne 112 m. Ruch był mały.

Chmiel. *Poznań*, 14-go czerwca.—Chmiel w towarze wyborowym ma wciąż ożywiony popyt, pomimo to obroty jednakże rzadko przychodzą do skutku, z powodu braku odpowiednich gatunków chmielu. Średnie gatunki chmielu były również poszukiwane na wywóz do Bawarji; lecz składy tutejsze i tych gatunków nie posiadają w potrzebnej ilości. Jak się okazuje obecnie na rynku tutejszym znajdują się jeszcze dość znaczne zapasy chmielu z 1891 r., który jednakże nie ma zupełnie odbiorców. Notować można towar wyborowy po 120 do 125 m., średni po 95 do 100 m., gorszy po 80 do 90 m.

Sosnowice, 13 czerwca.—Pszenica nie nadaje się do wywozu, dla miejscowego użytku 85 do 93 kop. Żyto nie nadaje się do wywozu, dla miejscowego użytku 76—78 kop. Jęczmień niżej, browarny $75\frac{1}{2}$ do 80 kop., średni 70 do 74 kop. Owies $78\frac{1}{2}$ do 83 kop. Kukurydza i wyka bez ruchu. Groch miał obrót mały, Wiktorja $90\frac{1}{2}$—$105\frac{1}{2}$ kop., warzelny 79 do $90\frac{1}{2}$ kop., na paszę bez ruchu. Soczewica bez nabywców. Gryka bez zmiany, wyborowa $91\frac{1}{2}$ do 93 kop., średnia 89 do $90\frac{1}{2}$ kop. Proso, bobik, siemię lniane i siemię konopne bez pokupu. Rzepak i rzepik bez popytu. Makuchy miały obrót mały, lniane $90\frac{1}{2}$ do 98 kop., rzepakowe $75\frac{1}{2}$ do $80\frac{1}{2}$ kop., konopiane 56 do $56\frac{3}{4}$ kop. Otręby niżej, żytnie od $59\frac{1}{2}$ do $61\frac{1}{4}$ kop., pszenne cienkie $51\frac{1}{2}$ do $53\frac{3}{4}$ kop., pszenne grube $51\frac{1}{2}$ do $53\frac{3}{4}$ kop. Kasza jaglana sprzedaży.

Okowita. *Hamburg* 10-go czerwca. (Sprawozdanie tygodniowe). W tygodniu ubiegłym obroty spirytusem z kartofli na rynku tutejszym były bardzo ograniczone. Ceny trzymają się prawie bez zmiany, przy nader niechętnej tendencji. Spekulacja zachowuje się bardzo wstrzemięźliwie, a fabrykanci kupują tylko ilości koniecznie potrzebne. Towaru rzeczywistego nadeszły nader umiarkowane ilości, które znalazły pomieszczenie po dobrych cenach. Zapasy w magazynach nie powiększyły się znacznie. Terminy w najzupełniejszym zastoju.

Skóry wołowe na targu trzymają się wysoko w cenie, przy usposobieniu mocnem i żywej chęci kupna. Na sztuki płacono rs. 7 do rs. 13, przy braku skór grubych i ciężkich, które są poszukiwane. Na wagę płacono za 1 funt skóry nieoczyszczonej z rogami po 10 do 12 kop., stosownie do wagi i grubości całej sztuki. Skóry oczyszczone bez rogów o 1 kop. na funcie drożej, z tem samem stopniowaniem, strsownie do wagi całej sztuki. Skórki cielęce w małych obrotach; pokup ze strony zagranicy zmniejszył się, a wobec tego należy spodziewać się obniżki cen. Dotychczas notują nominalnie rs. 18 do rs. 20 za pud, stosownie do gatunku i stopnia suchości. Skóry końskie rs. 3 do rs. 4 za sztukę: a nawet i wyżej za sztuki duże i piękne.

Surowe produkty browarne. Browary zwykły przenosić zapasy ziarna z jednej na drugą kampanję wyłącznie w postaci słodu, to też z chwilą ukończenia się pory słodowniczej przestały kupować **jęczmień** zupełnie. Stan jęczmienia na polach, jak dochodzą nas wieści, dotąd bardzo jest zadowalniający. **Słód** jest poszukiwany. Za pud w najlepszym gatunku płacono po rs. 1.90, za pud w gatunku drugim rs. 1.75. Zapasy **kwiatu i pośladu** jęczmiennego są wyczerpane. **Słodziny** znajdują łatwy zbyt. W **chmielu** objawia się wyłącznie bezskuteczna podaż. Za pud dobrego preparowanego krajowego towaru żądano po rs. 13. Plantacje nasze, jak dotąd, rokują dobre nadzieje. W Norymbergji zmniejszony interes eksportowy spowodował małą obniżkę cen. Za 50 kilo notowano tam: chmiel targowy 100—115 mar., górski 100 do 120 mar., holledauski 100—130 m., badeński 100—120 mar., wirtemberski 100—120 mar., szpaltowski 140—165 mar., żatecki czeski 95—112 reńskich.

Szachy.

Rozstrzygnięcie pierwszego konkursu „Kurjera Warszawskiego" na kompozycję zadania szachowego.

Stosownie do warunków konkursu ogłoszonego w d. 1-ym stycznia r. b. redakcja przyznała nagrody i odznaczenia za następujące nadesłane do współzawodnictwa kompozycje:

Pierwszą nagrodę za zadanie pod godłem „Prima nox".

Drugą nagrodę za zadanie pod godłem „Czem chata bogata..."

Trzecią nagrodę za zadanie pod godłem „Na bezrybiu..."

Pierwszą zaszczytną wzmiankę za zadanie pod godłem „Nim sprostamy czeskiej szkole, stańmy pierwej w zwartem kole"; drugą zaszczytną wzmiankę za zadanie pod godłem „Sancta simplicitas"; trzecią zaszczytną wzmiankę za zadanie pod godłem „Wedle stawu..."; czwartą zaszczytną wzmiankę za zadanie pod godłem „Quasimodo".

Po otworzeniu kopert zawierających nazwiska kompozytorów okazało się, iż autorem zadania pod godłem „Prima nox" jest p. Alojzy Węgleński z Częstochowy; autorem zad. p. g. „Czem chata bogata..." p. Marcin Winawer z Warszawy; autorem zad. p. g. „Na bezrybiu..." p. Oswald Jarosz z Warszawy; autorem zad. p. g. „Nim sprostamy..." p. Oswald Jarosz z Warszawy; autorem zad. p. g. „Sancta simplicitas" p. Edward Potempski z Kijowa; autorem zad. p. g. „Wedle stawu..." p. Marcin Winawer z Warszawy; autorem zad. p. g. „Quasimodo" p. Józef Zwoliński z Latowicz pod Nowo-Mińskiem.

Właściwe nagrody będą w przyszłym tygodniu rozesłane: p. A. Węgleńskiemu dzieła Lama, p. M. Winawerowi dzieła Szymanowskiego, oraz p. O. Jaroszowi Przewodnik Portiusa i teorja zadań.

Kompozycje nie odznaczone na konkursie, zachowane będą w redakcji aż do d. 17-go lipca r. b. do odbioru (codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt między godz. 2 a 3-ią po poł.), zgłaszających się autorów; po tym terminie ulegną zniszczeniu wraz z zamkniętemi kopertami zawierającemi nazwiska.

Z licznie nadesłanych nam uwag i sądów o zadaniach konkursowych podajemy niżej w streszczeniu ocenę wytrawnego znawcy p. S. Płońskiego tem chętniej, że poglądy jego w większej części podzielamy.

1) „Prima nox": pierwsze posunięcie (F1—H3), odprowadzające laufra z ważnej pozornie pozycji, wcale nie łatwe; obrona bardzo swobodna; poświęcenie damy udatne; warjantów ilość pokaźna (7) a wszystkie dobre, zwłaszcza spowodowane obroną skoczka. Jest to kompozycja bardzo poważna i wartościowa, której tylko zarzucić można brak współdziałania wszystkich figur białych w pozycjach matowych oraz unieruchomienia wieży białej, ułatwiające odnalezienie pierwszego posunięcia.

2) „Czem chata..." Zadanie dość trudne; warjant, wynikający z obrony 1)... D4—E5 wybornie obmyślony, w warjancie zaś 1)... F7—G8 posunięcie białych 2) D8—E6 jest świetne i prowadzi do świetnej pozycji matowej; cały układ zewnętrzny zadania przyjemny.

3). „Na bezrybiu..." Pierwsze posunięcie dość trudne i ukryte; skromne siły białych są znakomicie wyzyskane; obrona swobodna; manewry skoczkami bardzo interesujące.

4). „Nim sprostamy..." Pierwsze posunięcie byłoby doskonałe, gdyby nie groźba jednoposunięciowa; dwa warjanty wybornie przeprowadzone, natomiast inne nie mają ważnego znaczenia; obrona bardzo ograniczona.

5). „Sancta simplicitas". Pierwsze posunięcie wcale nie tak proste, jak godło opiewa; warjanty tylko trzy lecz wartościowe; ewolucje skoczkami umiejętne i nie łatwe, zadanie pracowicie ułożone.

6). „Wedle stawu..." Pierwsze posunięcie ładne i dobre zwłaszcza, że obliczone na dwa warjanty; wogóle jednak zadanie dość łatwe.

7). „Quasimodo." Pierwsze posunięcie razi zbytnią siłą atakującą, maty w grze głównej czyste; pozycja matowa, wynikającą z obrony 1)... A7—C5 interesujące.

8). „Bebe I." Zadanie łatwe i mało interesujące.

9). „Bebe II." Kombinacje zadania bardzo proste.

10). „Ktoś." Motyw dość interesujący, chociaż znany; opracowanie nieudatne.

11). „Nieznajomy." Bardzo słaby motyw, słabo opracowany.

Pozostałe zadania nie kwalifikują się do konkursu, ponieważ rozwiązują się ubocznie (5) lub są plagjatami (5); jedno wreszcie jest nierozwiązalne, jedno zaś zostało przez autora za zgodą redakcji wycofane.

Na zakończenie niech nam wolno będzie podziękować wszystkim autorom, którzy z ufnością nadesłali nam swoje prace do oceny, za ich łaskawy współudział w konkursie; powinszować zwycięzcom bardzo pięknych i udatnych kompozycyj, których by nie powstydzono się na konkursach międzynarodowych; życzyć wreszcie tym, którzy odznaczeń nie uzyskali, sukcesu w przyszłych konkursach.

J. Ż.

— Prezes warszawskiego zarządu okręgowego Towarzystwa russkiego czerwonego krzyża prosi pp. członków wszelkich rang i tytułów miejscowego oddziału Towarzystwa o przybycie na zebranie ogólne, mające się odbyć dnia 9 (21) b. m. o godz. 3-ej po południu w b. zamku królewskim, a to celem wysłuchania sprawozdania za rok ubiegły 1892 i wyboru członków do zarządu w miejsce ustępujących oraz wyboru członków do komisji rewizyjnej. 904r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— J. s.—*—Trzeba było w swej porze zerwać bzy rozkwitłe, które jak wszystko w życiu z gałązek opaść musiały. Któż zatem winien? spytajcie się samych siebie. Lecz choć kwiat opadł, to jednak zostały jeszcze listki bzowe dość zielone i świeże, które przecież z czasem ulegną tym samym losom—co i kwiecie. 2506

OGŁOSZENIE.

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej,

niniejszem podaje do wiadomości, iż w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) 1893 r., o godzinie 1-ej po południu, odbywać się będzie przed tąż Radą (w Warszawie, Senatorska Nr 32), publiczna in plus przez opieczętowane deklaracje licytacja, na 4-ro-letnią od dnia 1 (13) Lipca r. b. do dnia 1 (13) Lipca 1897 r., dzierżawę apteki należącej do szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie. Praetium licytacji ustanowione na rs. 2,000 rocznego czynszu dzierżawnego, vadium zaś rs. 1,000.

Mający zamiar wziąść w dzierżawę rzeczoną aptekę, obowiązani są w wyżej oznaczonym terminie przed rozpoczęciem licytacji przedstawić Radzie Miejskiej w zapieczętowanej kopercie deklarację, napisaną na papierze zwyczajnym, podług wzoru, bez poprawek, przekreśleń i skrobań, z dołączeniem vadium w ilości rs. 1,000, w gotowiźnie lub w papierach procentowych, do przyjęcia na vadia ustanowionych, oraz świadectwa na utrzymanie apteki lub na zarządzanie takową.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Kancelarji Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach biurowych z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Deklaracja powinna być napisaną podług formy, ogłoszonej w pismach rządowych, t. j. w Dzienniku Warszawskim i w Warszawskiej Gazecie Policyjnej.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin.**
808r Sekretarz Rady **Lechowicz.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Czerwca (10 Lipca) r. b., o g. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na odbudowę barjer drewnianych przy drogach podjazdowych do mostu żelaznego pod cytadelą, od summy anszlagowej rs. 1,579 kop. 41.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w d. do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 160, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 867r



Największy wybór

OBIĆ

Papierowych.

KAROL SAPIECHA.

NIECAŁA

№ 11,

Hotel Brühla.

Próby Obić udzielają się bezpłatnie.

Ceny fabryczne.

firma egzystuje od 1875 r.



firma egzystuje od 1875 r.

778r

Piekarnia

wraz z Piernikarnią, w zupełnym ruchu i z dobrem powodzeniem, egzystująca od lat 20-tu. Pierwszorzędna w Mławie.—Zabudowania i 4 morgi gruntu na miejskiem polu, bez żadnych długów jest w każdym czasie do sprzedania lub do wydzierżawienia.—Wiadomość u właściciela tegoż majątku Wiktora Waśkowskiego w Mławie. 1151

NOWO-OTWORZONY

Środkowo-Azjatycki Magazyn

z TASZKIENTU

Ibrahima Dżano,

przy ulicy **Bielańskiej** № **9**, R773

poleca: wielki wybór **jedwabi** i wszelkich wyrobów ręcznych oraz Chińską **Czeczuncze i Płótna Bulgarskie**, gotowe **Pantofle** i inne **Towary Wschodnie** i t. p.

LOMBARD PRYWATNY,

przy ul. Bednarskiej № 13,

zawiadamia, iż w d. 2 (14) Czerwca r. b. i dni następnych, odbywać się będzie licytacja na zastawy nie wykupione w swoim czasie.

1110 **OKSENBERG.**

OBWIESZCZENIE.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 21 Czerwca (3 Lipca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja od summy rs. 980 kop. 70 in plus przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż uprzęży należącej do pogrzebowych obozów na Powązkach i Brudnie. Życzący sobie uczestniczyć w licytacji, obowiązany złożyć w Magistr. zapieczęt. deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy na vadium w kwocie rs. 98 kop. 7, które nie utrzymującym się na licytacji zwrócone będą niezwłocznie. Spis przedmiotów do sprzedaży, przejrzeć można w Wydziale kassowym Magistratu i w kancelarjach cmentarzy na Powązkach i Brudnie. W tychże kancelarjach mogą być obejrzane i same przedmioty.

Utrzymujący się na licytacji, obowiązany będzie wnieść do kassy pogrzebowej przy Magistracie zadeklarowaną summę w przeciągu trzech dni po licytacji, sprzedane zaś przedmioty będą mu wydane dnia 1 (13) Lipca r. b.

Wzór do deklaracji wydrukowany został w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej, przyczem wzór ten może być otrzymany i w Magistracie. 768r

Medal złoty Antwerpja 1885 r.

Medal złoty Amsterdam 1883 r.

Moskwa 1882 r.

TOWARZYSTWO CARSKO-SIELSKIEJ FABRYKI OBIĆ PAPIEROWYCH

A. UKONINA,

Warszawa, Plac Teatralny Nr 11.

Poleca Obicia papierowe w wielkim wyborze, desenie zupełnie nowe, gustowne, ceny stałe fabryczne.—Warszawa, Plac Teatralny № 11. 949

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 21 Czerwca (3 Lipca) r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1894 dla policji warszawskiej:

1) drzewa sosnowego russkiej trzechszczapowej miary około 730 sążni, od rs. 21 za sążeń;
2) mioteł 846 sztuk, od kop. 2 za sztukę;
3) słomy do sienników 3066 pudów i
4) słomy do sienników dla aresztantów arcsztu policyjnego warszawskiego 2,000 pudów, od kop. 30 za pud.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w d. do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone vadium, w ilości rs.1687, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 767r



Znak fabryczny.

GILZY NIESKLEJANE

z najlepszej bibułki hygienicznej

„Les Dernières Cartouches",

poleca **FABRYKA GILZ**

J. Rosenbluma

w RADOMIU, przy ulicy Lubelskiej.

Gilzy te hygieniczne niesklejane wszelkich żądanych gatunków, wyrabiane z prawdziwej francuzkiej bibułki, „Les Dernières Cartouches", uznanej przez Laborator. Chemiczne Uniwersytetu Warszawskiego, znalazły już uznanie wśród palących papierosy i prawdziwych znawców, za najlepsze.

Prawdziwą i nie fałszowaną jest tylko ta bibułka, która posiada na każdej gilzie wyraźny i czytelny wodny znak: **„Les Dernières Cartouches"** i z tej to bibułki obecnie wszystkie gilzy wyrabiane, o czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność.

WW. PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

Uprasza się o zwrócenie uwagi na znak fabryczny.

Główna sprzedaż **w Tanim Sklepie**, dom W-go Wagi w Radomiu. 733R

PELERYNKI od Rs. 5 do Rs. 30.

H. CAR,

Niecała Nr 6, dom własny. Filja **Miodowa Nr 3.**

Poleca wielki wybór okryć damskich w różnych fasonach i odmianach, po cenach zniżonych. 1121

SZCZAWNICA.

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny w Galicji, w pow. Nowotarskim.

z 7 zdrojami silnej szczawy sodowo-słonej i sodowo-żelazistej, skutecznie działających we wszelkich nieżytach (katarach), tak narządu oddechowego, jak i narządów trawienia, w długotrwałem zapaleniu płuc i rozedmie (astmie), przy wysiękach opłucnej, w początkach suchot, w chorobach dróg moczowych, w chorobach kobiecych, niedokrewności i blednicy.

Znakomita górska stacja klimatyczna z orzeźwiającem powietrzem.

Kuracja mleczna, żętyczna i kefirowa.

Pierwszorzędna wziewalnia solankowa i balsamiczno-igliwiowa.

Zakład wodoleczniczy, kąpiele mineralne i rzeczne w bystrym Dunajcu.

Wszelkie urządzenia postępowe, 1,200 pokoi dla gości, niektóre z kuchniami.

W I sezonie do 20 Czerwca i w III po 20 Sierpnia oraz w porze jesiennej i zimowej mieszkania o $1/3$ część tańsze, przy najmie dziennym.

W sezonie drugim uwolnienia od taksy zniesione.

Lekarz zakładowy Dr. Wł. Ściborowski i 7 innych lekarzy, udzielają chorym porady.

Ze wszystkich linij kolejowych dojazd do stacji w Starym Sączu, zkąd drogą malowniczą wśród gór nad Dunajcem, 41 kilom. do Zakładu 15 godzin jazdy, odpoczynek w Łącku.—Pocztowóz, powozy i wózki według taksy.

Wody ze zdrojów: Józefiny, Magdaleny i czystej szczawy Jana, na głównym składzie H. Mattoniego w st. Sączu, we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych.

Prospekta rozsyła opłatnie i zamówienia na mieszkania przyjmuje

491R **Zarząd Górnego Zakładu.** **F. WISNIEWSKI.**

KROKIET w 12 gatunkach,

od rs. 4, oraz wszelkie gry i zabawy letnie.

Skład JULJANA MÜLLERA,

SENATORSKA 24. 1107

Nowy cennik illustrow. gier i zabaw letnich, proszę żądać gratis i franco.

Prenumeratorowie „Kurjera Warszawskiego" nabywać mogą po zniżonej cenie za nadesłaniem należności do Administracji „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny Nr. 9:

Balzac Honorjusz. Wybór powieści, tomów 9, zamiast rs. **8** k. **20** w Warszawie, tylko **rs. 5,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 9 kop. 60, tylko **rs. 6 kop. 40.**

Bałucki Michał. Komplet powieści, składający się z **12-tu** tomów, p. t. „Byle wyżej" rs. **1** kop. **20.** „Ostatnia stawka" k. **75.** „Sabina" rs. **1** k. **20.** „O kawał ziemi" rs. **1** k. **20.** „Żydówka" rs. **1** k. **20.** „Za winy niepopełnione" rs. **1** k. **20.** „Błyszczące nędze" rs. **1** k. **20.** „Biały murzyn" rs. **1** k. **20.** „Pańskie dziady" rs. **1** k. **20.** „250,000" rs, **1** k. **30.** *Nowelle:* Album kandydatek do stanu małżeńskiego.—Góral na dolinach rs. **1.** *Komedje:* „Dom otwarty", „Na łonie natury", „Komedje z oświatą" rs **1** k. **20,** razem, zamiast rs. 13 kop. 85, w Warszawie tylko **rs 11,** a z przesyłką pocztową **rs. 12 kop. 75.**

Bret-Harte. Nowelle, w przekładzie Willi Zyndram-Kościałkowskiej, zamiast rs. **1** kop. **20,** w Warszawie tylko **kop. 80,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. **1** kop. **40,** tylko **rs. 1.**

Bronikowski. Hipolit Boratyński, romans historyczny, zamiast rs. **1** k. **50,** w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65, tylko **rs. 1 kop. 15.**

Byron. Don Juan, zamiast 2, tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 25, tylko **rs. 1 kop. 75.**

— Dwaj Foskarowie i Marino Faliero, zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Calderon. Dramata, zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 50.** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 20 tylko **rs. 1 kop. 70.**

Dickens. Dawid Copperfield. Romans, zamiast rs. 2 k. 35 tylko **rs. 1 kop. 55,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 85.**

Dyakowski. Djarjusz wiedeńskiej okazji z illustracjam Kossaka, zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Dzieje literatury powszechnej z illustracjami, tom pierwszy (str. 870). Literatura starożytna, opracowana przez J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego i F. Łagowskiego, zamiast rs. 3 tylko **rs. 2 kop. 25,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 28 tylko **rs. 2 kop. 50.**

— Tom drugi (str. 1177 w dwóch częściach z illustracjami). Dzieje literatury średniowiecznej, opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święcickiego i B. Grabowskiego, zamiast rs. 4, w Warszawie tylko **rs. 3,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 50 tylko **rs. 3 kop. 50.**

— Tom trzeci (w dwóch częściach). Okres pierwszy: Czasy humanizmu i reformacji. Część pierwsza: I Literatura włoska XV i XVI wieku, opr. p. Edwarda Porębowicza.—II. Literatura hiszpańska wieku złotego. Literatura portugalska. Literatura francuzka XVI wieku, opr. p. Juljana Adolfa Święcickiego. Część druga: V. Literatura angielska, opr. p. Feliksa Jezierskiego. VI. Literatura niemiecka w w. XVI i XVII, opr. p. D-ra Alberta Zippera.—VII. Literatura słowiańska w wieku XVI i XVII, opr. p. Bronisława Grabowskiego, zamiast rs. 4 k. 5, w Warszawie tylko **rs. 3 kop. 4,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 55, tylko **rs. 3 kop. 54.**

Gomulicki Wiktor. Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Warszawy z illustracjami Witkiewicza. Zeydla i Zamara zamiast rs. 1 kop. 50, w Warszawie tylko rs. **1.** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Górnicki Łukasz. Dzieła wszystkie tomów 3 zamiast rs. 3 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 90,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 45 tylko **rs. 2 kop. 35.**

Kirszrot-Prawnicki J. „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskiem i Kredyt Rolny", zamiast rs. 3 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 2,** a z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 20.**

Korzeniowski Józef. Komplet powieści, składający się z 7-iu tomów, p. t. „Kollokacja" k. **75,** „Spekulant k. **75,** „Wędrówki Oryginała„ k. **75,** „Nowe Wędrówki Oryginała" w dwóch tomach rs. **1** kop. **20,** „Emeryt" rs. **1** k. **20.** „Garbaty" rs. **1,** zamiast rs. 5 k. 95 w Warszawie tylko za **za rs. 3 k. 60,** a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa zamiast rs. 6 k. 85 tylko za **rs. 4 kop. 10.**

Kraszewski J. I. *Wybór Pism. Oddział I.* Powieści Sielskie, poprzedzone wstępem krytycznym Kaz. Kaszewskiego: Ulana, Budnik, Ostap Bondarczuk, Jaryna, Ładowa Pieczara, Jermoła (str. 606) zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15,**

— *Oddział II.* Powieści szlacheckie, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Ostatni z Siekierzyńskich i Dwa światy (str. 532) zamiast rs. 1 kop. 50. w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65, tylko **rs. 1 kop, 15**

— *Oddział III.* Powieści społeczne Boża czeladka i Szalona ze wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 1. k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15,**

— *Oddział IV.* Powieści z dziejów rzymskich, poprzedzone wstępem krytycznym Tadeusza Korzona: Caprea i Roma — Rzym za Nerona, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział V.* Powieści z czasów Saskich, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Hrabina Cosel,—Brühl,—Z siedmioletniej wojny (str. 843) zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 k. 33,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 30 tylko **rs. 1 kop. 65.**

— *Oddział VI.* Nowelle, obrazki i fantazje porządkiem chronologicznym ułożone i wstępem krytycznym poprzedzone przez Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 2 k. 25 tylko **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką pocztową **rs. 1 kop. 85.**

— *Oddział VII:* Utwory dramatyczne, poprzedzone wstępem krytycznym przez Władysława Bogusławskiego (Miód Kasztelański; Ciepła wdówka; Kosa i kamień; Panie Kochanku; Radziwiłł w gościnie), zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1,** z przesyłką **rs. 1 kop. 25.**

— Grzechy Hetmańskie z illustracjami Kossaka zamiast rs. 2 kop. 50, w Warszawie tylko **rs. 2,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 95 tylko **rs. 2 kop. 45.**

— Kunigas z illustracjami Andriollego, zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 40 tylko **rs. 1 kop. 90.**

Krakowski N. Wykład buchalterji podwójnej w 4-ch częściach, zamiast rs. 2 k. 95 w Warszawie tylko **rs. 2 kop. 25,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 kop. 55 tylko **rs. 2 kop. 85.**

Kremer Józef. Zupełne wydanie dzieł w 12-tu dużych tomach, wielu illustracjami zdobnych, zamiast rs. 12 w Warszawie tylko **rs. 7,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 14 tylko **rs. 9.**

Leopardi. Wybór pism wierszem i prozą w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Naruszewicz A. S. Wybór poezyj, tom 1; zamiast rs. **1** tylko **kop. 75,** z przesyłką pocztową **kop. 90.**

Orzeszkowa Eliza. Zbiorowe wydanie dzieł, w Warszawie zamiast po **rublu,** po **65 kop.,** a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast po **rs. 1 kop. 15,** po **85 kop.** za tom. Dotychczas w taniem zbiorowem wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 47, **które nabywać można dowolnie, bądź pojedyńczemi tomami, bądź po kilka tomów razem,** lub też serjami po 12 tomów za **rs. 7 k. 30** w Warszawie, a **rs. 9 k. 60** z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający odrazu 24 tomy lub więcej jeszcze większe mają ustępstwo, bo płacą tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 60, za 36 tomów zaś **rs. 21 k. 60** w Warszawie, a z przesyłką pocztową **rs. 27;** za 47 tomów rs. 28 k. 15 w Warszawie, a rs. 35 k. 15 z przesyłką na prowincję. **Tanie zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej** zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość" t. 1.—„Z życia realisty" t. 1.—„W klatce" t. 1. „Na prowincji" t. 2.—„Pamiętnik Wacławy" t. 4.—„Pan Graba" t. 3.—„Cnotliwi" t. 1.—„Wesoła teorja i smutna praktyka" t. 1.—„Na dnie sumienia" t. 4.—„Marta" t. 1.—„Eli Makower" t. 3.—„Rodzina Brochwiczów" t. 2.—„Pompalińscy" t. 2.—„Marja" t. 1.—„Meir Ezofowicz" t. 2.—„Sylwek Cmentarnik" t. 1.—„Zygmunt Ławicz i jego koledzy" t. 1.—„Niziny" z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—„Dziurdziowie" z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—Nowelle: „Z pożogi", „Za doliną róż", „Echo", „Sen Abarysa", „Pokociło się i dam nogę" t. 1.—*Stare obrazki:* „Turia", „Hasło", „Asylum", „Legenda", „Nieśmiertelny", „Myszy morskie", „Kassandra", „Perła szczęścia", „Z greckich podań" t. 1—O kobiecie: („O kobiecie polskiej", „O kobiecie indyjskiej", „Listy o kobietach") t. 1.—„Kilka słów o kobietach" t. 1.—„Patrjotyzm i kosmopolityzm", studjum społeczne, t. 1.—„Cham" t. 1.—„Nad Niemnem" t. 3.—Nowelle i obrazki z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom 1: „Początek powieści", „Rozstajne drogi", „Syn stolarza", „Obrazek z lat głodowych", „Szara dola".—Tom: II: „Stracony", „Dziwak", „Pani Luiza". — Tom III, „Sielanka nie różowa", „Daj kwiatek", „Zefirek", „Złota nitka".—Tom IV: „Juljanka", „Czternasta część" „Silny Samson".—Tom V: „Milord", „Widma", „Bańka mydlana".

Sofokles. Tragedje, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 80 tylko **1 kop. 20,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 tylko **rs. 1. kop. 40.**

Szymanowski Wacław. Poezje i dramata w 5-iu tomach, zamiast **rs. 6** w Warszawie tylko **rs. 3,** a z przesyłką pocztową zamiast **rs. 6. kop, 60,** tylko **rs. 3 kop. 60.**

Terencjusz. Komedje: w Warszawie zamiast kop. 60, tylko **kop. 40,** a z przesyłką pocztową zamiast kop. 75 tylko **kop. 55.**

Taine. Francja przed rewolucją: w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 25 tylko **kop. 95,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 45 tylko **rs. 1. kop. 15.**

Werner. Kwiat szczęścia, powieść: w Warszawie zamiast kop. 85 tylko **kop. 60,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 tylko **kop. 75.**

Wołowski Michał. Jasne i ciemne obrazki: w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Zalewski Kazimierz. Nasi zięciowie: w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 65,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 80.** 1r

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1743r

Angielki swoim kosztem przybyłe szukają posad. Świętokrzyzka 27, Biuro Dąbrowskiej. 20355

Angielki wykształcone, francuzki świeżo sprowadzone są do umieszczenia. Biuro nauczycielskie Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7. 20345

Buchalterji i rachunkowości handlowej, nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 19012

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki, bony. Świętokrzyzka 27. Dąbrowska. 20523

Biuro kaucjonowane nauczycielskie Klementyny Jaworskiej, Krakowskie-Przedm. 7, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1744r

Do wspólnej nauki poszukuję panienki na wieś. Wykształcona francuzka na miejscu, niemiecki, dom zacny, opieka macierzyńska. Adres: Smolna 7, m. 6. 20566

Francuzkiego teoretycznie i praktycznie, z wykładem polskim lub russkim udziela doświadczona nauczycielka, z patentem wyższym i pozwoleniem władzy miejscowej. Ul. Chmielna 36—10. 19117

Nauczyciel potrzebny jest od 1 września r. b. do dwóch chłopców 12—13 lat wieku, dla przygotowania ich do wyższych klas gimnazjalnych. Wymagana jest gruntowna znajomość języków: polskiego i russkiego, literatury klasycznej, zarówno jak i nauk przyrodniczych. Wyznanie rzymsko-katolickie. Oferty wraz z fotografją, świadectwami i curiculum-vitae, przesyłać pod adresem: P. Lutosławska, przez Łomżę w Drozdowie. 1615r

Potrzebny nauczyciel na wieś, na czas wakacyj, może być student, do dwojga dzieci. Zgłaszać się: Nowo-Senatorska № 8, stróż wskaże. 20260

Polka wychowana w Paryżu, wysoko wykształcona, ze średnią muzyką, poszukuje miejsca, albo demi-place. Włodzimierska 6, mieszkania 10. 20553

Poszukuje kondycyj na wyjazd uczeń klasy 5-ej filolog. Marszałkowska 94, m. 25. 1845r

Potrzebny uczeń 6-ej klasy szkoły realnej na wyjazd. Wiadomość: Złota 30, m. 21. 20342

Realista VII-ej klasy poszukuje kondycyj w Warszawie. Leszczyńska № 5, m. 8. 20483

Student uniwersytetu pragnie wyjechać na lekcje do Ciechocinka, na warunkach najprzystępniejszych. Wiadomość: ul. Królewska № 49, m. 13, dla W. A. 1848r

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wyjazd lub na miejscu. Chmielna 5, mieszkania 39, od 9—11 r. i 6—7. 20344

Stancja dla uczniów szkół prywatnych, na dogodnych warunkach. Zielna 13—5. 20452

Uczeń klasy 7-ej i 8-ej gimnazjum filologicznego, z dobrym niemieckim, francuzkim, oraz uczeń wyższego kursu szkoły Kronenberga z dokładną znajomością i konwersacją tychże języków, poszukują kondycyj na wyjazd, lub korepetycyj w mieście. Krucza 19, mieszkania 4. 20486

Za korepetycje pokoik w ogrodzie, resztę do umowy. Wiad.: Smocza № 19, ucznia 1-ej klasy. 20600

Z konwersacją doskonałą niemiecką oraz do nauki dzieci potrzebny uczeń na wyjazd na czas wakacyjny. Wiadomość: Leopoldyny № 21, m. 9, od 4 do 6-ej. 20576

Doniesienia osobiste.

Kawaler w sile wieku, lat 33, przystojny, z dobrej rodziny, przemysłowiec, mający swój własny handel, z którego ma stałe i pewne utrzymanie, oprócz procentu od kapitału, jaki jest w handlu i ruchomościach, z powodu braku czasu i znajomości szuka tą drogą żony z posagiem, przystojnej, łagodnego charakteru, katoliczki, zdolnej w gałęzi handlowej.— Osoby traktujące rzecz serjo, raczą swe oferty złożyć Warszawa poste-restante pod literami N. X... 20049

Kawaler lat 27, brunet, z tytułem rodowym, rolnik, chce poznać w celu matrymonjalnym pannę lub wdowę z posagiem od 10,000 rs.— Reflektantki traktujące serjo raczą złożyć oferty poste-restante Warszawa „Hrabia." Dyskrecja słowem honoru zaręcza się. Zawiadomić o liście w Kurjerze. 20022

List do odebrania na poczcie dla „M. N." od „J. W.—25." 20515

List dla „M. A." na poczcie.—19826 M. Ż. 20509

List na poczcie ma Wieśniak 44, Rembierz, Warszawianin, Wieśniak T. 20504

List wysłany poste-restante dla M. A. od Henryka. 20471

Listy wysłane Garwolin Brunetowi, Tułacz czarne ślipki, Tuła Sztyk Józefa. 1851r

List dla M. A. poste-restante od Leopolda 60. 20597

Młody człowiek, 20-letni, dobrze wychowany, z fortuną 10,000 marek, współwłaściciel filji banku, poszukuje w braku znajomości wśród dam towarzyszki życia z podobnym majątkiem, w wieku 17 do 20 lat. Mniej zwracać będzie uwagę na piękność i majątek, niż na zalety charakteru. Rodzice, bo do nich przedewszystkiem adresuje się, proszeni są o szczere przedstawienie stosunków rodzinnych. Adresować do biura G. L. Daube et C-o w Gdańsku pod lit. „678", celem dalszego wysłania według adresu. 1833r

„M. A." zechce odebrać list z poczty." 20539

Odpowiedź poste-restante dla „M. A." od „Przemysłowca." 20490

Od A. Ł. dla M. A. list na poczcie. 20574

Przemysłowiec bardzo korzystnego fachu, kawaler, lat 29, katolik, dla braku odpowiedniej znajomości drogą anonsu w celu matrymonjalnym pragnie poznać pannę lub wdowę z posagiem 2,000 rubli. Traktujące serjo raczą nadesłać listy pod adresem: Bracka 5, mieszkania 24. 20105

Szlachcic zamożny, młody, mieszkający w Warszawie, życzy poznać w celu matrymonjalnym osobę sympatyczną, pannę, wdowę, nawet rozwódkę, nie starszą nad 35 lat, dobrze wychowaną. Oferty z wymienieniem wieku, opisem powierzchowności, opisem otoczenia towarzyskiego, uzdolnienia, adres, sposób poznania się, przesyłać: Warszawa poste-restante „Optymista 35." Dyskrecja zapewnia się.— Uprasza się o niewymaganie zbytecznej korespondencji. 19980

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Agronom z doświadczeniem lat 26, z których 5 w Prusach Zachodnich, następnie w Kaliskiem i Płockiem, w pasie granicznym, samotny, poszukuje posady od 1-go lipca za umiarkowanem wynagrodzeniem. Łaskawe oferty proszę przesłać na Marszałkowską 97, pod adresem „B. G. Ewa." 20327

Angielka z Londynu (gruntownie francuski i włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 18524

Garde-malade, izraelitka, szuka zajęcia.— Oferty: kantor Kurjera „Marja." 20543

Gospodyni inteligentna poszukuje obowiązku na wieś. Świadectwa poważne. Oferty: kiosk, Plac Teatralny. 1827r

Gorzelany z chlubnemi świadectwami i dobrą rekomendacją poszukuje miejsca. Pracuje drożdżami kartoflanemi bez słodu i zmniejszoną ilością słodu do zacieru. Adres: Złota 22, mieszkania 18. 19885

Młoda kobieta, z lepszego towarzystwa, poszukuje samodzielnego zarządu domem, matkowania dzieciom lub do towarzystwa.— Łaskawe oferty w kantorze Kurjera Warsz. dla X. H. 20508

Młoda izraelitka, znająca francuski, niemiecki, polski, russki, metodę Frebla, szuka zajęcia się dziećmi lub kasjerki. Świadectwa chlubne. Oferty: kantor Kurjera Warsz. „Marta." 20542

Młoda osoba, z wyższą muzyką, wykształceniem, poszukuje miejsca na lato. Kaliksta 17, m. 3. 20529

Młoda wdowa poszukuje miejsca do zarządu domem i dozoru dzieci u wdowca. Oferty w Kurjerze dla „Wdowy." 20562

Młody człowiek, który pracował na drodze handlowej, ładnie piszący, poszukuje zajęcia jakie będzie. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. W. 25. 20300

Niemka wykształcona poszukuje miejsca na wyjazd lub w Warszawie przez czas wakacyjny. Oferty do Kurjera pod A. 20565

Osoba młoda poszukuje zajęcia do gospodarstwa u pojedyńczej osoby. Oferty: Kurjer Warsz. pod lit. N. N. 20484

Osoba umiejąca krawieczczyznę szuka roboty. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod „A. 2." 20582

Osoba młoda, energiczna, znająca się na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, obeznana z handlem, szuka miejsca do zarządu domem lub zaopiekowania się nieletniemi dziećmi w Warszawie lub na wyjazd. Adres: Włodzimierska № 1, mieszkania 10, od godziny 2 do 6-ej. 20572

Pragnę wyjechać na wieś za utrzymanie i dopłatę, wyuczę kroju francuskiego i szycia, znam języki obce i muzykę. Wilcza 21, m. 24. 20518

Polka inteligentna, francuski z konwersacją, szuka zajęcia na godziny. Oferty: Kurjer „Tanio." 20550

Przybywszy z prowincji, poszukuję posady do prowadzenia korespondencji w russkim i polskim językach, w kantorze albo w jakiem biurze. Oferty proszę składać w Kurjerze dla S. G. 20567

Rolnik administrator, gospodarujący dotąd w większych majątkach z połączonym przemysłem, prowadzący jednocześnie racjonalny chów inwentarza, obeznany z sekcją administracyjną i sądową, poszukuje administracji większego majątku, a jeżeli tylko podatne będą miejscowe warunki, podejmuje się podnieść dochód netto z majątku. Referencje najpoważniejszych osób w kraju. Wiadomość w kantorze hotelu Litewskiego dla S. P. 20231

Rządca domu z kaucją 200 rs. poszukuje rządztwa za pokój i kuchnię. Oferty: Kurjer pod „Rządztwo." 19795

Rodowita francuzka, średniego wieku, znająca muzykę, poszukuje podczas wakacyj kondycji na wsi. Hotel Europejski 233, od 3 do 5-ej. 19947

Student medycyny mógłby wyjechać na 2 do 3 miesięcy z chorym dla towarzystwa i opieki. Hortensja № 5, m. 30. 20222

Ślusarz, który pracował w pierwszorzędnych fabrykach, obeznany dokładnie z każdą konstrukcją maszyn parowych, poszukuje miejsca jako maszynista w Warszawie lub na prowincji. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera dla „Maszynisty." 20265

b) Zaofiarowane.

Blacharze mogą otrzymać zaraz stałe zajęcie. Wiadomość: ul. Wronia 69. 20335

Bona francuzka, lat około 20, potrzebna jest na wyjazd do Zoppot. Wróblewska, Kapitulna 8. 20152

Dla lokaja z żoną, z dobremi świadectwami, mieszkanie za usługę. Chmielna 20, mieszkania 3. 20498

Former na żelazo potrzebny jest do Warszawskiej fabryki lamp R. Ditmar, Chłodna № 43. 20171

Kasjer potrzebny od 1-go lipca do dużego majątku, kawaler, z ładnem pismem, mogący się powołać na osobiste dobre rekomendacje. Wiadomość u portjera hotelu Europejskiego. 20154

Kotlarz zdolny do wyrobów żelaznych potrzebny zaraz do fabryki maszyn, Marszałkowska 17. 20513

Kucharka na wieś, blisko Warszawy, potrzebna. Kaliksta 17, m. 5. 20530

Maszynista potrzebny jest na wieś od 1-go lipca do prowadzenia młocarni prarowej Claytona et Shüttlewortha; mogący zarazem pełnić funkcje kowala mają pierwszeństwo.— Bliższe szczegóły: dominjum Mchówko, stacja poczt. Izbica, gub. kaliska. 19521

Niemka potrzebna do konwersacji. Długa 35, I-sze piętro. 1840r

Na wakacje potrzebna na wieś młoda, inteligentna panna, z konwersacją niemiecką.— Pierwszeństwo mają osoby z muzyką. Oferty: Kurjer Warsz. dla „Muzyka." 20534

Osoba młoda, wykształcona i przystojna znajdzie odpowiednie miejsce na prowincji do towarzystwa i zarządu w domu familijnym. Wiadomość u szwajcara hotelu Polskiego. 20593

Potrzebna sklepowa uzdolniona do składu wędlin. Krucza № 26. 20598

Potrzebni czeladzie kowalscy do warsztatu narzędzi rolniczych za rogatką Jerozolimską, u Sroczyńskiego. 20282

Panna zdolna do krawieczczyzny damskiej potrzebna zaraz. Chmielna № 29, mieszkania № 26. 20276

Potrzebna bona do dwóch dziewczynek na wieś, władająca językiem francuskim lub niemieckim. Chłodna 10, m. 13. 20166

Potrzebni ślusarscy czeladzie na kasy i praktykanci. Ulica Grzybowska 23, Witkowski. 20162

Potrzebny uczeń do stolarza. Ulica Śliska № 7. 20158

Potrzebna sklepowa obeznana z towarem galanteryjnym. Kaucja wymagana. Oferty: Kurjer Warsz. lit. Z. Z. № 1. 20156

Potrzebne są zdolne panny do szycia kokard batystowych. Fabryka krawatów M. D. Natansohna, Długa № 27. 19842

Piwowara majstra, fachowca, do samodzielnego prowadzenia browaru, poszukuję. Oferty sub „Piwowar" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego w Łodzi. 1789r

Poszukuje się młodego człowieka z rekomendacją do kantoru na praktykę. Wiadomość: Bracka 5, m. 6, od 4 do 5-ej po poł. 1832r

Potrzebne zdolne staniczarki i podręczne za dobrem wynagrodzeniem. Nowosenatorska № 7, m. 17. 20145

Potrzebne prasowaczki do koszul. Bednarska № 31. 20311

Potrzebni zdolni chłopcy do fabryki, zaraz. Ceglana № 21. 20389

Panna służąca niemka lub polka znająca dobrze języki russki i niemiecki, potrzebna jest na wyjazd na letnie miesiące do wód. Hotel Victoria 24, zrana od 9 do 11-ej. Bez dobrych rekomendacyj nie zgłaszać się. 20376

Potrzebne są panny do krawieczczyzny podręczne. Ulica Chmielna № 19, m. 18. 20461

Potrzebne staniczarki za dobrem wynagrodzeniem. Krakowskie-Przedmieście № 21, m. 5. 20599

Potrzebny jest młody człowiek, handlowiec, katolik, znający języki russki i niemiecki, do zajęć kantorowych, z pensją miesięczną rs. 30. Oferty proszę składać w Kurjerze pod lit „P. 30." 20473

Potrzebny uczeń do terminu do majstra tapicerskiego, od lat 15. Ulica Bednarska № 26. 20477

Potrzebne zdolne panny do staników i spódnic oraz dziewczynki do nauki. Magazyn A. Randeau, Senatorska № 4, m. 22. 20499

Potrzebny uczeń do zakładu felczerskiego, Chłodna № 25. 20488

Potrzebne panny podręczne i zdatne do staników. Wielka № 49, m. № 12. 20487

Panny zdatne i podręczne do staników potrzebne. Dzielna 18, mieszó. 1. 20485

Potrzebne podręczne do sukien. Garbarska № 3, m. 21. 20478

Panny zdatne do staników i spódnic oraz podręczne potrzebne zaraz. Orla 5, mieszkania 4. 20472

Potrzebne są prasowaczki zaraz do pralni bielizny. Ul. Krochmalna № 9. 20544

Praktykantka lat od 14 do 15, przyjemnej powierzchowności, z zacnego domu, potrzebna do sklepu galanteryjnego. Wiadomość u Hipolita, Marszałkowska 145. 20541

Potrzebna panienka zaraz do haftu, skromne wynagrodzenie. Przejazd 2—9. 20540

Potrzebna na wyjazd za granicę służąca do wszystkiego, umiejąca doskonale gotować. Zgłaszać się: Marszałkowska № 148, mieszkania 11. 20564

Potrzebna jest zdolna spódniczarka. Szkoła rzemiosł, Marjańska 9. 20557

Potrzebny uczeń do cukierni. Marszałkowska № 77. 20579

Potrzeba panien do sukien za dobrem wynagrodzeniem. Hoża 11, m. 12. 20578

Potrzebne zdolne podręczne, spódniczarka, rękawiarka zaraz. Romana, Niecała 4. 20571

Potrzebna francuzka do 8-letniej dziewczynki do Chełma. Wynagrodzenie umiarkowane. Nowogrodzka 1, m. 8. 1849r

Potrzebne panny podręczne i do staników. Twarda № 32, m. 18. 20236

Poszukuje się młodej, zdrowej, inteligentnej osoby do sprzedaży wód mineralnych. Kaucja w wysokości 100 rs. lub poważne rekomendacje nieodzowne. Oferty przyjmuje Kurjer pod W. Z. 19522

Potrzebne zaraz kompletnie uzdolnione staniczarki za dobrem wynagrodzeniem. Natalja Wygodzka, Żabia 4, m. 18. 19001

Russkiemu, russkiej wykształconym, umiejącym głośno, deklamacyjnie czytać poetów, poprawiać, ofiaruję 10 rubli miesięcznie, herbatę codziennie. Oferty w kiosku, Krakowskie-Przedmieście, przed domem Roeslera. 19701

Uczeń potrzebny do cukierni. Pierwszeństwo z prowincji. Elektoralna 28. 20521

Uzdolnione podręczne, maszynistka i dziurkarki potrzebne do bielizny damskiej i do drobiazgów. Dziewczynki do nauki przyjmuje się. Nowy-Świat 57, stróż wskaże. 1830r

Uczeń początkujący lub z roczną praktyką, potrzebny zaraz do apteki w Jadowie (Warszawska gubernja). Wiadomość: Freta 27, W. Drzewiecki. 19905

Warszawianki muzykalne raczą skompletować kwartet lub kwintet damski, skrzypce, wiolonczelę, flet, bęben, fortepian miejscowy, dla pierwszorzędnej restauracji. Oferty: Kurjer Warsz. „Chleb." 20235

Zecerski uczeń, obznajmiony, potrzebny.—Papeterie na Sewerynowie, tylko o godzinie 1-ej, wieczór o 8-ej. 20474

Zdolne i podręczne panny potrzebne. Pracownia Emilji, Świętokrzyzka 32. 20470

Kupno i sprzedaż.

Amerykan, karetka, uprząż, liberja do sprzedania. Jasna 10, m. 1. 20224

Aparat fotograficzny, instrument niwelacyjny, fotel otwocki, szafa, stolik samowarowy, wszystko w dobrym stanie, do sprzedania.—Handlarze wykluczeni. Żórawia 45. 20218

Adres: Trębacka 3. Kupuję, sprzedaję używaną garderobę damską, męzką, dziecinną. 19867

A) Sukien kilka wełnianych do sprzedania, prawie nowe. Ciepła № 3, m. 5. 20507

Amerykan pozostawiono do sprzedania lekki, mało używany, wiedeńskiej fabryki, za rs. 125. Erywańska № 7. 20551

Budynki drewniane i parkan około 700 łokci potrzebne. Oferty: Kurjer Warszawski „Parkan." 20194

Bryczki wiejskie mocne, fabryki Karola Sommera. Leszno 36. 19040

Brzytwy angielskie cienkie, znane ze swej dobroci oraz wszelkie wyroby nożownicze najtaniej u J. Jodłowskiego. Składy: Marszałkowska 137, Bielańska 5. 19475

Dywaniki strzyżone przed łóżka po 2, 2.25 jutowe po 85 kop., nad łóżka przerabiane 2.75, strzyżone od 6 rs., dywany salonowe od rs. 13.50. Wielki wybór dywanów krajowych, perskich, smyrneńskich, poleca skład Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 988r

Do sprzedania nowy wózek (Poncy) stylowy, na kuce oraz kocz i szarabanik używane, w fabryce K. Berger, Leszno № 6. 19615

Dwa ogiery kasztany 4-letnie i dwa wałachy gniade 6-letnie, zdatne do zaprzęgu, do sprzedania. Hotel Niemiecki, u szwajcara. 20339

Dwie pary koni powozowych do sprzedania. Włodzimierska 23. 20011

Do sprzedania ogier czystej krwi arabskiej, 19 lat, ze stada księcia Romana Sanguszko, nagrodzony, z atestatem. Nowo-Mińsk, ulica Warszawska, dom Kąkolewskiego, mieszkania № 2, 1-sze piętro. 20524

Dywany strzyżone salonowe od dziewięciu rubli sprzedaje Makow, Solna 9. 20418

Dla amatorów! Dewizka złota, 16 dukatów ważąca, do sprzedania. Wronia 4, mieszkania 19. 29489

Dla pań! Śliczne kwiaty do kapeluszy po cenach przystępnych. Nowy-Świat № 57, „Eliza." 20548

Do sprzedania meble antique machoniowe kryte utrechtem. Długa 23, m. 4. 20286

Ekwipaż z corsa do sprzedania, wózek jesionowy do powożenia, szorki z jasnej skóry, jukery kare półkrwi. Ul. Włodzimierska № 23. 20014

Faetony nowe i używane, amerykan, bryczka, szaraban, wolanty, linijka z uprzężą do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3. 19818

Fortepian Hofera w b. dobrym stanie. Cena 250 rs. Krakowskie-Przedmieście 22, 2-ie piętro, zrana od 11—12-ej. 20212

Fortepian do sprzedania o $6^1/_2$ oktawach za rs. 40. Praga, ul. Targowa № 13/171. 20208

Fortepiany, pianina od rs. 200—500 z poręczeniem. Królewska 3, Tarnowski. 20245

Faeton mało używany, w dobrym stanie, do sprzedania. Żelazna № 89. 20278

Fortepian sprzedaję. Krakowskie-Przedmieście 14, mieszkania 10, od 2—4-ej. 17532

Fortepian czarny, krótki, ton silny, sprzedam tanio. Widok 3—10. 20332

Fortepian fabryki wiedeńskiej Skuthana, w zupełnie dobrym stanie, z nader melodyjnym i dźwięcznym tonem, do sprzedania.—Szpitalna 6, mieszk. 1. 20516

Faeton używany do sprzedania. Hotel Paryski, u szwajcara. 20511

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania za rs. 180. Krucza 13—14. 20538

Fortepian renomowanej zagranicznej fabryki, mechanika angielska, do sprzedania.—Rysia 3, od 5 do 7-ej wieczorem. 20536

Fortepian Kralla-Seidlera, wybornie zachowany i równo ograny, o pięknym tonie, do sprzedania. Włodzimierska 21, m. 4. 1813r

Gorsety po cenie kosztu po zwiniętej fabryce. Wspólna 16, m. 21. 20561

Instrumentów muzycznych samogrających i korbkowych świeży wybór. Program sztuk bogaty. Ceny przystępne. Józef Czekalla, Warszawa, ul. Rymarska 7. 20492

Jest do sprzedania urządzenie sklepowe. Tłomackie № 13, m. 1. 19801

Jest do sprzedania amerykan, brek, szaraban i powóz. Nowy-Świat № 25, w zakładzie kowalskim. 20272

Jest do sprzedania szafa jesionowa i komoda używane, w dobrym stanie. U stolarza, Próżna № 3. 20249

Jest do sprzedania lodownia średnia, nowa, tanio. Wilcza № 35, róg Marszałkowskiej.—Wiadomość u stróża. 20248

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 7997

Kasę ogniotrwałą używaną kupię zaraz.—Oferty w kantorze Kurjera pod „J. W. Kasa." 20153

Kocioł parowy jest do sprzedania w gorzelni Strzyżów, poczta Hrubieszów. Wiadomość tamże lub Warecka 10, mieszk. 22. 20458

Ktoby posiadał epolety lub inne przybory wojskowe z epoki Napoleona I-go, raczy się zgłosić do sklepu starożytności p. Bolcewicza, Saski Plac. 20441

Koń wierzchowy i do zaprzęgu jest do sprzedania, a także kabrjolet amerykański. Dowiedzieć się można u rządcy w ogrodzie Szustra, w Mokotowie. 20522

Meblowe obicia: kretony, juty, burety, wełny, jedwabie, plusze, po cenach zniżonych poleca Fabryczny skład dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 983r

Mopsy czystej rasy, szczenięta, prześliczne, sprzedaję. Krucza 31, parter, stróż wskaże. 20575

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.—Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 20580

Mebli garnitur i otomana jest do sprzedania. Marszałkowska № 111, mieszk. 11. 20583

Meble salonowe wyprzedaję tanio z powodu zmiany interesu, robota dokładna. Jerozolimska 58, tapicer. 19074

Meble orzechowe adamaszkiem niebieskim kryte i lustro niedrogo z powodu wyjazdu. Dzika 27, m. 7. 20244

Obrazy do sprzedania. Niecała 12, m. 4b, od 11 do 3-ej. 19681

Pianina nowe, wielki wybór, w specjalnej fabryce Jana Dütz i Syna, Marszałkowska № 140. 18809

Pianino piękne tanio sprzedaje lombard, Długa № 25. 20279

Pasy z szerści wielbłądziej, bardzo mocne, również pasy skórzane, gumowe, bawełniane i parciane, posiada na składzie i poleca po najtańszych cenach Biuro techniczne Juljusz Steinert, Włodzimierska 16. 19325

Rower, gumy dęte, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Krakowskie - Przedmieście № 4, m. 30. 19870

Rower angielski „Swift", masywny, nowy, tanio sprzedam. Senatorska 10, dystrybucja. 20549

Rower damski do sprzedania. Klub cyklistów, u Edwarda. 20512

Rower do sprzedania za bezcen. Sienna 68, m. 5. 20175

Rower bardzo tanio do sprzedania. Niecała № 1, m. 37. 20174

Rowery tanio do sprzedania. Krak.-Przedm. № 2, w fabryce wózków i welocypedów dziecinnych. 20173

Rower do sprzedania. Krucza 34, mieszk. 1, od godz. 2 do 4-ej po poł. 20172

Rower mało używany tanio do sprzedania.—Zielna 2, m. 5, od 4-ej. 20178

Rower nowy, silnej budowy, do sprzedania tanio. Wiadomość w sklepie piwa butelkowego, Wierzbowa 6. 1831r

Sikawki ogrodowe i pożarne oraz pompy dla celów przemysłowych, poleca fabryka Jana Hampla, ulica Towarowa 20. 20532

Są do sprzedania powozy i bryczki. Ulica Wielka № 43. 20586

Szafy dwie dębowe do sprzedania. Tamże potrzebny uczeń rzeźbiarski. Żelazua № 89, m. 7. 20506

Sprzedam szeslong, szafę kawalerską dębową, rozbieraną, o jednych drzwiach, frontowa szuflada, dywan. Święfojańska № 13, stróż wskaże. 20502

Szafy sklepowe dębowe z szufladami, meble używane, stół stołowy, komoda, szafa do sukien i lustra. Marszałkowska № 144, magazyn mód. 20476

Szafa i dwie wystawy oszklone do sprzedania w księgarni, Marszałkowska 119. 20546

Szczenięta trzymiesięczne ceter-gordon do sprzedania. Piękna 19, u rządcy domu, od godz. 5-ej po poł. 20535

St.-Gothardczyk młody do sprzedania.—Chmielna 21—21. 20533

Siodła damskie i męzkie, oraz wszelkiego rodzaju uprzęże na konie, wyrabiają się najtaniej w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego w Warszawie, Królewska № 6, (róg Saskiego placu). 1717r

Szafy sklepowe i beczki do nafty kupię.—Ktoby miał do sprzedania, zechce złożyć adres w Kurjerze pod lit. „P. Szafy." 19942

Siodło angielskie z przyborem sprzedam.—Czysta № 4, stróż wskaże. 20303

Toaleta za rs. 35 i lustro duże za rs. 11. Szeroka Freta № 18, m. 7. 20556

Tanio do sprzedania portjery, rolety, ubrania damskie, sprzęty. Aleja Jerozolimska 70, 4-te piętro. 20491

Tanio do sprzedania mebli garnitur, kanapka, sofka, szafa. Ulica Śliska № 12, stróż wskaże. 20147

Urządzenie sklepowe prawie nowe, krata do okna do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat 69, w sklepie aluminium. 19821

Waga chemiczna pod szkłem, ze wszystkiemi przyborami i doskonale zachowana, jest do odstąpienia za połowę ceny u W.-go J. Dietricha, w fabryce garbarskiej pp. Temler i Szwede, Okopowa 12. 20374

Wyżeł ceter gordon, pierwsze pole, do sprzedania. Nowolipki 98, sklepik. 20595

Wolant na jednego i parę koni, kolejny.—Wiadomość u stróża, Chłodna № 53. 20573

Wałach rosły złoty kasztan i dwie klacze kasztanowate do sprzedania razem lub pojedyńczo w hotelu Polskim. Tamże chomonto angielskie z żółtym bronzem. 20494

Z powodu przeniesienia magazynu są do sprzedania dwie wystawy sklepowe z dużemi szybami lustrzanemi, gazomierz i lampy gazowe. S. Strakacz i Syn, Miodowa 13. 19832

Z powodu wyjazdu tanio meble sprzedam, garnitur czarny pluszem kryty, szafę, komodę, otomanę, kredens, krzesła i różne meble.—Krucza 10, rządca domu. 16815

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania lustro, biurko, stół jadalny, stoły do kart i inne meble. Jezuicka № 4, m. 5. 20527

2 rowery na dętych, a jeden na pneumatycznych kołach, tanio poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 1737r

70 rubli garnitur mebli rzeźbiony czarny, nowy. Chmielna 10, m. 6. 20581

Interesa handl. i majątk.

A) Magazyn kapeluszy damskich jest zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Marszałkowska 95. 16865

Dom z placem do budowy, na Pawiej, do sprzedania za 4 tysiące rubli. Wiadomość u właścicielki, Miodowa № 18, mieszkania 6, do 11-ej zrana. 19637

Dom do sprzedania w Nowomińsku w wymarzonych warunkach dla zdrowia. Wiadomość na st. Nowomińsk w bufecie lub Praga, Brzeska № 5, mieszk. 21. 19862

Do sprzedania folwark 94-morgowy, zupełnie obsiany, blisko Warszawy, przy szosie i lasach. Wiadomość: Ogrodowa 43, mieszkania 18. 20220

Dla ludzi chcących pracować z małym kapitałem lub kucharza korzystny interes. Przejazd № 18, mieszkania 52. 20203

Do sprzedania sklepik spożywczy za 140 rs. Ulica Leopoldyny № 15. 20150

Do sprzedania sklepik wiktuałów, przystępna cena. Ulica Chmielna № 83. 19984

Dom murowany, piętrowy, narożny, do sprzedania w Pruszkowie. Wiadomość u felczera J. Lino. 20482

Dobra sposobność! Z powodu interesów familijnych jest do sprzedania restauracja z wyrobioną klijentelą, z ogródkiem i dobrem urządzeniem, na Pradze, ulica Olszowa № 10, przy wale, naprzeciw klubu wioślarskiego. 20469

Do odstąpienia dzierżawa domu z restauracją. Dzielna № 47. 20537

Do sprzedania sklep spożywczy. Ul. Jasna № 2. 20555

Do sprzedania folwark włók 20. Wiadomość: Chmielna 5, m. 77, od 2 do 4-ej. 18330

Do sprzedania sklep z pieczywem. Nowolipie 26. 20590

Folwarku niedużego, wartości około 20,000, położonego niedaleko od Warszawy, z lewej strony Wisły, poszukuję. Żórawia 28, mieszkania 2. 20495

Folwark 360 mórg dobrej ziemi, bez serwitutów, cztery wiorsty szosą od Częstochowy, urodzaje piękne, inwentarz kompletny, budynki nowe, rzeka Warta zdatna na założenie fabryki, tanio sprzedam. Wiadomość: Szynklewski, Wyczerpy pod Częstochową. 20475

Jest do sprzedania sklep z powodu zmiany interesu. Ulica Żórawia № 14. 20563

Jest do sprzedania posesja łokci 2,500, z budynkiem fabrycznym i mieszkalnym, w bliskości stacji towarowej dr. żel. warsz.-wied.—Wiadomość. ul. Towarowa 32, m. 1. 20449

Jest do sprzedania dom przy ulicy Widok, dobrze procentujący i na dogodnych warunkach. Wiadomość u adwokata J. Dworzaczka, Nowy-Świat № 8, od 5 do 7-ej po poł. 20183

Kaukaz Tyflis, dom handlowy G. Mularski załatwia interesa handlowe i komisowe.—Pierwszorzędne referencje. 18405

Kto posiada duży kapitał, niech się zgłosi: Warszawa, Krucza 29, mieszkania 22, gdzie się dowie o dobrem kupnie domów lub majątków ziemskich z lasami, a także potrzebne są majątki ziemskie bez długów, na zamianę domów z nowoczesnemi urządzeniami. 20238

Kolonja 22 morgi, 18 wiorst od Warszawy, las, łąki, sadzawka zarybiona, hypoteka uregulowana. Restauracja hotelowa w Warszawie zaraz do sprzedania. Wiadomość w kantorze komisowym, Senatorska 28. 20216

Kawiarnia wraz z mleczarnią, wyroby cukiernicze, z powodu słabości męża do odstąpienia w dobrym punkcie. Tamże lodownia i kontuar. Plac św. Aleksandra 13. 20429

Kawiarnia do sprzedania przy ulicy Piekarskiej pod № 9. Wiadomość w sklepiku. 20346

Kolonji w bliskości Warszawy i kolei warsz.-wied. poszukujemy do kupna. Wspólnik potrzebny jest do większego interesu fabrycznego, kapitał 6—12,000 rs. Sklepy do sprzedania. Damy do towarzystwa z językami do umieszczenia. 28 Senatorska, kantor komisowy „Monopol." 20554

Magle do sprzedania w dobrym stanie, cena przystępna. Wspólna 20. 19856

Majątek ziemski 530 mórg do sprzedania.—Zapewnia się kupującemu 6% od kapitału przez wydzierżawienie. Wiadomość: Żelazna № 46, mieszkania № 11, zrana do 10-ej. 20427

Magle sprzedam z powodu wyjazdu. Miodowa 17. 19914

Majątek z lasem, w dobrej glebie, z rezydencją, przy kolei, sprzedam. Nowy-Świat 27, m. 8, do 12-ej, od 3 do 6-ej. 20496

Magiel do sprzedania tanio. Wiadomość u stróża, Chłodna 51. 20569

Magle do sprzadania. Nowy-Świat № 55. 20591

Magle do sprzedania różnych systemów. Fabryka egzystuje od roku 1830. J. Szancenbach, ulica Drewniana 12, drugi dom od Topiel. 19448

Oddam w administrację lub dzierżawę restaurację fachowym ludziom, z małą kaucją. Nowolipki 58. 20197

Odstąpię sklep wiktuałowo-spożywczy za rs. 225, komorne rs. 16 miesięcznie z mieszkaniem, targ dzienny od rs. 10 do rs. 15. Kupujący może sprawdzić. Wiadomość: Marjensztadt № 13/15, w sklepie spożywczym. 19150

Okazja. Z powodu wyjazdu sprzedaję zaraz skład wódek egzystujący od lat 30 w najruchliwszym punkcie miasta. Warunki przystępne, miejsce wyrobione. Wiadomość: Piekarska № 6, u rządcy domu, do 10-ej zrana i od 2 do 4-ej po południu. 19705

Pachciarz potrzebny do majątku w gubernji lubelskiej, krów sto. Pragnący pacht wydzierżawić, złoży adres w Kurjerze pod wyrazem „Mleko." 20457

Poszukuje się wspólnika do przedsiębiorstwa technicznego i eksploatacji wynalazków. Oferty: kiosk, Długa wprost Bielańskiej. 20560

Poszukiwany jest plac z budynkami fabrycznemi lub bez takowych, w okolicy rogatek wolskich, jerozolimskich lub na Pradze, w bliskości mostu. Oferty u właściciela domu, ulica Chłodna № 21. 20450

Plac do sprzedania 2,755 łokci kwadr., po 70 kop. Wiadomość Długa 10, mieszkania 39. 19929

Potrzebna suma 10,000 rs. na № 1-szy hypoteki po Towarzystwie, na 6%, na Marszał. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod cyfrą „100." 20181

Rs. 5,000 od 1-go lipca potrzebne na majątek ziemski włók 17, na pierwszy numer po Towarzystwie, położony w bliskości Warszawy. Wiadomość: Piwna №10, w dystrybucji. 20545

Rs. 21,000 potrzebne od 1-go lipca na 1-szy numer po Towarzystwie. Wiadomość: Złota 8, m. 14, między 5 a 6-tą. 20161

Sprzedam tanio sklep spożywczy z dystrybucją. Ulica Furmańska róg Karowej, № 2. 19820

Sklep do odstąpienia z urządzeniem. Wiadomość: Nowy-Świat 10, w fabryce parasoli. 20400

Sklep z urządzeniem do odstąpienia z powodu wyjazdu. Ulica Pawia № 92. 20559

Sklep spożywczy do sprzedania za rs. 150.— Ulica Bugaj № 3. 20584

Szynk sprzedam, punkt dobry, warunki przystępne. Oferty składać w Kurjerze pod lit. C. Z. 20460

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, egzystujący od lat przeszło 30, do sprzedania od 1-go lipca. Krucza 22. 20424

Szynk zaraz do sprzedania na korzystnych warunkach, na prowincji. Wiadomość: ul. Lipowa 16, m. 13. 20519

Sprzedam zaraz sklep dystrybucyjno-spożywczy z powodu zmiany interesu. Żelazna № 27. 20169

Szynk restauracja do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 89, w składzie piwa. 20273

Sprzedaje się sklep spożywczo-dystrybucyjny. Ulica Freta № 37. 20269

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Wiadomość u stróża, ulica Chmielna № 28. 20266

Zaraz do sprzedania szynk z restauracją i ogródkiem za przystępną cenę. Wiadomość: Królewska 51, w zakładzie felczerskim. 20165

Z dniem 1 (13) lipca r. b. jest do odstąpienia istniejący od lat 50 handel towarów kolonjalnych w mieście fabrycznem Ozorkowie. Bliższa wiadomość u Iżyckiego et Comp. tamże lub w składzie A. Skorupskiego, Warszawa, Krakowskie-Przedmieście № 19. 19855

Za rs. 4,000 gotówką sprzedam domek murowany jednopiętrowy przy ulicy Rozbrat, mający wogóle łokci kwadratowych 2,359. Wiadomość: ulica Bielańska № 4, w restauracji. 20435

Zamienić życzę kamienicę w Warszawie z dochodem 1,700 rs. na folwark blisko kolei Kowno-Wierzbołowo, wartości około 17,000 rs., z długiem tylko Tow. Kred. Ziemskiego. Dokładne opisy Borowskiemu, p. Kowno, w Czerwonym Dworze. 20526

Z powodu zmiany interesu do sprzedania skład farb i mydła. Długa 8. 20436

2,000 rs. pożyczę na hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość: Złota № 55, m. 35, od 12 do 4-ej po południu. 19900

25,000 rs. potrzebne są na 1-szy numer hypoteki nieruchomości warszawskiej, po 24,000 Towarzystwa. Wiadomość w kancelarji adwokata przysięgłego Leona Rotwanda, Marszałkowska 151. 20380

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 18194

A. Kantor przewozowy Z. Morzycki i s-ka, Tłomackie 4, załatwia przeprowadzki na specjalnych wozach, z ustawieniem mebli oraz przygotowaniem mieszkania, dodaje się ludzi do upakowania rzeczy i skrzynie, siano, słomę itp. Przewózki na letnie mieszkania. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe po nizkich cenach. Pakuje meble, szkło, fortepiany, dzieła sztuki; przyjmuje meble na przechowanie. 17649

A) Wozownię obszerną, suchą, niedrogą w sąsiedztwie Senatorskiej, Wierzbowej, Mazowieckiej lub Królewskiej, kto ma do odnajęcia złoży adres ze szczegółami w Kurjerze pod „Wozownia sucha." 1853r

A) W. Zaborski kantor przewozowy, Krakowskie - Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli, towarów, po cenach najprzystępniejszych. 17588

Do wynajęcia salon, usługa, meble, od frontu. Wilcza № 53, m. 9. 20239

Do wynajęcia Nalewki 15, piekarnia, obszerny warsztat lub fabryka, sklepy, lokale, składy. Wiadomość codziennie o 1-ej, lub Sienna 78, u właścicielki. 19933

Dla uczni prywatnych stancja, dozór i korepetycja na miejscu. Wspólna 40, mieszkania 7. 19372

Do wynajęcia od pierwszego lipca dwa pokoje z przedpokojem razem lub częściowo na parterze, od frontu, przy ulicy Królewskiej 47, może być dla doktora, adwokata lub na kantor. 1828r

Do wynajęcia zaraz lub od 1-go lipca 7 pokojów, balkon frontowy, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, piwnica, na pierwszem piętrze. Nowy-Świat № 38. 19800

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, waterklozet i 2 lokale po 2 pokoje z kuchniami i przedpokojami i waterklozetami, na parterze, jak również dwa lokale kawalerskie na 3-m piętrze. Ulica Ciepła № 26, wiadomość na miejscu, u stróża. 20568

Do wynajęcia od 1 lipca, Niecała 12, cztery pokoje, przedp. i kuchnia, z wszelkiemi wygodami. 20500

Jest do wynajęcia lokal na fabrykę składający się 6-iu dużych sal z placem i budynkami, może być użyty na fabrykę giętych mebli, bilardów, oraz na składy i t. p., razem lub częściowo. Przemysłowa № 31. 19627

Jest do wynajęcia szynk, w dobrym punkcie, dla katolika. Wiadomość Przemysłowa 31, u właściciela. 19626

Lublin, hotel Wiktorja. Do wynajęcia od 1-go lipca 1893-go r. 1) sklep duży (okno i drzwi frontowe) z pokoikiem ciemnym. Może służyć na magazyn strojów, gotowego ubrania lub towarów łokciowych; 2) sklep duży (okno i drzwi frontowe) na naftę, z pokoikiem mającym duże okno i drzwi na dziedziniec. Do sklepu dodaje się piwnica; 3) sklep bardzo duży, pokojów cztery (4), okien (7) siedem, drzwi troje (3) od dziedzińca. Może być użyty: a) na skład towarów łokciowych, b) na skład szkła i porcelany, c) na skład kafli i wyrobów gipsowych, d) na skład maszyn, narzędzi ostrych lub towarów norymberskich; e) na księgarnię, skład papieru, towarów galanteryjnych i zabawek dziecinnych, które to przedmioty (pod l. e) umieszczone) znajdowały się z wielkiem powodzeniem dla ich właściciela w wyżej wymienionym sklepie przez lat kilka bez przerwy. Ulica pryncypalna, pierwszorzędny hotel, warunki przystępne, tworzą z tych trzech sklepów nadzwyczaj odpowiednie miejsce dla osób chcących i umiejących pracować. Bliższa wiadomość na miejscu u właściciela domu. 19559

Lokal na restaurację lub szynk egzystujący od 23-ch lat. Jerozolimska 79E/1582V, wprost ekspedycji pośpiesznej, do wynajęcia. Cena 300 rs. rocznie. Wiadomość na miejscu lub gospodyni. 20160

Leszno № 27, 2-e piętro, od frontu, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, pasaż, schowanko, spiżarnia, waterklozet, zlew, wodociąg, piwnica, góra, rs. 550 rocznie. 20219

Lokale fabryczne bez pary, są do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość u właściciela, ul. Dzielna № 95. 19949

Lokale fabryczne z parą, mogą być wynajęte od św. Michała. Wiadomość u właściciela domu, Leszno № 90. 19948

Orla № 8, 2 lokale do wynajęcia: za rs. 650, 240, urządzenia gazowe, krany wodociągowe, zlewy, waterklozet. 20179

Potrzebne od 8 lipca 4 pokoje, z kuchnią i wygodami, na parterze w stronie południowej. Chmielna 68, m. 4. 20326

Pomieszczenie dla uczni szkół prywatnych, lub dla panienek. Wielka 33—34. 20257

Pokoje pojedyńcze na 1-em piętrze, front.— Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1147r

Pomieszczenie dla uczących się panien u nauczycielki. Zórawia 12, mieszkania 13, od 11-ej do 1-ej. 20480

Pokój przy familji, wejście wspólne. Sierakowska 5—17. 1850r

Sklep dla kupca lub spożywczy, idzie dobrze, do wynajęcia. Marszałkowska 59. 20223

Sklep, dwa pokoje, kuchnia do wynajęcia od lipca. Piękna 40. 19919

Sklep na szynk, bawarję, wędliny, dla felczera do wynajęcia. Sienna 22. 19357

Śliska 6, m. 4. Pokój frontowy, słoneczny, 1-e piętro—może być z meblami, usługą i amowarem. 20010

W bliskości Alei Ujazdowskich, przy ulicy Wilczej № 12, są do wynajęcia od św. Jana na dwa miesiące 3 duże pokoje, umeblowane, na 1-m piętrze—z kuchnią i z usługą. 20547

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności od 8 lipca 1893 do najęcia 4 pokoje z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem na 2-m piętrze, za rs. 360 rocznie: przy zbiegu ulic: Chmielnej i Sosnowej, blizko komory. 20262

1, 2 lub 3 pokoje umeblowane lub nie, przedpokój, kuchnia, balkon, dwa wejścia, wszelkie wygody, na pierwszem piętrze, do wynajęcia od 1 lipca do 1 października, tanio. Marszałkowska 90, stróż wskaże. 19916

Zaraz do wynajęcia pokój, umeblowany, pierwsze piętro. Hortensja № 5, mieszkania 21. 20552

3 pokoje, kuchnia, na 1-m piętrze, od frontu i w oficynie, 2gw ogrodzie, do wynajęcia. Nowy-Świat № 12. 20520

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2 piętro, front, jedno wejście. Chłodna 21. 20503

4 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, śpiżarki, waterklozet—balkon na ogród, od lipca, rs. 500. Hoża 34. 20207

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, zlew, waterklozet, zaraz lub od 1 lipca, na 1-m piętrze, fron, za rs. 450. Długa № 5. 20221

5 pokojów, kuchnia, przedpokój, z łazienką i wszelkiemi wygodami, do najęcia od św. Jana, przy ulicy Erywańskiej № 5. 22288

6 pokoi z wygodami, do wynajęcia od 1-go lipca. Piękna № 2. 20045

7 pokoi, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, 1-sze piętro, przy stacji tramwajów, do wynajęcia od św. Jana, za 700 rubli. Plac św. Aleksandra № 14, m. 6. 19939

Letnie mieszkania.

Cztery wiorsty od Tłuszcza w Dębinkach, w oficynach: 2 pokoje 50, jeden pokój 25 z kuchniami, w pałacu są jeszcze: 3 pokoje z tarasem za 100, dwa pokoje 60 rs. 19446

Domek. Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, werenda, ogród pięknie utrzymany, z rzeczną kąpielą, produkty wszystkie na miejscu w pięknej leśnej okolicy. W bliskości stacji Mrozy. Gołębiówka. Konie na stacji codzień południe. Poczta codzienna przez Kałuszyn. 20242

Emeryt żonaty, bezdzietny, fundusze małe lecz pewne, dlatego chce stale zamieszkać na wsi od października r. b., pięć, siedem mil od Warszawy, miejscowość sucha, lesista, blizko stacji kolei warszawsko-wiedeńskiej lub petersburskiej; mieszkanie suche, ciepłe, trzy pokoje, kuchnia, piwnica, pożądany ogródek, życie tanie, towarzystwo ludzi dobrych, mógłby być użytecznym. Oferty adres „Bezdzietnemu" kantor Kurjera. 19617

Grodzisk, letnie mieszkanie: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia. Ulica Marszałkowska 121. Stapf. 20505

Jordanowice pod Grodziskiem, w parku jeszcze trzy mieszkania. 20322

Letnie mieszkanie. Pięćdziesiąt rubli. Domek oddzielny, umeblowany, dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, facjatka, ogródek. Doktora Ponseta. Cegłów, przystanek kolei Terespolskiej. Wiadomość u drożnika. 20585

Letnie mieszkanie z całodziennem, wykwintnem utrzymaniem, park, lasy sosnowe— cztery godziny odległe od Warszawy, ceny przystępne. Wiadomość: Nowo-Zielna, 51, m. 10, od 2 do 3-ej. 20528

Letnie mieszkania do wynajęcia w Pruszkowie, w dobrej pozycji i za przystępną cenę. Wiad. na miejscu, u felczera J. Lina. 20479

Letnie mieszkanie umeblowane, piękne, wygodne, pod lasem. Ruda Guzowska, na papierni u Jankowskiego. 20577

Letnie mieszkania 3 i 4 pokoje 1½ wiorsty od stacji Wołomin w Nowej Wsi. Miejscowość leśna; kąpiel rzeczna, dostawa żywności codzień. 19985

Letnie mieszkanie 3 pokoje w Grodzisku. Wiadomość róg Złotej i Wielkiej w cukierni. 19838

Na wakacje na wieś, nauczyciel szkoły W. Górskiego, przyjmie zaraz za umiarkowane wynagrodzenie kilku uczniów. Wiadomość w kancelarji szkoły, Hortensja 2. 19478

Pomieszczenie dla panienki, blizko Warszawy, w sosnowym lesie. Nowy-Świat 24, stróż wskaże. 20588

Przez stację Otwock w Świdrach Wielkich dziesięć mieszkań do wynajęcia, swobodny las i rzeka blisko. 20190

Tanio letnie mieszkanie, stacja Otwock, w lesie, niedaleko rzeki Świder, produkty na miejscu. Wiadomość u gospodarza, wieś Rycicie, Szczepan Gołąb. 20481

Tanio letnie mieszkania stacja Otwock, w lesie, niedaleko rzeki Świder, produkty na miejscu. Wiadomość ulica Lipowa № 5, m. 8. 19828

W Grodzisku do wynajęcia na lato duży pokój z meblami, werendą, może być i kuchnia wspólna. Wiadomość ul. Leopoldyna № 13, u właściciela od 9 do 1-ej. 20133

W Otwocku pokój, z wspólną kuchnią, do odnajęcia. Wiadomość: Franciszkańska 14, u gospodarza. 10493

Doniesienia rozmaite.

Balony, wolanty, latawce serso, krokiety, lawn-tennisy, piłki, taczki, fajerwerki, tanio u Wiśniakowskiego. Senatorska 6. 18481

Akuszerka b. starsza Instytutu położniczego przy warszawskim uniwersytecie, przyjmuje panie spodziewające się słabości bez meldowania, udziela porad, umieszcza dzieci, mieszkanie wygodne, spokojne, świeże powietrze wśród ogrodów, tanio, gdyż we własnym domu. Książęca 7, od Nowego-Światu piąty dom. 19912

Biedna panienka prosi panie krojczynie o bezpłatne nauczenie kroju bielizny, panie zaś fryzjerki o bezpłatne wyuczenie czesania, z powodu bowiem choroby ócz nadal z szycia utrzymywać się nie może. Wiadomość: Chłodna 40, m. 16. 18847r

Chłopczyk nie chrzczony, ma dni 6, ktoby sobie życzył wziąć za swego. Ulica Wilcza № 72, m. 25. 20247

Chłopiec 6 lat liczący zaginął dnia 14, b. m., ubrany: majtki barchanowe, z tyłu zapinane, koszula płócienna, czapka jesienna barankowa, boso, włosy kędzierawe, krótkie, nazywa się Jan Kowalski. Wiadomość ulica Wołyńska 19, do stróża. 20594

Exstinctor—usuwa łupież, zapobiega wypadaniu włosów, uśmierza ból głowy. Cena flakonu rs. 1. Warszawa, Królewska 39, wprost giełdy. 17651

Ekwipaże najrozmaitsze, gumowe koła i zwyczajne omnibusy spacerowe, breki wynajmuję, oraz sprzedam lando, amerykan, dwóchkółkę amerykańskie, pianino. Nowy-Świat 8. 18157

Kwit za № 7842 na złożoną w kantorze bank. p. H. Wawelberga pożyczkę prem. b. ku szlach. ser. 12102 № 14 zagubiono. Zastrzeżenie należne uczyniłem. 20514

Młoda mężatka po stracie swego dziecka, życzyłaby przyjąć dziecko do piersi. Panska № 116, m. 33. 20320

Najtańsze! trwałe! znane lat kilkanaście pończochy, skarpetki. Marszałkowska 129, oficyna. 20432

Nowo otworzony zakład tapicersko-dekoracyjny, poleca otomany, garnitury i inne meble. Po cenach możliwie nizkich. Widok № 4. 20196

Obiady na maśle, od 9 rubli miesięcznie. Wilcza 15—8. 19358

Obiady prywatne na masle od 20 kop. Żórawia № 1, m. 15. 20587

Proszę się przekonać! Wykonywam roboty: malarskie, murarskie i tapetowanie pokoi, w Warszawie i na prowincji, po cenie prawdziwie nizkiej, z wykończonych robót posiadam chlubne świadectwa. Z... N. Kobyłecki, Świętokrzyska № 18. 20501

Przyjmuję suknie nowe i przerabiam, przyjmuję do skrajania. Nowolipie 20, mieszkania 4. 20570

Poszukuje się towarzyszki na wyjazd do Landec na wspólny koszt. Hoża 22—11, od 1—6-ej. 19957

Sumienna nauka kroju francuskiego i szycia w pracowni, przy ulicy Wilczej 21, mieszkania 24. 20517

Suknie, okrycia przyjmuje do roboty panna z pierwszorzędnego magazynu; potrzebne podręczne. Nowomiejska 3, m. 5. 20290

Tapicer Konstanty Sekita, wykonywa meble, rolety, materace, Ogrodowa 23, najtaniej, sumienne. 17913

Umeblowania mieszkań, zakładanie portier, firanek, wszelkiego rodzaju roboty tapicerskie, wielki wybór mebli fantazyjnych, po cenach umiarkowanych. Nowy-Świat 47.—Krzyżanowski. 19895

Uważać! „Exsiccator" powinien mieć markę fabryczną i herb. Dostać tylko: Marszałkowska 117. 16295

W przechodzie od Nowogrodzkiej do Alei przez Marszałkowską po prawej stronie zgubiono zegarek damski, złoty, kryty, z monogramem A. B. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą: Nowogrodzka № 33, m. 5. Upraszam panów zegarmistrzów i jubilerów o zwrócenie uwagi. 20558

Wszelką robotę tapicerską wykonywam dobrze i tanio. Śliska № 12. 20148

W przejeździe od ulicy Chmielnej ku Krakowskiemu-Przedmieściu na Nowy-Świat, zgubiono paszport zagraniczny, wydany na imię Konstantego Szprosta przez Moskiewskiego gubernatora. Znalazcę uprasza się o odniesienie tegoż pod № 5 przy ulicy Chmielnej do kantoru, za nagrodą rs. 3. 20596

Wczoraj jadąc tramwajem od Nowego-Światu do teatru między godziną 7—8, zostawiono chusteczkę czarną koronkową. Łaskawy znalazca zechce odnieść: Krucza 18, m. 4, za nagrodą. 20510

Zgubiony portfel z biletami wizytowemi. Księżnej Antoniny Radziwiłłowej. Znalazca raczy odnieść do hotelu Europejskiego pod № 45, za nagrodą. 20399

5-letnią dziewczynkę chcę oddać na całe lato na wieś, za odpowiedniem wynagrodzeniem. Oferty nadsyłać poste-restante: „Z. N." Warszawa. 20304

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Іюня 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).